

Protokół Nr XLIV
z sesji Rady Powiatu w Kutnie
z dnia 29 listopada 2017 roku

Protokół Nr XLIV/2017

Z sesji Rady Powiatu z dnia 29 listopada 2017 roku.

**Posiedzeniu przewodniczył Marek Jankowski - Przewodniczący Rady Powiatu
oraz Andrzej Karniszewski – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu**

Posiedzenie rozpoczęło się 29 listopada 2017r. o godzinie 10.00

Zakończono o godzinie – 17.30

Obecni na posiedzeniu wg listy obecności, która stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) zmiany uchwały Nr 247/XLII/17 Rady Powiatu w Kutnie z dnia 8 listopada 2017 roku w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie powiatu na 2017 rok,
 - b) zmiany uchwały o uchwaleniu Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Kutnowskiego na lata 2017-2023,
 - c) wprowadzenia zmian w budżecie powiatu na 2017 rok,
 - d) stwierdzenia przekształcenia Szkoły Podstawowej Specjalnej nr 10 w Kutnie z siedzibą w Kutnie, ul. Przemysłowa 6 wchodzącej w skład Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego Nr 1 im. Marii Konopnickiej w Kutnie z siedzibą w Kutnie ul. Przemysłowa 6,
 - e) stwierdzenia przekształcenia Szkoły Podstawowej Specjalnej nr 13 w Kutnie z siedzibą w Kutnie, ul. Kościuszki 24A wchodzącej w skład Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego Nr 2 w Kutnie z siedzibą w Kutnie, ul. Kościuszki 24A,
 - f) stwierdzenia przekształcenia Szkoły Podstawowej Specjalnej nr 3 w Żychlinie z siedzibą w Żychlinie, ul. Dobrzelińska 6 wchodzącej w skład Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii „Domostwo” w Żychlinie z siedzibą w Żychlinie, ul. Dobrzelińska 6,

- g) stwierdzenia przekształcenia Zasadniczej Szkoły Zawodowej nr 1 w Kutnie z siedzibą w Kutnie, ul. Oporowska 7 wchodzącej w skład Zespołu Szkół Nr 1 im. Stanisława Staszica w Kutnie z siedzibą w Kutnie, ul. Oporowska 7,
- h) stwierdzenia przekształcenia Zasadniczej Szkoły Zawodowej nr 2 w Kutnie z siedzibą w Kutnie, ul. Kościuszki 11 wchodzącej w skład Zespołu Szkół Zawodowych Nr 2 im. dra Antoniego Troczewskiego w Kutnie z siedzibą w Kutnie, ul. Kościuszki 11,
- i) stwierdzenia przekształcenia Zasadniczej Szkoły Zawodowej nr 4 w Kutnie-Azorach z siedzibą w Kutnie, Kutno-Azory wchodzącej w skład Zespołu Szkół Nr 4 im. Zygmunta Balickiego w Kutnie-Azorach z siedzibą w Kutnie, Kutno-Azory,
- j) stwierdzenia przekształcenia Zasadniczej Szkoły Zawodowej im. Bohaterów Września 1939 roku w Żychlinie z siedzibą w Żychlinie, ul. Narutowicza 88 wchodzącej w skład Zespołu Szkół w Żychlinie z siedzibą w Żychlinie, ul. Narutowicza 88,
- k) stwierdzenia przekształcenia Zasadniczej Szkoły Zawodowej Specjalnej nr 5 w Kutnie z siedzibą w Kutnie, ul. Przemysłowa 6 wchodzącej w skład Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego Nr 1 im. Marii Konopnickiej w Kutnie z siedzibą w Kutnie, ul. Przemysłowa 6,
- l) stwierdzenia przekształcenia Zasadniczej Szkoły Zawodowej Specjalnej nr 7 w Kutnie z siedzibą w Kutnie, ul. Kościuszki 24A wchodzącej w skład Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego Nr 2 w Kutnie z siedzibą w Kutnie, ul. Kościuszki 24A,
- m) stwierdzenia przekształcenia Szkoły Specjalnej Przysposabiającej do Pracy z siedzibą w Kutnie, ul. Przemysłowa 6 wchodzącej w skład Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego Nr 1 im. Marii Konopnickiej w Kutnie z siedzibą w Kutnie, ul. Przemysłowa 6,
- n) stwierdzenia przekształcenia Szkoły Policealnej nr 1 w Kutnie z siedzibą w Kutnie, ul. Oporowska 7 wchodzącej w skład Zespołu Szkół Nr 1 im. St. Staszica w Kutnie z siedzibą w Kutnie, ul. Oporowska 7,
- o) stwierdzenia przekształcenia Szkoły Policealnej nr 3 w Kutnie z siedzibą w Kutnie, ul. Kościuszki 24 wchodzącej w skład Zespołu Szkół Nr 3 im. Wł. Grabskiego w Kutnie z siedzibą w Kutnie, ul. Kościuszki 24,
- p) stwierdzenia przekształcenia Szkoły Policealnej nr 1 w Żychlinie z siedzibą w Żychlinie, ul. Narutowicza 88 wchodzącej w skład Zespołu Szkół w Żychlinie z siedzibą w Żychlinie, ul. Narutowicza 88,
- r) stwierdzenia przekształcenia Szkoły Policealnej dla Dorosłych nr 5 w Kutnie z siedzibą w Kutnie, ul. Staszica 27 wchodzącej w skład Centrum Kształcenia Ustawicznego w Kutnie z siedzibą w Kutnie, ul. Staszica 27,
- s) stwierdzenia przekształcenia Szkoły Policealnej dla Dorosłych nr 5 w Kutnie z siedzibą w Krośniewicach, ul. Łęczycka 19a w Filii Centrum Kształcenia Ustawicznego w Kutnie z siedzibą w Krośniewicach, ul. Łęczycka 19a,

t) stwierdzenia przekształcenia Szkoły Policealnej dla Dorosłych nr 5 w Kutnie z siedzibą w Żychlinie, ul. Narutowicza 88 w Filii Centrum Kształcenia Ustawicznego w Kutnie z siedzibą w Żychlinie, ul. Narutowicza 88,

u) uchwalenia Programu współpracy Powiatu Kutnowskiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na 2018 rok.

3. Informacja z przebiegu wykonania budżetu Powiatu Kutnowskiego za I półrocze 2017 roku.

4. Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych Powiatu Kutnowskiego za rok szkolny 2016/2017, w tym o wynikach sprawdzianu i egzaminów zewnętrznych z uwzględnieniem działań podejmowanych przez szkoły nakierowanych na kształcenie uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi oraz nadzoru pedagogicznego sprawowanego przez kuratora oświaty.

5. Informacja dotycząca analizy oświadczeń majątkowych.

6. Informacja Przewodniczącego Rady Powiatu w Kutnie oraz Starosty Kutnowskiego i Zarządu Powiatu w Kutnie o działaniach w okresie międzysesyjnym.

7. Interpelacje i zapytania.

8. Sprawy różne.

9. Zakończenie obrad.

Ad.1:

Marek Jankowski:

Otwieram obrady XLIV sesji Rady Powiatu w Kutnie. Serdecznie witam Państwa radnych, gości zaproszonych i przedstawicieli masmediów. Stwierdzam, że na 21 radnych obecnych w tej chwili jest 14 zatem sesja jest prawomocna do obradowania i podejmowania uchwał. Szanowni Państwo, nim rozpoczniemy oficjalne obrady takie nasze w sprawach, że tak powiem związanych z uchwałami chciałbym zaprezentować dwa punkty takie. Pierwsze to Stowarzyszenie na rzecz osób z Niepełnosprawnością Intelktualną „Jesteśmy dla Was” zwraca się z prośbą o wyrażenie zgody na zorganizowanie podczas sesji Rady Powiatu 29 listopada 2017 roku świątecznego kiermaszu prezentującego wyroby artystyczne wykonane przez uczniów naszego Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego Nr 1 im. Marii Konopnickiej w Kutnie oraz sympatyków i członków stowarzyszenia. Jak Państwo wchodziliście zwróciliście uwagę, że na holu wystawiło się to stowarzyszenie z tymi swoimi stroikami. Chętnych zapraszam, wszystkich w zasadzie do wsparcia w jakiś sposób do zostawienia pieniędzy na rzecz ośrodka i oglądania i nabywania tych stroików. Druga sprawa

Bartosz Serenda:

Mogę w tej sprawie?

Marek Jankowski:

W tej sprawie proszę bardzo Pa Serenda.

Bartosz Serenda:

Panie Przewodniczący mam tylko jedną uwagę. Znaczy generalnie bardzo fajnie, że jest możliwość zakupienia

Marek Jankowski:

Znaczy to nie jest forma zakupu, forma wsparcia.

Bartosz Serenda:

Forma wsparcia, że jest to możliwe, że tutaj Starostwo wyraziło zgodę i tutaj Pan Przewodniczący również, tylko mam taką prośbę na przyszłość, żebyśmy jako radni wiedzieli wcześniej i się do tego przygotowali. Bo ja wchodząc do Starostwa zobaczyłem, że jest taka wystawa, jest taka możliwość a ja nie jestem po prostu na to przygotowany. To mam prośbę, nawet przez Biuro Rady dać taką informację. Tam czytnika kart nie ma a

Marek Jankowski:

Jasne. Rozumiem.

Bartosz Serenda:

Dziękuję bardzo.

Marek Jankowski:

Dziękuję bardzo. I sprawa druga, sprawa Szanowni Państwo 20 października 2017 roku miała miejsce finałowa gala II edycji konkursu Lew Kutnowski. I właściwie byłaby to finałowa gala, ale tak naprawdę finał będziemy mieli dzisiaj podczas XLIV sesji Rady Powiatu w Kutnie, bo zaskoczyła nas miła niespodzianka, ale myślę, że o szczegółach gościmy tutaj laureatów, zdobywców Lwa Kutnowskiego w tym roku w kategorii Rolnik i Firm, ale o szczegółach zapraszam Panią dyrektora Wydziału Rolnictwa Panią Justynę Jasińską.

Justyna Jasińska:

Czy mnie słyszać? Tak, słyszać. Dzień dobry Państwu. Panie Przewodniczący, Panie Panowie radni, Panowie Starostowie. Bardzo dziękuję za zaproszenie na dzisiejszą sesję. Ponieważ jest to moja pierwsza okazja występowania przed Wami i przyjemność opowiedzenia o konkursie Lew Kutnowski, którego jestem pomysłodawcą i autorem. Jest to przedsięwzięcie nowe, ustanowione i organizowane przez Zarząd Powiatu w Kutnie. Jego nadrzędnym celem jest oczywiście promocja powiatu kutnowskiego, jego potencjału gospodarczego, który przedstawia się w charakterze rolniczym naszego powiatu. Na ten fakt składa się kilka ważnych czynników. Przede wszystkim wysoka bonitacja naszych gleb i położenie na równinie kutnowskiej co sprawia, że ponad 80% powierzchni powiatu jest wykorzystywane rolniczo. Również fakt, że jesteśmy w centrum kraju sprzyja temu rozwojowi, ponieważ mamy dobry układ komunikacyjny. Drodzy Państwo. Już od dawna rolnictwo w powiecie kutnowskim prezentowało bardzo wysoki poziom. I to możemy zawdzięczać ziemiaństwu, które kiedyś tutaj funkcjonowało i nadało charakter oraz kierunek rozwoju nie tylko rolnictwu, ale i

przemysłu na naszym terenie. Tutaj również powstała pierwsza w Polsce cukrownia. Miało to miejsce w 1847 roku w gminie Nowe Ostrowy. Rozwijał się przemysł mleczarski, młynarski jak również przemysł związany z produkcją maszyn i urządzeń rolniczych. Na potrzeby tego przemysłu, na potrzeby rolnictwa rozwijała się infrastruktura drogowa i kolejowa, która również kontynuowała dalszy rozwój rolnictwa i przemysłu w naszym powiecie. Dziś rolnictwo prezentuje się pod postacią dobrze zorganizowanych, prężnych gospodarstw rodzinnych, które specjalizują się w produkcji roślinnej, ale również i produkcji i hodowli zwierząt, bydła, trzody chlewnej i drobiu. Na te potrzeby rozwija się również przemysł. Mamy strefę przemysłową, mamy dalszy rozwój cukrownictwa, przemysł związany z przetwórstwem paszowym, z przetwórstwem mięsnym, ale również i produkcją maszyn i urządzeń rolniczych. Dobrze mamy zorganizowaną dystrybucję hurtową, zaopatrzenia produktów do produkcji jak i w drugą stronę świadczące usługi skupu płodów rolnych i żywca. Drodzy Państwo. Pierwsza edycja i druga już zakończone pokazały jak różne i interesujące działalności prowadzą nasze gospodarstwa i firmy. Pokazały również wysoki poziom tego rolnictwa, co jest wskazane w wielu nominacjach, w wielu prestiżowych nagrodach, które nasze firmy i nasze gospodarstwa osiągnęły, nie tylko w skali krajowej ale również w skali zagranicznej. Dzisiaj mam ogromną przyjemność przedstawić Państwu zwycięzców II edycji konkursu Lew Kutnowski w kategorii Firma i w kategorii Rolnik. I chciałabym tych Państwa zaprosić na środek. Są to Państwo w kategorii Firma zwycięzcami, zdobywcami tytułu i statuetki Lew Kutnowski są Państwo Ilona i Robert Denarscy właściciele firmy AGRO-FAKTORY II z gminy Kutno. Państwo Denarscy prowadzą firmę produkującą maszyny i konstrukcje stalowe na rynek krajowy jak i zagraniczny, prowadzi również działalność dealerską, transportową i serwis gwarancyjny. Zapraszam Państwa i proszę o duże brawa. W kategorii Rolnik zwycięzcami i zdobywcami tytułu statuetki Lew Kutnowski są Państwo Karolina i Cezary Kowalscy z gminy Żychlin. Państwo Kowalscy prowadzą duże gospodarstwo rolne o profilu produkcja zwierzęca, hodowla bydła mlecznego i tutaj muszę pochwalić Państwa. Są również posiadaczami wielu prestiżowych nagród w tym nagrody Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi za wysokie wyniki, bardzo dobre wyniki w produkcji mleka. Proszę również o brawa. Drodzy Państwo, zwycięzcy chcieliby się z Państwem podzielić bardzo ważną informacją, tutaj oddaję im głos.

Karolina Kowalska:

Dzień dobry. My z mężem chcieliśmy przekazać nagrodę Lwa Kutnowskiego dla Opiekuńczo-Wychowawczy Ośrodek w Franciszkowie.

Robert Denarski:

Dzień dobry Państwu. W imieniu naszym i naszej firmy też chcieliśmy przekazać naszą nagrodę główną w konkursie Lew Kutnowski na Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom z Domów Dziecka i Rodzin Zastępczych „WYSPA SKARBÓW”, działającą przy Placówce Opiekuńczo-Wychowawczej „Tęcza” w Kutnie.

Marek Jankowski:

Chciałem podkreślić, że nasze podziękowania są mniej wymierne tak, bo nagrody, które otrzymali Państwo są to 3 tysiące złotych dla Firmy i 3 tysiące złotych dla najlepszego Rolnika. A ja w imieniu Rady Powiatu myślę, że śmiało mogę powiedzieć, że w imieniu Zarządu na czele z Panem Starostą jak i Kapituły, której przewodniczącym jest Pan Wicestarosta. Gratuluję zwycięstwa w II edycji konkursu Lew Kutnowski i przyznanych tytułów Lew Kutnowski w

kategorii Rolnik i Firma. Jesteście Państwo wizytówką powiatu kutnowskiego. Prowadzona działalność stanowi o wysokim poziomie rolnictwa w powiecie kutnowskim. Dzisiejszy gest hojności związany z przekazaniem nagrody finansowej otrzymanej za zwycięstwo w konkursie Lew Kutnowski świadczy o Państwa otwartym sercu na potrzeby innych środowisk. Z poważaniem i tu podpis. Dziękuję jeszcze raz serdecznie i życzę powodzenia. Bo sukcesów myślę, że nie trzeba życzyć bo sukcesy to już wiem, że Państwo osiągniecie. 5-cio minutowa organizacyjna przerwa Szanowni Państwo i wznowiamy obrady za 5 minut.

PRZERWA

Marek Jankowski:

(brak zapisu), na sali proszę o zajmowanie miejsc. Wznawiamy obrady po przerwie. Szanowni Państwo w sprawie porządku obrad. Wpłynęło pismo od Zarządu Powiatu z prośbą o wprowadzenie do porządku obrad dzisiejszej sesji projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr 247/XLIII/17 Rady Powiatu w Kutnie z dnia 8 listopada 2017 roku w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie powiatu na 2017 rok. Proponuję o wprowadzenie tego projektu w punkcie 2 podpunkt a). pozostałe punkty pozostają bez zmian. Myślę, że o krótkie wyjaśnienie poproszę Pana Starostę.

Krzysztof Debich:

Drodzy Państwo, w projekcie uchwały zaszła mała pomyłka. Zamiast 169.369,00 zł powinna być kwota 168.369,00 zł. 1.000 zł mniej.

Marek Jankowski:

Rozumiem. Suma się zgadza, natomiast tam był błąd po prostu o 1.000 zł. Mamy Pana Skarbnika jeśli są jakieś dodatkowe pytania, to projekt tej uchwały macie państwo na stolikach, jak również autopoprawkę do późniejszych uchwał, ale to już w trakcie myślę obrad. Skoro nie ma, kto z Państwa radnych jest „za” wprowadzeniem tego projektu uchwały w podpunkcie 2a proszę o podniesienie ręki do góry. 13 głosami wprowadziliśmy tą zmianę porządku obrad. W takim razie czy są jeszcze jakieś inne propozycje co do dzisiejszego porządku? Jeśli nie ma to przegłosujemy cały porządek wraz z tą zmianą. Kto z Państwa radnych jest „za” porządkiem obrad wraz z zaproponowaną i przyjętą zmianą proszę o podniesienie ręki do góry. Dziękuję bardzo. 14 głosami porządek obrad po zmianach został przyjęty.

Ad.2a:

Marek Jankowski:

Przechodzimy do punktu 2a obrad sesji. Jest to podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr 247/XLII/17 Rady Powiatu w Kutnie z dnia 8 listopada 2017 roku w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie powiatu na 2017 rok. Projekt uchwały otrzymali Państwo na komisjach, ale nie wszystkich. Projekt był omawiany na posiedzeniach komisji i tak: Komisja Rewizyjna nie opiniowała projektu uchwały, Komisja Edukacji, Kultury i Bezpieczeństwa Publicznego jednogłośnie zaopiniowała pozytywnie 3 głosami „za”. Tak samo 3 głosami „za” Komisja Budżetu i Finansów, Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia oraz Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Aktywizacji Rynku Pracy nie opiniowała. Czy ktoś z Państwa radnych chciałby zabrać głos w sprawie projektu tej uchwały? Jeśli nie widzę przystępujemy do głosowania. Kto z Państwa radnych jest „za” podjęciem uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr 247/XLII/17

Rady Powiatu w Kutnie z dnia 8 listopada 2017 roku w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie powiatu na 2017 rok proszę o podniesienie ręki do góry. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciwny? Nie widzę, kto się wstrzymał? Dziękuję. Stwierdzam, że w wyniku głosowania przy 14 głosach „za” bez głosów przeciwnych i 2 wstrzymujących Rada Powiatu podjęła uchwałę nr 253/XLIV/2017 w sprawie zmiany uchwały Nr 247/XLII/17 Rady Powiatu w Kutnie z dnia 8 listopada 2017 roku w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie powiatu na 2017 rok.

Ad.2b:

Marek Jankowski:

Podpunkt 2b. Jest to podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały o uchwaleniu Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Kutnowskiego na lata 2017 – 2023. Komisje projekt opiniowały, natomiast nie opiniowały autopoprawki. Powiem o opinii komisji bez autopoprawki. Komisja Rewizyjna zaakceptowała go 2 głosami „za” i 2 wstrzymującymi, Komisja Edukacji, Kultury i Bezpieczeństwa Publicznego 0 głosów „za”, 0 głosów przeciw i 3 wstrzymujące czyli nie zaopiniowała. Komisja Budżetu i Finansów jednogłośnie zaopiniowała pozytywnie 3 głosami „za”, tak samo jednogłośnie Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia 2 głosami „za”, Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Aktywizacji Rynku Pracy 4 głosy „za” i 1 głos wstrzymujący się. Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos? Na stolikach przypominam, że macie rozłożone autopoprawki do uchwały. Myślę, że jeśli jest autopoprawka prosiłbym przedstawiciela Zarządu o przedstawienie tej autopoprawki. Myślę, że w jednym punkcie zarówno dla WPF-u jak i propozycji zmian, proszę bardzo Pan Skarbnik.

Piotr Łaszewski:

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo. Autopoprawka w WPF-e zmienia dochody o 86 tysięcy, jak również wydatki o kwotę 86 tysięcy. To ma swoje odzwierciedlenie w załączniku nr 1 pozycja 2018 rok dochody i wydatki. Czyli +86 tysięcy po stronie dochodów i +86 tysięcy po stronie wydatków. Jeśli chodzi o zmianę w budżecie to tak już szczegółowo, dochody zwiększamy o 86 tysięcy złotych i to ma swoje odzwierciedlenie w załączniku nr 1. Tutaj mamy rozdział 85508 i w tym oto rozdziale jest i +86 tysięcy złotych to wynika z umów, porozumień spisanych z innymi jednostkami samorządu terytorialnego w zakresie sprawowania, funkcjonowania rodzin zastępczych, może tak, funkcjonowania rodzin zastępczych. To tutaj mamy te 86 tysięcy na plus, tak w załączniku nr 1. I w załączniku nr 2 tam, gdzie mamy wydatki to zmienia się rozdział 75818 i to jest zwiększenie, zwiększenie ogólnej rezerwy oświatowej o tą samą kwotę 86 tysięcy złotych. Teraz czym to jest proszę Państwa spowodowane? To tak naprawdę te rezerwy są docelowo przeznaczone przede wszystkim dla placówek oświatowych, gdyż aktualnie są ogłaszane braki na wydatki statutowe związane przede wszystkim z zakupem energii jak również tutaj Zespół Szkół Nr 1 zgłosił zapotrzebowanie o dodatkowe środki związane z wyrokiem sądu dot. odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie stosunku pracy z jednym z nauczycieli. I ponadto, już deklarowała się, ostatnio odbyło się spotkanie z dyrektorami, kwestia zmiany przepisów na ewentualne dodatkowe koszty związane z prowadzeniem zajęć wyrównawczych w szkołach dla których organem jest prowadzącym Powiat Kutnowski. W związku z powyższym te sytuacje tak naprawdę wyniknęły ostatnimi czasy i tutaj dla bezpieczeństwa funkcjonowania bieżącego placówek, no zasadnym by było, aby tak kwota dodatkowa 86 tysięcy złotych pojawiła się po stronie tych wspomnianych rezerw aby zabezpieczyć te ewentualne wypłaty środków.

Marek Jankowski:

Dziękuję. Czy ktoś z Państwa radnych ma jakieś pytania albo uwagi do autopoprawki? Jeśli nie widzę przystępujemy do głosowania uchwały wraz z autopoprawką. Kto z Państwa radnych jest „za” podjęciem uchwały w sprawie uchwały o uchwaleniu Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Kutnowskiego na lata 2017-2023 wraz z autopoprawką poproszę o podniesienie ręki do góry. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Stwierdzam, że w wyniku głosowania przy 15 głosach „za” bez głosów przeciwnych i 2 wstrzymujących Rada Powiatu podjęła uchwałę nr 254/XLIV/2017 w sprawie zmiany uchwały o uchwaleniu Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Kutnowskiego na lata 2017-2023 wraz z autopoprawką.

Ad.2c:

Marek Jankowski:

Przechodzimy do podpunktu 2c. Jest to wprowadzenie uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie powiatu na 2017 rok. Projekt uchwały otrzymali Państwo wraz z materiałami na sesję. Projekt był omawiany na posiedzeniach komisji i tak: Komisja Rewizyjna zaopiniowała go pozytywnie 2 głosami „za” i 2 wstrzymującymi się, Komisja Edukacji, Kultury i Bezpieczeństwa Publicznego zaopiniowała pozytywnie 1 głosem „za” 2 głosami wstrzymującymi, Komisja Budżetu i Finansów oraz Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia pozytywnie jednogłośnie 3 głosami „za” zarówno ta i ta komisja. Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Aktywizacji Rynku Pracy 4 głosami „za” 1 głosem wstrzymującym a więc również pozytywnie. Autopoprawkę Pan Piotr omówił, Pan Skarbnik. Czy są jakieś uwagi do tej autopoprawki? Jeśli nie widzę przystępujemy do głosowania. Kto z Państwa radnych jest „za” podjęciem uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie powiatu na 2017 rok wraz z autopoprawką proszę o podniesienie ręki do góry. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Stwierdzam, że w wyniku głosowania przy 15 głosach „za” bez głosów przeciwnych i 2 wstrzymujących rada powiatu podjęła uchwałę nr 255/XLIV/2017 w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie powiatu na 2017 rok wraz z autopoprawką. Od podpunktu 2d przechodzimy do bloku uchwał oświatowych związanych ze stwierdzeniem przekształcenia szkół.

Ad.2d:

Marek Jankowski:

Podpunkt 2d. jest to podjęcie uchwały w sprawie stwierdzenia przekształcenia Szkoły Podstawowej Specjalnej nr 10 w Kutnie z siedzibą w Kutnie, ul. Przemysłowa 6 wchodzącej w skład Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego Nr 1 im. Marii Konopnickiej w Kutnie z siedzibą w Kutnie ul. Przemysłowa 6. Projekt uchwały otrzymali Państwo wraz z materiałami na sesję. Projekt był omawiany na posiedzeniach komisji i tak: Komisja Rewizyjna zaopiniowała 4 głosami „za”, Komisja Edukacji, Kultury i Bezpieczeństwa Publicznego przyjęła do wiadomości, Komisja Budżetu i Finansów 3 głosami „za” jednogłośnie a więc pozytywnie, tak samo Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia 3 głosami „za” jednogłośnie. Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Aktywizacji Rynku Pracy 5 głosów „za”. Czy ktoś z Państwa radnych chciałby zadać pytanie lub ma jakieś uwagi do projektu tej uchwały? Jeśli nie widzę przystępujemy do głosowania. Kto z Państwa radnych jest „za” podjęciem wyżej przedstawione uchwały proszę o podniesienie ręki do góry. Dziękuję bardzo. Stwierdzam, iż w wyniku głosowania przy 18 głosach „za” bez głosów przeciwnych i wstrzymujących Rada

Powiatu podjęła uchwałę nr 256/XLIV/2017 w sprawie stwierdzenia przekształcenia Szkoły Podstawowej Specjalnej nr 10 w Kutnie z siedzibą w Kutnie, ul. Przemysłowa 6 wchodzącej w skład Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego Nr 1 im. Marii Konopnickiej w Kutnie z siedzibą w Kutnie ul. Przemysłowa 6.

Ad.2e:

Marek Jankowski:

Podpunkt 2e. Jest to podjęcie uchwały w sprawie stwierdzenia przekształcenia Szkoły Podstawowej Specjalnej nr 13 w Kutnie z siedzibą w Kutnie, ul. Kościuszki 24A wchodzącej w skład Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego Nr 2 w Kutnie z siedzibą w Kutnie, ul. Kościuszki 24A. Projekt uchwały otrzymali Państwo wraz z materiałami na sesję. Projekt był omawiany na posiedzeniach komisji i tak: Komisja Rewizyjna zaopiniowała go 4 głosami „za” pozytywnie, Komisja Edukacji, Kultury i Bezpieczeństwa Publicznego przyjęła do wiadomości, kolejne komisje przyjęły go jednogłośnie Komisja Budżetu i Finansów 3 głosami „za” Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia 3 głosami „za”. Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Aktywizacji Rynku Pracy 5 głosów „za”. Czy ktoś z Państwa radnych ma uwagi do projektu tej uchwały? Jeśli nie widzę, w takim razie przystępujemy do głosowania. Kto z Państwa radnych jest „za” podjęciem wyżej przedstawione uchwały proszę o podniesienie ręki do góry. Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że w wyniku głosowania przy 20 głosach „za” bez głosów przeciwnych i wstrzymujących Rada Powiatu podjęła uchwałę nr 257/XLIV/2017 w sprawie stwierdzenia przekształcenia Szkoły Podstawowej Specjalnej nr 13 w Kutnie z siedzibą w Kutnie, ul. Kościuszki 24A wchodzącej w skład Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego Nr 2 w Kutnie z siedzibą w Kutnie, ul. Kościuszki 24A.

Ad.2f:

Marek Jankowski:

Podpunkt 2f. jest to podjęcie uchwały w sprawie stwierdzenia przekształcenia Szkoły Podstawowej Specjalnej nr 3 w Żychlinie z siedzibą w Żychlinie, ul. Dobrzeleńska 6 wchodzącej w skład Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii „Domostwo” w Żychlinie z siedzibą w Żychlinie, ul. Dobrzeleńska 6. Projekt uchwały otrzymali Państwo wraz z materiałami na sesję. Projekt był omawiany na posiedzeniach komisji i tak: Komisja Edukacji, Kultury i Bezpieczeństwa Publicznego przyjęła go do wiadomości, pozostałe komisje jednogłośnie pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie. Czy ktoś z Panów i Pań radnych ma jakieś uwagi? Nie widzę, w takim razie przystępujemy do głosowania. Kto z Państwa radnych jest „za” podjęciem wyżej przedstawionej uchwały proszę o podniesienie ręki do góry. Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że w wyniku głosowania przy 18 głosach „za” bez głosów przeciwnych i wstrzymujących Rada Powiatu podjęła uchwałę nr 258/XLIV/2017 w sprawie stwierdzenia przekształcenia Szkoły Podstawowej Specjalnej nr 3 w Żychlinie z siedzibą w Żychlinie, ul. Dobrzeleńska 6 wchodzącej w skład Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii „Domostwo” w Żychlinie z siedzibą w Żychlinie, ul. Dobrzeleńska 6.

Ad.2g:

Marek Jankowski:

Podpunkt 2g. Jest to podjęcie uchwały w sprawie stwierdzenia przekształcenia Zasadniczej Szkoły Zawodowej nr 1 w Kutnie z siedzibą w Kutnie, ul. Oporowska 7 wchodzącej w skład

Zespołu Szkół Nr 1 im. Stanisława Staszica w Kutnie z siedzibą w Kutnie, ul. Oporowska 7. Projekt był omawiany na posiedzeniach nie wszystkich komisji i tak: Komisja Rewizyjna zaopiniowała go pozytywnie 4 głosami „za”, Komisja Edukacji i Kultury i Bezpieczeństwa Publicznego przyjęła do wiadomości, Komisja Budżetu i Finansów 3 głosy „za” a więc pozytywnie. Tak samo pozytywnie Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia 3 głosami „za” i również pozytywnie Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Aktywizacji Rynku Pracy 5 głosów „za”. Czy są uwagi do projektu tej uchwały? Nie widzę. W takim razie przystępujemy do głosowania. Kto z Państwa radnych jest „za” podjęciem uchwały w sprawie przedmiotowej uchwały proszę o podniesienie ręki do góry. Dziękuję. Stwierdzam, że w wyniku głosowania przy 17 głosach „za” jednogłośnie bez głosów przeciwnych i wstrzymujących rada Powiatu podjęła uchwałę nr 259/XLIV/2017 w sprawie stwierdzenia przekształcenia Zasadniczej Szkoły Zawodowej nr 1 w Kutnie z siedzibą w Kutnie, ul. Oporowska 7 wchodzącej w skład Zespołu Szkół Nr 1 im. Stanisława Staszica w Kutnie z siedzibą w Kutnie, ul. Oporowska 7.

Ad.2h:

Marek Jankowski:

Podpunkt 2h. Jest to podjęcie uchwały w sprawie stwierdzenia przekształcenia Zasadniczej Szkoły Zawodowej nr 2 w Kutnie z siedzibą w Kutnie, ul. Kościuszki 11 wchodzącej w skład Zespołu Szkół Zawodowych Nr 2 im. dra Antoniego Troczewskiego w Kutnie z siedzibą w Kutnie, ul. Kościuszki 11. Projekt uchwały otrzymali Państwo wraz z materiałami na sesję, projekt był omawiany na posiedzeniach komisji i tak: Komisja Edukacji, Kultury i Bezpieczeństwa Publicznego przyjęła projekt do wiadomości, pozostałe komisje jednogłośnie zaopiniowały projekt pozytywnie. Czy ktoś z Państwa radnych ma jakieś uwagi do projektu? Nie widzę. Przystępujemy do głosowania. Kto z Państwa radnych jest „za” przyjęciem wyżej [przedstawionego projektu uchwały proszę o podniesienie ręki do góry. Dziękuję. Stwierdzam, że w wyniku głosowania przy 18 głosach „za” bez głosów przeciwnych i wstrzymujących Rada Powiatu podjęła uchwałę nr 260/XLIV/2017 w sprawie stwierdzenia przekształcenia Zasadniczej Szkoły Zawodowej nr 2 w Kutnie z siedzibą w Kutnie, ul. Kościuszki 11 wchodzącej w skład Zespołu Szkół Zawodowych Nr 2 im. dra Antoniego Troczewskiego w Kutnie z siedzibą w Kutnie, ul. Kościuszki 11.

Ad.2i:

Marek Jankowski:

Podpunkt 2i. Jest to podjęcie uchwały w sprawie stwierdzenia przekształcenia Zasadniczej Szkoły Zawodowej nr 4 w Kutnie-Azorach z siedzibą w Kutnie, Kutno-Azory wchodzącej w skład Zespołu Szkół Nr 4 im. Zygmunta Balickiego w Kutnie-Azorach z siedzibą w Kutnie, Kutno-Azory. Projekt był Państwu dostarczony w materiałach na sesję. Projekt był omawiany na posiedzeniach nie wszystkich komisji i tak: Komisja Edukacji, Kultury i Bezpieczeństwa Publicznego przyjęła go do wiadomości, Komisja Rewizyjna 4 głosami „za” a więc pozytywnie go zaopiniowała, Komisja Budżetu i Finansów i Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia po 3 głosy „za” więc również pozytywnie. Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Aktywizacji Rynku Pracy 5 głosów „za”. Czy ktoś z Państwa ma uwagi co do tego projektu? Jeśli nie widzę przystępujemy do głosowania. Kto z Państwa radnych jest „za” podjęciem wyżej przedstawionej uchwały proszę o podniesienie ręki do góry. Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że w wyniku głosowania przy 19 głosach „za” bez głosów przeciwnych i wstrzymujących Rada Powiatu podjęła uchwałę nr 261/XLIV/2017 w sprawie stwierdzenia przekształcenia

Zasadniczej Szkoły Zawodowej nr 4 w Kutnie-Azorach z siedzibą w Kutnie, Kutno-Azory wchodzącej w skład Zespołu Szkół Nr 4 im. Zygmunta Balickiego w Kutnie-Azorach z siedzibą w Kutnie, Kutno-Azory.

Ad.2j:

Marek Jankowski:

Podpunkt 2j. Jest to podjęcie uchwały w sprawie stwierdzenia przekształcenia Zasadniczej Szkoły Zawodowej im. Bohaterów Września 1939 roku w Żychlinie z siedzibą w Żychlinie, ul. Narutowicza 88 wchodzącej w skład Zespołu Szkół w Żychlinie z siedzibą w Żychlinie, ul. Narutowicza 88 Projekt uchwały otrzymali Państwo wraz z materiałami na sesje. Projekt był omawiany na posiedzeniach komisji i tak: Komisja Rewizyjna zaopiniowała go pozytywnie 4 głosami „za”, Komisja Edukacji, Kultury i Bezpieczeństwa Publicznego przyjęła do wiadomości i następne 3 komisje czyli Budżetu i Finansów, Polityki Społecznej i Zdrowia i Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Aktywizacji Rynku Pracy przyjęły go jednogłośnie. Czy ktoś z Państwa ma uwagi do tego projektu? Jeśli nie, przystępujemy do głosowania. Kto z Państwa radnych jest „za” przyjęciem wyżej przedstawionego projektu proszę o podniesienie ręki do góry. Dziękuję. Stwierdzam, że w wyniku głosowania przy 19 głosach „za” bez głosów przeciwnych i wstrzymujących Rada Powiatu podjęła uchwałę nr 262/XLIV/2017 w sprawie stwierdzenia przekształcenia Zasadniczej Szkoły Zawodowej im. Bohaterów Września 1939 roku w Żychlinie z siedzibą w Żychlinie, ul. Narutowicza 88 wchodzącej w skład Zespołu Szkół w Żychlinie z siedzibą w Żychlinie, ul. Narutowicza 88.

Ad.2k:

Marek Jankowski:

Podpunkt 2k. Jest to podjęcie uchwały w sprawie stwierdzenia przekształcenia Zasadniczej Szkoły Zawodowej Specjalnej nr 5 w Kutnie z siedzibą w Kutnie, ul. Przemysłowa 6 wchodzącej w skład Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego Nr 1 im. Marii Konopnickiej w Kutnie z siedzibą w Kutnie, ul. Przemysłowa 6. Projekt był omawiany na posiedzeniach nie wszystkich komisji i tak: Komisja Rewizyjna zaopiniowała go pozytywnie 4 głosami „za”, Komisja Edukacji, Kultury i Bezpieczeństwa Publicznego przyjęła do wiadomości, Komisja Budżetu i Finansów zaopiniowała go pozytywnie 3 głosami „za”. Tak samo 3 głosami „za” Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia. Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Aktywizacji Rynku Pracy jednogłośnie 5 głosami „za”. Czy ktoś z Państwa radnych ma uwagi co do projektu? Nie widzę, w takim razie przystępujemy do głosowania. Kto z Państwa radnych jest „za” przyjęciem, jest „za” podjęciem wyżej przedstawionego projektu uchwały proszę o podniesienie ręki do góry. Dziękuję. Stwierdzam, że w wyniku głosowania przy 19 głosach „za” bez głosów przeciwnych i wstrzymujących Rada Powiatu podjęła uchwałę nr 263/XLIV/2017 w sprawie stwierdzenia przekształcenia Zasadniczej Szkoły Zawodowej Specjalnej nr 5 w Kutnie z siedzibą w Kutnie, ul. Przemysłowa 6 wchodzącej w skład Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego Nr 1 im. Marii Konopnickiej w Kutnie z siedzibą w Kutnie, ul. Przemysłowa 6.

Ad.2l:

Marek Jankowski:

Podpunkt 2l. Jest to podjęcie uchwały w sprawie stwierdzenia przekształcenia Zasadniczej Szkoły Zawodowej Specjalnej nr 7 w Kutnie z siedzibą w Kutnie, ul. Kościuszki 24A wchodzącej w skład Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego Nr 2 w Kutnie z siedzibą w Kutnie, ul.

Kościuszki 24A. Projekt uchwały otrzymali Państwo wraz z materiałami na sesje. Projekt był omawiany na posiedzeniach komisji i Komisja Edukacji, Kultury i Bezpieczeństwa Publicznego przyjęła go do wiadomości. Pozostałe komisje jednogłośnie zaopiniowały go pozytywnie. Czy ktoś z Państwa radnych ma uwagi? Jeśli nie ma, przystępujemy do głosowania. Kto z Państwa radnych jest „za” podjęciem wyżej przedstawionego projektu uchwały proszę o podniesienie ręki do góry. Dziękuję. Stwierdzam, że w wyniku głosowania przy 19 głosach „za” bez głosów przeciwnych i wstrzymujących Rada Powiatu podjęła uchwałę nr 264/XLIV/2017 w sprawie stwierdzenia przekształcenia Zasadniczej Szkoły Zawodowej Specjalnej nr 7 w Kutnie z siedzibą w Kutnie, ul. Kościuszki 24A wchodzącej w skład Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego Nr 2 w Kutnie z siedzibą w Kutnie, ul. Kościuszki 24A.

Ad.2m:

Marek Jankowski:

Podpunkt 2m. Jest to podjęcie uchwały w sprawie stwierdzenia przekształcenia Szkoły Specjalnej Przystosabiającej do Pracy z siedzibą w Kutnie, ul. Przemysłowa 6 wchodzącej w skład Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego Nr 1 im. Marii Konopnickiej w Kutnie z siedzibą w Kutnie, ul. Przemysłowa 6. Projekt był omawiany na posiedzeniach nie wszystkich komisji i tak: Komisja Edukacji, Kultury i Bezpieczeństwa Publicznego przyjęła do wiadomości. Pozostałe komisje jednogłośnie zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie. Czy ktoś z Państwa radnych ma uwagi? Nie widzę. Przystępujemy do głosowania. Kto z Państwa radnych jest „za” podjęciem wyżej przedstawionego projektu uchwały proszę o odniesienie ręki do góry. Dziękuję. Stwierdzam, że w wyniku głosowania przy 20 głosach „za” bez głosów przeciwnych i wstrzymujących Rada Powiatu podjęła uchwałę nr 265/XLIV/2017 w sprawie stwierdzenia przekształcenia Szkoły Specjalnej Przystosabiającej do Pracy z siedzibą w Kutnie, ul. Przemysłowa 6 wchodzącej w skład Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego Nr 1 im. Marii Konopnickiej w Kutnie z siedzibą w Kutnie, ul. Przemysłowa 6.

Ad.2n:

Marek Jankowski:

Podpunkt 2n. Jest to podjęcie uchwały w sprawie stwierdzenia przekształcenia Szkoły Policealnej nr 1 w Kutnie z siedzibą w Kutnie, ul. Oporowska 7 wchodzącej w skład Zespołu Szkół Nr 1 im. St. Staszica w Kutnie z siedzibą w Kutnie, ul. Oporowska 7. Projekt uchwały otrzymali Państwo wraz z materiałami na sesje. Projekt był omawiany na posiedzeniach komisji i tak: Komisja Edukacji, Kultury i Bezpieczeństwa Publicznego przyjęła do wiadomości, pozostałe komisje jednogłośnie zaopiniowały projekt pozytywnie. Czy ktoś? Proszę bardzo Pan radny Drabik.

Marek Drabik:

Dziękuję. Ponieważ od dłuższego czasu dochodzą nas słuchy o funkcjonowaniu Zespołu Szkół Nr 1 różne, zmienił się w międzyczasie członek Zarządu, kompetencje zostały przekazane prawdopodobnie innej osobie. Chciałbym, aby ktoś z Zarządu przybliżył ten temat zmiany jaką mamy przegłosować. Może dałoby to obraz innym radnym, którzy może nie dość dokładnie słuchali, może ja też nie dość dokładnie słuchałem, żeby sobie to wszystko utrwalić lepiej a o społeczeństwu już nie wspomnę. Dziękuję.

Marek Jankowski:

Mówimy o przekształceniu tej Szkoły Policealnej Nr 1.

Konrad Kłopotowski:

O tej uchwale.

Marek Jankowski:

Oczywiście, o projekcie uchwały. Zapraszam, zapraszam. Pani Iwono zapraszam. Pan Serenda?

Bartosz Serenda:

Chciałem dopytać, czy to znaczy, że rozpoczynamy dyskusję teraz o Zespole Szkół?

Marek Jankowski:

Nie, nie, nie. Projekt tej uchwały, przekształcenie nazwy szkoły.

Bartosz Serenda:

Bo ja też mam pytania.

Marek Jankowski:

Nie, nie, nie. Oczywiście, że nie.

Iwona Kaca:

Panie Przewodniczący, Państwo radni. Uchwały, które zostały podjęte, obowiązek zmian tych uchwał jest to tylko i wyłącznie sprawa czysto porządkowa. Jednostki samorządu terytorialnego w uchwałach deklaracyjnych musiały przekształcić tylko i wyłącznie nazwy szkół. Zasady funkcjonowania szkół nie są zmienione. To jest tylko i wyłącznie uporządkowanie nazwy. Więc jeżeli można to proszę o doszczegółowienie.

Marek Drabik:

Tak, jak to wyglądało przed przekształceniem i po przekształceniu? Jeśli chodzi o nazwę.

Iwona Kaca:

Nie ma żadnej różnicy, poza nazwą nic w strukturach szkoły nie zostało zmienione.

Marek Drabik:

Rozumiem, ale jak ta nazwa się zmieniła?

Iwona Kaca:

Chodzi o

Marek Drabik:

Skoro Pani dyrektor mówi o, że polega na zmianie nazwy, tak?

Iwona Kaca:

Yhy.

Marek Drabik:

To przed zmianą jak ta nazwa wyglądała?

Iwona Kaca:

Dokładnie tak samo, z tym tylko, że wprowadzone zmiany w prawie oświatowym zmieniły zasadność ilość lat funkcjonowania szkół. Ze szkół 6-cio letnich np. w Szkołach Podstawowych stały się szkołami 8-o letnimi i nazwa szkoły w związku z tą zmianą nie ulega zmianie, tylko strukturach szkoły z 6-cio letniej jest 8-o letnią. Dokładnie taka sama sytuacja jest w szkołach policealnych. Tak naprawdę tutaj nic się nie zmieniło oprócz nazwy.

Marek Jankowski:

To znaczy nazwa też się nie zmieniła, rozumiem?

Iwona Kaca:

Nie, nie, nie. Po prostu chodziło o uporządkowanie. Jeśli mogę jest tutaj u nas w tej chwili obecna Pani dyrektor Zespołu Szkół Nr 1 czy mogę ją poprosić o wsparcie i pomoc? Bo być może, tak

Konrad Kłopotowski:

Panie Przewodniczący.

Marek Jankowski:

Pani dyrektor jest osobą zaproszoną.

Konrad Kłopotowski:

Panie Przewodniczący.

Marek Jankowski:

Słucham?

Konrad Kłopotowski:

Akurat sprawujemy nadzór nad tą szkołą i tak dalej. To co mój poprzednik powiedział dużo z tego się praktycznie wokół szkoły dzieje

Marek Jankowski:

Mówimy o projekcie uchwały nie radny.

Konrad Kłopotowski:

Tak, ale z projektem uchwały coś się wiąże. Coś się wiąże. To nie znaczy, że coś się nie zmieniło, że jeden sztyld odkręcamy drugi przykręcamy. Pytam się, tu pytanie kolega miał mniej więcej tak to miało wyglądać, co dla tej się powiedzmy zmieni. Pani mówi, że powiedzmy tak, że podstawówki były 6-cio letnie teraz będą 8-o letnie. No i to co Pani powiedziała teraz tak, wiadomo, że się zmieni bo jest inny program.

Iwona Kaca:

Struktura. Zmienia się struktura.

Konrad Kłopotowski:

Przecież nie będą się, młodzież, która chodziła do szkoły 6

Marek Jankowski:

Panie radny projekt uchwały.

Konrad Kłopotowski:

Ale przepraszam. Jeżeli nad czymś głosujemy to chyba nic nie stoi na przeszkodzie

Marek Jankowski:

Mówimy o szkole policealnej.

Konrad Kłopotowski:

Policealnej.

Marek Jankowski:

Tak.

Konrad Kłopotowski:

No niech Pani po prostu przybliży nam, że po prostu czego Ci uczniowie będą, bo Pani mówi, że szyld się zmienił. No przepraszam, szyld.

Iwona Kaca:

Przepraszam, Panie radny. Nawet szyld się nie zmieni.

Konrad Kłopotowski:

No widzi Pani.

Iwona Kaca:

Ponieważ w tym momencie tak jak mówię są to tylko i wyłącznie uchwały deklaratoryjne, które mają uporządkować jakby tylko po kolei nazwy tych szkół i tak naprawdę w tych szkołach nic nie zostaje zmienione, ale jednostki samorządu terytorialnego mają obowiązek jako uchwały wprowadzić uporządkowanie wszystkich nazw.

Konrad Kłopotowski:

Dobrze, ale

Iwona Kaca:

Struktura tej szkoły się nie zmienia.

Konrad Kłopotowski:

Skoro Pani nadzór nad tym sprawuje no to zna Pani tą szkołę. Mi nie chodzi o ustawę, wiadomo, już Pani na wstępie powiedziała. Koledze chodziło o to, żeby pani przybliżyła nam tą szkołę.

Iwona Kaca:

Panie radny jeśli mogę

Marek Jankowski:

Projekt uchwały, projekt uchwały Panie radny.

Iwona Kaca:

Jeśli mogę, jeśli chodzi, dobrze rozumiem, Panu chodzi konkretnie o strukturę tej szkoły i co w tej

Konrad Kłopotowski:

Jaką strukturę? No nie szkoły, tej szkoły co nad tą uchwałą

Marek Jankowski:

Policealnej

Konrad Kłopotowski:

Policealnej.

Marek Jankowski:

Co się w niej zmienia mówiąc krótko, tak.

Iwona Kaca:

No nic.

Marek Jankowski:

Ilość lat również pozostaje bez zmian?

Iwona Kaca:

Tak.

Konrad Kłopotowski:

Nie wie Pani jaki jest charakter tej szkoły? Czego uczą? Zawodowy?

Iwona Kaca:

Nie, jest to szkoła policealna.

Konrad Kłopotowski:

No zawodu uczą jakiegoś, tak?

Iwona Kaca:

Nie. W szkole policealnej nie.

Konrad Kłopotowski:

No ale jakie kwalifikacje, no. Mówi Pani, że policealna nie jest zawodowa. To czego uczą w tej szkole? Przepraszam, Pani dyrektor

Iwona Kaca:

Nie chciałabym, Panie radny.

Konrad Kłopotowski:

Jakie kwalifikacje młodzież po ukończeniu tej szkoły zdobywa?

Iwona Kaca:

Ukończenia szkoły policealnej. Czy ja mogę poprosić o pomoc Panią dyrektor?

Marek Jankowski:

Jasne. Pani dyrektor jest osobą zaproszoną, także zapraszam Pani dyrektor o krótkie wyjaśnienie, tak.

Konrad Kłopotowski:

No ale Panie Przewodniczący. My nie chcemy wybitnych szczegółów jak to wszystko funkcjonuje. Chcemy, tutaj padło pytanie, żeby Pani powiedziała w kilku zdaniach.

Marek Jankowski:

Ja myślę, że Pani dyrektor szybko tą sprawę utnie, wyjaśni. Proszę bardzo Pani dyrektor.

Iwona Kaca:

Być może, że Pani dyrektor w szczegółach powie jaka jest podstawa programowa

Marek Jankowski:

Chodzi o tych absolwentów. Proszę o ciszę. Pani dyrektor wyjaśni

Małgorzata Żurada:

Szanowni Państwo, w tej chwili w szkole Zespół Szkół Nr 1 im. Stanisława Staszica w Kutnie funkcjonują 3 typu szkół. Przed chwilą Państwo uchwałą o zmianie nazwy Zasadnicze Szkoły Zawodowej rozumiem, że teraz zgodnie ze zmianami, które wprowadziło prawo oświatowe będzie to branżowa szkoła 1 stopnia, dlatego, że w związku ze zmianami, które mamy wprowadzone. Dokładnie reforma oświaty. Zatem Liceum Ogólnokształcące pozostaje Liceum Ogólnokształcące, od rocznika 2019 będzie to szkoła w której będzie się uczyć młodzież przez 4 lata. W tej chwili są to 3 lata nauki. W Technikum zmienia się również liczba lat, ponieważ w tej chwili są to 4 a będzie 5 lat. Ale jest to nadal Technikum Nr 1. Branżowa szkoła 1 stopnia kiedyś, czyli jeszcze przed reformą Zasadnicza Szkoła Zawodowa. W tej szkole będą uczyć się uczniowie w ciągu 3 lat. Policealna jest szkołą, która jest dla uczniów, którzy chcą uzyskać możliwość zdawania egzaminu maturalnego, to więc w związku z tym tutaj ta szkoła umożliwia później przystąpienie do matury. Natomiast szkoła branżowa jest w tej chwili, będzie powołana później szkoła branżowa 2 stopnia po której też młodzież będzie mogła przystąpić do egzaminu maturalnego.

Marek Jankowski:

Rozwiane myślę, że zostało, tak? Policealna.

Konrad Kłopotowski:

Panie Przewodniczący. Czy aż bolało, żeby tyle powiedzieć?

Marek Jankowski:

Mnie nie.

Konrad Kłopotowski:

Przecież ja nie chce tu pytać Pani dyrektor i w jakieś szczegóły wchodzić, tylko tyle chodziło o to, żeby wyjaśnić. Tak samo jak Pani na wstępie powiedziała, że było 6-cio letnie, jest 8-o letnie. Wiadomo, że wiąże się to z programem. Ale proszę tam z tyłu nie dyskutować

Marek Jankowski:

Szanowni Państwo proszę o ciszę. Pani dyrektor jeszcze i Pan Serenda.

Iwona Kaca:

Tak, ja myślałam, że odpowiedziałam na pytanie, że tak naprawdę oprócz zmienionej nazwy

Konrad Kłopotowski:

Gdyby Pani powiedziała, że z 2 letniej będzie 3 letnia tak samo jak zawodowe

Iwona Kaca:

Ale Pan radny, ja bardzo przepraszam. Ale Pan radny pytał mnie o tą uchwałę, o tą konkretną szkołę i o konkretną szkołę policealną.

Konrad Kłopotowski:

Dokładnie.

Iwona Kaca:

Dlatego odpowiedziałam, nic nie zmieniło się w tej akurat uchwale, w tej strukturze szkoły oprócz uporządkowania nazwy żadnej zmiany nie ma.

Konrad Kłopotowski:

No tak, ale słyszała Pani, że młodzież ma

Iwona Kaca:

Ale mówiliśmy o tej konkretnej uchwale dlatego ja odnosiłam się do tej uchwały.

Konrad Kłopotowski:

Możliwość co zrobienia? Matury.

Iwona Kaca:

Tak, ale to tak też było.

Marek Jankowski:

Proszę Pan Serenda i Pan Filipiak później. Panią dziękuje, czy pytania do Pani dyrektor? Nie?
Proszę Pan Serenda.

Zbigniew Filipiak:

Pierwsze byłem chyba.

Marek Jankowski:

Tak? To w takim razie proszę pan Filipiak.

Zbigniew Filipiak:

Panie Przewodniczący Wysoka Rado. Zgłaszam wniosek formalny o zamknięcie dyskusji w tym punkcie, bo tak naprawdę nie ma o czym dyskutować.

Marek Jankowski:

Paniom dziękuję, czy Pan Serenda też do Pań dyrektor?

Bartosz Serenda:

Nie, ja tylko dodam, że jeżeli chodzi o sytuacje w Zespole Szkół to ja z chęcią na ten temat chciałbym dzisiaj porozmawiać, zadać kilka pytań. Nie w tym punkcie tylko w kolejnym jakimś tam następnym 4 czy sprawach różnych. To pierwsza sprawa. Druga sprawa, ja nie wiem o co chodzi Panu radnemu Kłopotowskiemu. Nie rozumiem nawet tego pytania. Pani dyrektor odpowiedziała, wszyscy wiedzieliśmy o co chodzi przed pytaniem, po pytaniu wszyscy wiedzieliśmy o co chodzi. A tak może w skrócie chodzi o to, że rząd Prawa i Sprawiedliwości wprowadził 8-o klasową Szkołę Podstawową i słusznie i w związku z tym należy pozmienić, bo wszystko się zmieniło aż do szkół średnich. Ale to uważam Panie radny Kłopotowski, że Pan, kto jak kto, ale Pan powinien wiedzieć.

Marek Jankowski:

W sprawie

Bartosz Serenda:

W sprawie, projekty PiS-owskie?

Marek Jankowski:

W sprawie wniosku Pana Filipiaka mam nadzieję.

Bartosz Serenda:

Popieram wniosek Pana radnego Filipiaka

Konrad Kłopotowski:

Panie Przewodniczący radny ma prawo na każdym etapie o coś się zapytać. Ja rozumiem, że radny Serenda oczywiście, gdyby nagle ktoś powiedział, że odkręcamy ten stary szyld Starostwa Powiatowego i przykręcamy inny szyld to też by się o nic więcej nie zapytał. Tak to już jest. Natomiast jeżeli

Marek Jankowski:

Panowie, jeżeli w sprawie wniosku Panie radny

Konrad Kłopotowski:

Nie no ja chce się po prostu wypowiedzieć, ad vocem w sprawie tej dyskusji

Marek Jankowski:
Słucham

Konrad Kłopotowski:

Tej niepotrzebnej. Gdyby Pani dyrektor Wydziału Edukacji odpowiedziała tak jak Pani dyrektor byłby problem? Nie byłoby problemu. Co to za sformułowanie, że nic się nie zmieniło? Zmienił się sztyld. To co to, albo np. że się sztyld nie zmienił? Jeżeli ja chcę wiedzieć, czy upewnić się, jeżeli tak mówi, że się nic nie zmieniło to, że taki i taki charakter w szkołach powiedzmy funkcjonował i w dalszym ciągu jest taki i taki. Tylko, że np. z dwóch lat będzie trzyletnia, liceum będzie czteroletnie. Technikum będzie pięcioletnie. Proste. Odpowiedź jest? Jest. Dziękuję.

Marek Jankowski:

Był głos popierający, jeszcze przeciw Pan Ziółkowski, tak? I głosujemy wniosek już nie?

Wojciech Ziółkowski:

Dziękuję. Znaczący ja chciałem tylko powiedzieć, że to co powiedział Pan Kłopotowski te pytania, które zadawał to jest po prostu kompromitacja. Pan Kłopotowski był Starostą, był Wicestarostą doskonale powinien wiedzieć czym ta szkoła się zajmuje i jakie wykształcenie można zdobyć uczęszczając do tej szkoły. Także Pana pytania uważam, że są kompromitujące. Ponadto zmiany, które zachodzą wynikają z działań rządu tworzonego przez Pana dyktatorską partię, więc doskonale powinien Pan wiedzieć jakie tam decyzje zapadają. Dziękuję.

Marek Jankowski:

Panowie, dziękuję. Wniosek Pana Filipiaka, kto z Państwa radnych jest „za” zamknięciem dyskusji w tym punkcie porządku obrad, bo ona niebezpiecznie się rozszerza widzę? Dziękuję bardzo. 17 głosami dyskusja w tym punkcie porządku obrad i przystępujemy do głosowania. Kto z Państwa radnych jest „za” podjęciem uchwały w sprawie stwierdzenia przekształcenia Szkoły Policealnej nr 1 w Kutnie z siedzibą w Kutnie, ul. Oporowska 7 wchodzącej w skład Zespołu Szkół Nr 1 im. St. Staszica w Kutnie z siedzibą w Kutnie, ul. Oporowska 7 proszę o podniesienie ręki do góry. Dziękuję. Stwierdzam, że w wyniku głosowania przy 18 głosach „za” bez głosów przeciwnych i wstrzymujących Rada Powiatu podjęła uchwałę nr 266/XLIV/2017 w sprawie stwierdzenia przekształcenia Szkoły Policealnej nr 1 w Kutnie z siedzibą w Kutnie, ul. Oporowska 7 wchodzącej w skład Zespołu Szkół Nr 1 im. St. Staszica w Kutnie z siedzibą w Kutnie, ul. Oporowska 7.

Ad.2o:

Marek Jankowski:

Podpunkt 2o. Jest to podjęcie uchwały w sprawie stwierdzenia przekształcenia Szkoły Policealnej nr 3 w Kutnie z siedzibą w Kutnie, ul. Kościuszki 24 wchodzącej w skład Zespołu Szkół Nr 3 im. Wł. Grabskiego w Kutnie z siedzibą w Kutnie, ul. Kościuszki 24. Projekt był omawiany na posiedzeniach nie wszystkich komisji i tak: Komisja Edukacji, Kultury i Bezpieczeństwa Publicznego przyjęła go do wiadomości, pozostałe komisje jednogłośnie zaopiniowały go pozytywnie. Proszę bardzo Pan radny Drabik.

Marek Drabik:

Ja chciałbym do tego punktu również Panie Przewodniczący, taka atmosfera się wytworzyła, że zadał ktoś pytanie, tak, dla mnie też to nie było jasne dlatego to pytanie zadałem. Nie to, że jestem jakimś ograniczonym człowiekiem, natomiast chciałem pewne rzeczy sobie jakby uświadomić, tak. A to, że Konrad Kłopotowski zadaje można go lubić lub nie lubić wyzywać go lub nie, no ale nie można zabierać komuś zadawania pytania, prawda? A ktoś jeżeli chce dopytać no to chyba po to jest Zarząd, po to są Panie dyrektorki, nie wiem jak to powiedzieć tak naprawdę, Panie dyrektor, żeby to wyjaśnić. Może chodzi bardziej o formę tego wyjaśnienia i stworzenie atmosfery, że każdy może tą wiedzę posiąść w sposób taki spokojny i godny a nie robienie jakiegoś szumu, że złe pytanie ktoś zadał, tak. No może ktoś się nie znać na edukacji na leczeniu jak i na kowalstwie i na spawaniu, prawda? To tyle dziękuję.

Marek Jankowski:

Pan radny Serenda, proszę.

Bartosz Serenda:

Zgadzam się z Panem Panie radny, że radny powinien pytać i angażować się w to co się dzieje na sesji, ale w tym konkretnym punkcie na tym konkretnym przykładzie się nie zgodzę. Już wyjaśniam dlaczego. Mieliśmy przed chwilą uchwałę o zmianie w budżecie, o zmienieniu uchwały o uchwaleniu wpf, wprowadzenie zmian w budżecie na 2017 rok i radny Kłopotowski pytań nie miał. A są to myślę, że zdecydowanie ważniejsze sprawy niż tzw. zmiana szyldu chociaż zmiany szyldu nawet nie ma przy jednej z iluś tam szkół co jest rzeczą zupełnie oczywistą. Zupełnie oczywistą. I kto jak kto, ale radny Kłopotowski, który był Wicestarostą, był Starostą jest niezwykle wykształconym człowiekiem, inteligentnym i mądrym, to powinien takie rzeczy wiedzieć. To ja mogę nie wiedzieć, prawda? Taki trochę mniej inteligentny, może trochę mniej wykształcony, ale kto jak kto. Kurczę, były Wicestarosta i Starosta, myślę, że tam chodziło po prostu żeby wyciągnąć dyskusje o Zespole Szkół, ale nie w tym punkcie. Tylko następnym to będzie. Dziękuję bardzo.

Marek Jankowski:

Pytania i uwagi do projektu uchwały Szanowni Panowie, bo widzę, że dyskusja znów zmierza nie w tym kierunku co trzeba. Proszę bardzo Pan radny Kłopotowski w sprawie projektu uchwały.

Konrad Kłopotowski:

Panie Przewodniczący, udzielił Pan głosu radnemu Serendzie, który nie na temat. Nagle sobie wymyślił, że ktoś

Marek Jankowski:

Udzieliłem również Panu

Konrad Kłopotowski:

No tak, dziękuję. Wymyślił sobie, że tak, on będzie dyktował kto ma na co jakie pytania zadawać i np. o budżecie i czy dlaczego nie zadał, albo dlaczego zadał i tak dalej. Przepraszam, czy radny, radny powiatowy ma prawo np. narzucać komuś swoją nie wiem wolę, nie wiem

naprawdę o co chodzi? Ja rozumiem, że jest tu rodzyńkiem z SLD a teraz już w ogóle nie jest z SLD, popiera tą koalicję w powiecie

Marek Jankowski:

Panie radny, ale proszę naprawdę w sprawie projektu uchwały

Konrad Kłopotowski:

Natomiast chcę Was uświadomić jedną rzecz. Jeżeli są powiedzmy uchwały i to nie jest tak naprawdę wszystko oczywiste, każdy ma prawo zapytać np. dobrze uchwałę podejmujemy, ale pytanie co za tą uchwałę się zmieni? Zmieni się coś? Nie. Jeżeli natomiast zwiększamy, będzie zamiast 3 lata będzie 4 lata, zamiast 4 lat będzie 5 lat. No coś się zmieni, nawet charakter organizacyjny szkoły. No nie oszukujmy się, że nie, że to nagle tylko szyld się zmienia. No zmienia się. I teraz chodziło o jedną rzecz, że czy w perspektywie czasu może nie wiem jest zaplanowane, że szkoła chce zmienić naukę innego zawodu czy coś takiego, jak to będzie powiedzmy wyglądało. Dzisiaj mówienie, że tylko zmieniamy czyli co, czekamy? Skoro ustawodawca ustalił tak, my to przyjmujemy ja to rozumiem. Ale teraz wykonawca tej uchwały, dobrze by było, gdybyś parę słów powiedział jak to w tej chwili będzie funkcjonować. A co to za odpowiedź „nic się nie zmieni”? tylko szyld. A okazuje się, że ta szkoła będzie funkcjonowała nie 3 lata tylko 4 lata będzie młodzież musiała uczęszczać. No to z tego nawet tytułu, czasowego, że 4 lata to już jest powiedzmy nie jest ta sama praktycznie szkoła. Dziękuję.

Marek Jankowski:

Jeszcze raz mówię, Pani dyrektor poruszała się w projekcie konkretnej uchwały, bo o tym mówimy. Nie mówimy o całej reorganizacji oświaty w powiecie, tak. I to jest tyle. Jeszcze Pan Filipiak chciał, tak?

Zbigniew Filipiak:

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Znaczący złożę wniosek formalny o zamknięcie dyskusji bezsensownej w ogóle, bo to nie jest dyskusja w tym temacie. Chciałem do Pana zaapelować o prowadzenie sesji zgodnie z porządkiem obrad i rozmawiajmy o tym co jest procedowane a nie o wszystkim. Są sprawy różne, możemy rozmawiać o wszystkim. Natomiast nie w tym momencie. A teraz składam wniosek formalny o zamknięcie dyskusji w tym punkcie. Dziękuję.

Marek Jankowski:

Dziękuję. Głosy popierające wniosek bądź przeciw. Pan radny Drabik?

Marek Drabik:

Popieram wniosek o zamknięcie dyskusji, natomiast też nie można tak mówić, że ktoś bezzasadna dyskusja, no. No to najlepiej może nic nie mówić, wszystko przegłosować i wtedy będzie po problemie, tak.

Marek Jankowski:

Proszę Pan radny Serenda w sprawie wniosku?

Bartosz Serenda:

W sprawie wniosku, oczywiście popieram wniosek. Tu nie chodzi Panie radny, żeby nic nie mówić, tylko właśnie chodzi o to, żeby mówić, zabierać głos, ale w sprawach istotnych. Znaczy żeby nie było takiego czegoś, że mamy sztuczny bunt. Sztuczny bunt polega na tym, że zajmujemy uchwałą o przekształceniu szkoły takiej czy siakiej co jest rzeczą oczywistą. To jest sztuczny bunt. A prawdziwy bunt to jest np. pytanie o to co się dzieje w mechaniku, tam się będzie można wykazywać, Pan dobrze o tym wie Panie radny, ja nie mówię tylko teraz o Panu, o MOS o remont MOS-u, o przeniesieniu MOS-u, to są mocne tematy. A nie takie tematy, które jak tutaj już powiedziałem wcześniej, które są oczywiste. No przekształcenie placówki wynikające z tego, że się zmieniła ustawa. To jest takie troszeczkę mi się wydaje, torpedowanie pomysłów własnej partii Panie radny Kłopotowski.

Marek Jankowski:

Wniosek Pana radnego Filipiaka o zamknięcie dyskusji. Kto z Państwa radnych jest „za” zamknięciem dyskusji w tym punkcie porządku obrad proszę o podniesienie ręki? Dziękuję. 14 głosami „za” zamykamy dyskusję w tym punkcie porządku obrad. Przystępujemy do głosowania, kto z Państwa radnych jest „za” podjęciem uchwały w sprawie stwierdzenia przekształcenia Szkoły Policealnej nr 3 w Kutnie z siedzibą w Kutnie, ul. Kościuszki 24 wchodzącej w skład Zespołu Szkół Nr 3 im. Wł. Grabskiego w Kutnie z siedzibą w Kutnie, ul. Kościuszki 24 proszę o podniesienie ręki do góry. Dziękuję. Stwierdzam, że w wyniku głosowania przy 19 głosach „za” bez głosów przeciwnych i wstrzymujących Rada Powiatu podjęła uchwałę nr 267/XLIV/2017 w sprawie stwierdzenia przekształcenia Szkoły Policealnej nr 3 w Kutnie z siedzibą w Kutnie, ul. Kościuszki 24 wchodzącej w skład Zespołu Szkół Nr 3 im. Wł. Grabskiego w Kutnie z siedzibą w Kutnie, ul. Kościuszki 24.

Ad.2p:

Marek Jankowski:

Podpunkt 2p. Jest to podjęcie uchwały w sprawie stwierdzenia przekształcenia Szkoły Policealnej nr 1 w Żychlinie z siedzibą w Żychlinie, ul. Narutowicza 88 wchodzącej w skład Zespołu Szkół w Żychlinie z siedzibą w Żychlinie, ul. Narutowicza 88. Projekt uchwały otrzymali Państwo wraz z materiałami na sesję. I tak: Komisja Rewizyjna zaopiniowała go pozytywnie 4 głosami „za”, Komisja Edukacji, Kultury i Bezpieczeństwa Publicznego przyjęła do wiadomości. Pozostałe 3 komisje czyli Budżetu i Finansów, Polityki Społecznej i Zdrowia i Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Aktywizacji Rynku Pracy jednogłośnie zaopiniowały projekt „za”. Czy są jakieś uwagi do tego projektu? Proszę bardzo Pan radny Drabik.

Marek Drabik:

Krótko.

Marek Jankowski:

Proszę.

Marek Drabik:

Panie Bartoszu. To nie było tak, że ktoś tu się buntuje, bo jesteśmy wszyscy „za”. Bo my popieramy tą reformę, tak trzeba sprytnie to zrobić i szybko i tak powinno być. Natomiast proszę też nie odbierać też możliwości dowiedzenia się. Ten konkretny przykład był tylko

przykładem, który powoduje, że iluś radnych może też tą wiedzę podjąć jeżeli by chcieli. Bo założę się o wszystko, że 99% radnych nie wie o co chodzi, łącznie ze mną. I tyle.

Marek Jankowski:

Pan radny Kłopotowski.

Konrad Kłopotowski:

Panie Przewodniczący jeszcze tak ad vocem do poprzedniej wypowiedzi kolegi

Marek Jankowski:

To nie jest ad vocem Panie radny.

Konrad Kłopotowski:

Nie ważne. Ale tak to potraktujmy. Panie Przewodniczący. Samorząd Powiatowy jest przedłużeniem Administracji Państwowej, zaraz, zaraz, zaraz. W strukturze jesteśmy. I ja się

Marek Jankowski:

Panie radny w sprawie projektu jeszcze raz

Konrad Kłopotowski:

Ja się pytam Pana. Czy

Marek Jankowski:

Proszę o ciszę.

Konrad Kłopotowski:

Nie. Bo tu poszły zarzuty, że Pana rząd

Marek Jankowski:

Nie, nie. Panie radny. W sprawie projektu jeszcze raz proszę.

Konrad Kłopotowski:

Zaraz, zaraz. Chciałem zwrócić uwagę, że tu nie ma żadnego przestępstwa. Bo tu okazuje się, że nie wiem, że ktoś prowadzi jakąś nielegalną działalność

Marek Jankowski:

Kto powiedział o przestępstwie Panie radny?

Konrad Kłopotowski:

No przepraszam, a takie sformułowania „to Pana rząd” , „to Pana partia”.

Marek Jankowski:

W sprawie projektu uchwały

Konrad Kłopotowski:

To przepraszam, coś się nie podoba rząd Rzeczypospolitej Polskiej? Nie podoba się komuś? Albo decyzje jakie podejmuje? No to przepraszam, no. A Pan nawet nie protestuje.

Marek Jankowski:

Panie radny jak dotychczas chyba 14 uchwał podjęliśmy jednogłośnie, nie wiem czy Pan zwrócił na to uwagę.

Konrad Kłopotowski:

Nie ważne, ale

Marek Jankowski:

Dla mnie to jest ważne.

Konrad Kłopotowski:

No dobrze, ale jest atak? Jest atak? Także Panie Przewodniczący, niech Pan na przyszłość przede wszystkim albo odbierze głos jeżeli taka osoba powiedzmy

Marek Jankowski:

Ja nie wiem co chce ktoś powiedzieć, ja nie partycypuję

Konrad

Ale Pan z uśmiechem i z ironią się przysłuchiwał.

Kłopotowski:

Marek Jankowski:

Nie z uśmiechem, nie z ironią Panie radny. Nawet bym sobie na to nie pozwolił.

Konrad Kłopotowski:

No to na przyszłość bym Pana bardzo prosił, żeby Pan na takie rzeczy zwracał po prostu uwagę.

Marek Jankowski:

W sprawie projektu Panie radny.

Bartosz Serenda:

Jedna tylko rzecz. Jak już powiedziałem bardzo podoba mi się powrót do 8-o klasowej Szkoły Podstawowej. Pan mnie nazywał wielokrotnie na sesjach bolszewikiem, czerwonym armistom i jakimś tam jeszcze innym. Więc dlatego mi się podoba, to jest powrót do starej, dobrej zasady PRL-owskiej edukacji ośmioklasowej. Dlatego się proszę tutaj do mnie wycieczek nie robić, bo akurat mi się to podoba. Tam, gdzie PiS działa sprawnie i dobrze np. powraca do PRL-u to proszę bardzo. Jak ma mi się to nie podobać tym czerwonym armistom?

Marek Jankowski:

W sprawie uchwały, jeśli nie ma więcej głosów proszę przystępujemy do głosowania. Kto z Państwa radnych jest „za” podjęciem wyżej przedstawionej uchwały proszę o podniesienie ręki do góry. Dziękuję. Stwierdzam, że w wyniku głosowania przy 19 głosach „za” bez głosów przeciwnych i wstrzymujących Rada Powiatu podjęła uchwałę nr 268/XLIV/2017 w sprawie stwierdzenia przekształcenia Szkoły Policealnej nr 1 w Żychlinie z siedzibą w Żychlinie, ul.

Narutowicza 88 wchodzącej w skład Zespołu Szkół w Żychlinie z siedzibą w Żychlinie, ul. Narutowicza 88.

Ad.2r:

Marek Jankowski:

Podpunkt 2r. Jest to podjęcie uchwały w sprawie stwierdzenia przekształcenia Szkoły Policealnej dla Dorosłych nr 5 w Kutnie z siedzibą w Kutnie, ul. Staszica 27 wchodzącej w skład Centrum Kształcenia Ustawicznego w Kutnie z siedzibą w Kutnie, ul. Staszica 27. Projekt był omawiany na posiedzeniach nie wszystkich komisji i tak: Komisja Edukacji, Kultury i Bezpieczeństwa Publicznego przyjęła go do wiadomości, pozostałe komisje, przepraszam, pozostałe komisje zaopiniowały go pozytywnie jednogłośnie. Czy ktoś z Państwa radnych chciałby zabrać głos w sprawie tego projektu? Jeśli nie widzę przystępujemy do głosowania. Kto z Państwa radnych jest „za” podjęciem wyżej przedstawionego projektu uchwały proszę o podniesienie ręki do góry. Dziękuję. Stwierdzam, że w wyniku głosowania przy 19 głosach „za” bez głosów przeciwnych i wstrzymujących rada Powiatu podjęła uchwałę nr 269/XLIV/2017 w sprawie stwierdzenia przekształcenia Szkoły Policealnej dla Dorosłych nr 5 w Kutnie z siedzibą w Kutnie, ul. Staszica 27 wchodzącej w skład Centrum Kształcenia Ustawicznego w Kutnie z siedzibą w Kutnie, ul. Staszica 27.

Ad.2s:

Marek Jankowski:

Podpunkt 2s. Jest to podjęcie uchwały w sprawie stwierdzenia przekształcenia Szkoły Policealnej dla Dorosłych nr 5 w Kutnie z siedzibą w Krośniewicach, ul. Łęczycka 19a w Filii Centrum Kształcenia Ustawicznego w Kutnie z siedzibą w Krośniewicach, ul. Łęczycka 19a. projekt uchwały otrzymali Państwo wraz z materiałami na sesję. Projekt był omawiany na posiedzeniach komisji i tak: Komisja Edukacji, Kultury i Bezpieczeństwa Publicznego przyjęła go do wiadomości, pozostałe komisje jednogłośnie „za” zaopiniowały projekt pozytywnie. Czy ktoś z Państwa radnych ma uwagi do tego projektu? Nie widzę. W takim razie przystępujemy do głosowania. Kto z Państwa radnych jest „za” podjęciem wyżej przedstawionego projektu uchwały proszę o podniesienie ręki do góry. Dziękuję. Stwierdzam, że przy 19 głosach „za” więc jednogłośnie bez głosów przeciwnych i wstrzymujących Rada Powiatu podjęła uchwałę nr 270/XLIV/2017 w sprawie stwierdzenia przekształcenia Szkoły Policealnej dla Dorosłych nr 5 w Kutnie z siedzibą w Krośniewicach, ul. Łęczycka 19a w Filii Centrum Kształcenia Ustawicznego w Kutnie z siedzibą w Krośniewicach, ul. Łęczycka 19a.

Ad.2t:

Marek Jankowski:

Podpunkt 2t. Jest to podjęcie uchwały w sprawie stwierdzenia przekształcenia Szkoły Policealnej dla Dorosłych nr 5 w Kutnie z siedzibą w Żychlinie, ul. Narutowicza 88 w Filii Centrum Kształcenia Ustawicznego w Kutnie z siedzibą w Żychlinie, ul. Narutowicza 88. Projekt był omawiany na posiedzeniach nie wszystkich komisji i tak: Komisja Edukacji, Kultury i Bezpieczeństwa Publicznego przyjęła go do wiadomości, pozostałe komisje jednogłośnie zaopiniowały go pozytywnie. Czy ktoś z Państwa ma jakieś uwagi? Jeśli nie widzę przystępujemy do głosowania. Kto z Państwa radnych jest „za” podjęciem wyżej przedstawionego projektu uchwały proszę o podniesienie ręki do góry. Dziękuję. Stwierdzam, że w wyniku głosowania przy 19 głosach „za” bez głosów przeciwnych i wstrzymujących Rada

Powiatu podjęła uchwałę nr 271/XLIV/2017 w sprawie stwierdzenia przekształcenia Szkoły Policealnej dla Dorosłych nr 5 w Kutnie z siedzibą w Żychlinie, ul. Narutowicza 88 w Filii Centrum Kształcenia Ustawicznego w Kutnie z siedzibą w Żychlinie, ul. Narutowicza 88. Szanowni Państwo została nam jedna uchwała, ale ja obiecałem przedstawicielom tej fundacji, że gdzieś koło godziny 11.30 jeszcze oni pewnie są, także zachęcam do wsparcia tej fundacji. Przerwa do godziny 11.45.

PRZERWA

Ad.2u:

Marek Jankowski:

Wznawiamy obrady w punkcie 2u. Szanowni Państwo po przerwie obrady poprowadzi Pan Wiceprzewodniczący Karniszewski.

Andrzej Karniszewski:

Przechodzimy do realizacji punktu 2u. Jest to podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Programu współpracy Powiatu Kutnowskiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na 2018 rok. Projekt był omawiany na posiedzeniach komisji, nie wszystkich komisji. Komisja Rewizyjna 4 głosy „za”, Komisja Edukacji, Kultury i Bezpieczeństwa Publicznego przyjęła do wiadomości, Komisja Budżetu i Finansów 3 głosy „za”, Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia 3 głosy „za”, Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Aktywizacji Rynku Pracy 4 głosy „za” 1 głos wstrzymujący się. Czy ktoś z Pań i Panów radnych chciałby zabrać głos lub zadać pytanie? Proszę bardzo. W takim wypadku przystępujemy do głosowania. Kto z Państwa radnych jest „za” podjęciem wyżej wymienionej uchwały proszę bardzo, kto jest „za” proszę podnieść rękę. Stwierdzam, że w wyniku głosowania przy 12 głosach - „za” oddano 12 głosów przeciw nie oddano czyli głosowanie było jednogłośnie Rada Powiatu podjęła uchwałę nr 272/XLIV/2017 w sprawie uchwalenia Programu współpracy Powiatu Kutnowskiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na 2018 rok.

Ad.3:

Andrzej Karniszewski:

Przechodzimy do punktu 3. Jest to Informacja z przebiegu wykonania budżetu Powiatu Kutnowskiego za I półrocze 2017 roku. Materiały Państwo otrzymaliście. Proszę o odczytanie przez Wiceprzewodniczącego, będzie problem, dobra. Proszę o zabranie głosu Pana Skarbnika.

Piotr Łaszewski:

Szanowni Państwo materiał obszerny, na komisjach oczywiście krótkie dyskusje były. Oczywiście podsumowując to zacytuję opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej, która jest oczywiście też elementem sprawozdania w szczególności MDS. Na dzień 30 czerwca 2017 roku plan dochodów wynosił 111.520.207,74 zł. Jednostka zrealizowała dochody w wysokości 60.557.488,26 zł tj. 54,30% planu. Wydatki zaplanowano w wysokości 122.298.32,48 zł zrealizowano w wysokości 51.408.220,94 zł tj. 42,03% planu, z tego wydatki bieżące w 46,9% a wydatki majątkowe w 8,84%. Dochody bieżące jednostka zrealizowała w wysokości

59.359.540,81 zł, tj. 55,10%, dochody majątkowe w wysokości 1.197.947,45 zł, tj. 31,70%. Na dzień 30 czerwca Powiat Kutnowski wykazuje stan zadłużenia ogółem w kwocie 7.470.946,19 zł co stanowi 6,70% planowanych dochodów ogółem budżetu. No i podsumowując, uchwała nr 3/240/2017 składu orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Łodzi z dnia 10 października 2017 roku w sprawie opinii dot. informacji z przebiegu wykonania budżetu Powiatu Kutnowskiego za I półrocze 2017 roku opiniuje pozytywnie informacje Zarządu Powiatu Kutnowskiego o przebiegu wykonania budżetu za I półrocze 2017 roku.

Andrzej Karniszewski:

Dziękuję bardzo. I pozwolę sobie odczytać uchwałę nr 3/240/2017 rok składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Łodzi z dnia 10 października 2017 roku w sprawie opinii dotyczącej informacji o przebiegu wykonania budżetu Powiatu Kutnowskiego za I półrocze 2017 roku.

Dokument stanowi załącznik.

Ad.4:

Andrzej Karniszewski:

Przechodzimy do punktu 4. Jest to Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych Powiatu Kutnowskiego za rok szkolny 2016/2017, w tym o wynikach sprawdzianu i egzaminów zewnętrznych z uwzględnieniem działań podejmowanych przez szkoły nakierowanych na kształcenie uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi oraz nadzoru pedagogicznego sprawowanego przez kuratora oświaty. Czy ktoś w tym punkcie z Państwa chciałby zabrać głos? Proszę Pan radny Serenda.

Bartosz Serenda:

Chciałem się zapytać dlaczego jest taka niska zdawalność egzaminu pisemnego ona wynosi 53,62% jeśli chodzi o Technika Pojazdów Samochodowych. Chodzi o dokładnie o kwalifikacje diagnozowanie i naprawa podzespołów i zespołów pojazdów samochodowych. Wszędzie jest po 100 albo po 96% a tu jest 53%.

Andrzej Karniszewski:

Byśmy poprosili Panią dyrektor, mamy Panią dyrektor wydziału na Sali.

Bartosz Serenda:

Panie Przewodniczący. Ale ja nie wiem czy Pani dyrektor będzie potrafiła tak szczegółowo odpowiedzieć na pytania dotyczące egzaminów zawodowych w danej szkole. Skoro jest Pani dyrektor na Sali to może byśmy Pani dyrektor poprosili.

Andrzej Karniszewski:

Ja myślę, że zaczniemy od Pani dyrektor Wydziału Oświaty, tak. A ewentualnie jak będzie Pani dyrektor potrzebowała posiłki oczywiście zejdziemy niżej. Proszę bardzo.

Iwona Kaca:

Dziękuję bardzo. Proszę Państwa, najpierw chciałabym powiedzieć Państwu, że ta Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych za rok 2016/2017 została sporządzona w oparciu o

dokumenty, które przedstawiali dyrektorzy szkół i informacji zawartych w SIO. Jeśli chodzi o pytanie Pana radnego Bartosza Serendy, dokonałam takiej analizy jeśli chodzi o wyniki egzaminów zawodowych we wszystkich typach szkół zawodowych, które kształcą uczniów bądź w szkołach zasadniczych teraz branżowych bądź w technikach. Rzeczywiście z tej takiej ogólnej analizy można wyciągnąć kilka wniosków, że są kwalifikacje, które są rzeczywiście dużo dużo trudniejsze i uczniowie mają problemy ze zdawalnością tych kwalifikacji i wiem z informacji uzyskanych od dyrektorów, że są przeprowadzane ewaluacje, że pracują grupy zespołów nad poprawieniem jakości zdawalności w tych egzaminach. Natomiast już rzeczywiście co do szczegółów jakie działania zostały podjęte to już tutaj dyrektorzy są bezpośrednio odpowiedzialni a jeśli chodzi o ten konkretny mogę poprosić o przypomnienie? To odniosę się też do ubiegłego roku.

Bartosz Serenda:

Diagnozowanie i naprawa podzespołów i zespołów pojazdów samochodowych, zdawalność egzaminu pisemnego 53,62%.

Iwona Kaca:

Yhy. Chcę powiedzieć, że w roku szkolnym 2015/2016 czyli odnoszę się jeszcze do ubiegłego roku to zgłoszonych do egzaminu było 26 osób, etap pisemny zdało 14, etap praktyczny w tej kwalifikacji zdało 23 osoby. No zdawalność egzaminu pisemnego myślę, że tutaj zaważyła. Natomiast w porównaniu z rokiem 2016/2017 na 21 osób, które zadeklarowało, zgłosiło się do egzaminu, zaznaczam, że po raz pierwszy bo kwalifikacje zawodowe można zdawać również w terminach poprawkowych, tak. Jeśli uczeń nie zda kwalifikacji np. w sesji zimowej to nie znaczy, że nie może przystąpić do poprawienia tej kwalifikacji w sesji letniej. Czyli mówimy tutaj o osobach, które po raz pierwszy zgłosiły się do egzaminu, czyli na 21 osób 13 osób zdało egzamin pisemny, egzamin praktyczny zdało 20 osób. Czyli problem bardziej jest w przedmiotach w pisaniu niż w praktyce, tak. W zdawaniu egzaminu pisemnego.

Andrzej Karniszewski:

Proszę bardzo Pan radny Serenda.

Bartosz Serenda:

W takim razie widać, że poprawy, że poprawa tam jest niewidoczna może tak bym powiedział. Widać, że poprawa jest niewidoczna. W związku z tym mam pytanie, dlaczego jest tak, że rok w rok są takie słabe wyniki zdawalności dla tego egzaminu?

Andrzej Karniszewski:

Proszę Pani dyrektor.

Iwona Kaca:

Jeśli mogę skorzystać z obecności tutaj na Sali Pani dyrektor to myślę, że będzie w większych szczegółach mogła opowiedzieć o szkole w której jest wicedyrektorem.

Andrzej

W takim razie poprosimy Panią dyrektor.

Karniszewski:

Małgorzata Żurada:

Szanowni Państwo. Nie mam wszystkich takich szczegółowych danych, ale z tych, które mogę Państwu przedstawić jeżeli chodzi o wnioski tak, bo rozumiem, że tutaj pytanie Panie radny o konkretna kwalifikacje tak? Mogę jeszcze dopytać o pytanie? Dopytać o konkrety? Czyli M.18 tak? Kwalifikacja M.18 diagnozowanie i naprawa pojazdów samochodowych. Na próbnym egzaminie M.18 przypomnę, że tą kwalifikację zdawali uczniowie klasy IIs Technikum więc w przypadku tego poziomu który mieli, no takie wyniki zaprezentowali. Oczywiście w kolejnym roku te wyniki mogą poprawić. Bierzemy też pod uwagę fakt, długość czasu, przygotowanie się do egzaminu. Wnioski jakie wyciągnęli nauczyciele, chce tylko przedstawić tutaj, że dokonali analizy tych testów, które dotyczą egzaminu zawodowego, omówienie z uczniami prawidłowości odpowiedzi jakie udzielają na testach no i dalsze działanie w kierunku motywowania zarówno do przystąpienia do egzaminu, kształtowania umiejętności, wypełniania dokumentacji technicznej bo tutaj też wiele było takich przypadków, gdzie uczniowie po prostu może nie do końca jeszcze przygotowani byli do tego, żeby trafnie to wszystko uzupełniać. No wyrabianie właściwych nawyków przy organizowaniu stanowiska pracy bo to też niezbędne przy tej części praktycznej. No i szczegółowy nacisk tutaj, zawnioskowaliśmy, że należy położyć na kształtowanie prawidłowego podejścia do egzaminu, na sporządzenie planu działań w oparciu o pracę z tekstem też dla uczniów, którzy do tej części teoretycznej przystępują, samodzielną organizację stanowiska, zwiększenie liczby ilości ćwiczeń jakie są związane z pomiarami, posługiwaniem się tutaj z narzędziami pomiarowymi, w celu poprawę efektywności zdawalności ale samooceny też uczniów.

Andrzej Karniszewski:

Proszę bardzo Pan radny Serenda.

Bartosz Serenda:

Pani sama przyznała przed chwilą, że w takim razie uczniowie nie do końca byli przygotowani być może do egzaminu. To w takim razie ja mam pytanie, na czym polega praca Państwa placówki jeżeli podchodzą do egzaminu ludzie jak Pani powiedziała nie do końca

Małgorzata Żurada:

Nie, ja powiedziałam o

Bartosz Serenda:

Ale teraz ja mówię. Którzy nie do końca są przygotowani do zdania egzaminu. Cytuję jeżeli Pani życzy możemy zrobić przerwę i odsłuchamy to co Pani przed chwilą powiedziała. Skończyłem teraz proszę o odpowiedź.

Małgorzata Żurada:

Tak ja powiedziałam o wnioskach po próbnym egzaminie zawodowym, który podjęliśmy i który był wdrożony w celu tego, żeby efekty pracy młodzieży były jak najlepsze. Bo to co ja w tej chwili odczytałam to są wyniki tak jak powiedziałam próbnego egzaminu, który potwierdza kwalifikacje w zawodzie dotyczące kwalifikacji M.18 dla uczniów klasy IIs.

Andrzej Karniszewski:

Pan radny Fabijański się zgłaszał, proszę.

Robert Fabijański:

A ja mam takie pytanie, żeby to było porównywalne wyniki egzaminów. Może wie Pani jak to wygląda w innych szkołach no chyba w kraju już, bo tutaj chyba nie mamy drugiej szkoły o tym kierunku w powiecie kutnowskim. Te wyniki egzaminu jak one wyglądają procentowo, z tą zdawalnością?

Małgorzata Żurada:

No w tym momencie nie mam przed sobą tych wszystkich materiałów, należałoby

Robert Fabijański:

A tak orientacyjnie coś tam Pani wie, no. Porównywalnie.

Małgorzata Żurada:

Tak. Porównywalnie, to znaczy nasze wyniki uczniów naszych, ja uważam, że są no pewnie, że nie do końca nas zadowolają, bo wiadomo, że mogliby znacznie lepiej, ale są to wyniki porównywalne z wynikami uzyskiwanymi przez uczniów Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej czy Centralnej Komisji Egzaminacyjnej. Mogę na chwileczkę jeszcze? Jeżeli chodzi o te kwalifikacje M.18 bo o niej mówimy. Tutaj ten wynik procentowo to jest 46% natomiast zdawalność w OKE faktycznie tutaj wynosi 55%. Więc w tym przypadku jest to no kilka procent niższe. W zeszłym roku było znacznie lepiej. To tutaj mogę się odnieść. W zeszłym roku było to na poziomie 62% przy w tym roku nieco słabiej.

Andrzej Karniszewski:

Pan radny Serenda proszę bardzo.

Bartosz Serenda:

Więc pozwoli Pani dyrektor, że ja powtórzę swoje pytanie. Dlaczego rok w rok egzaminy z tej kwalifikacji wychodzą tak słabo jeśli chodzi o część pisemną i czy z tego wynika, że tak Państwo pracujecie nad poprawą te zdawalności czy pracujecie ale bez efektów?

Andrzej Karniszewski:

Proszę Pani

Małgorzata Żurada:

Nauczyciele przygotowujących uczniów do egzaminu zawodowego pracują, pracują tak żeby jak najlepiej przygotować uczniów do egzaminu. Nie zawsze praca nauczyciela, nawet jeśli to jest praca naprawdę skupiona tylko i wyłącznie na uczniów przykłada się później na ten efekt. Składa się na to wiele sytuacji i uczniowie również różnie radzą sobie z podejściem do egzaminu. Dochodzi stres, dochodzą dodatkowe czynniki. Więc tutaj też bym, ja nie mówię oczywiście o tym, że zrobiliśmy wszystko co było do zrobienia natomiast zawsze można więcej. Zawsze można więcej zawsze można lepiej. Natomiast tak jak mówię, no przełożenie na wyniki uczniów tak jak mówię, oczekiwania są zawsze większe. Natomiast no to jaki jest efekt to już też potwierdzają tutaj te egzaminy. Ja może powiem tak. Ja bezpośrednio też chciałabym, żebyście jeśli byście Państwo życzyli sobie to też mogli sobie porozmawiać jeśli chodzi o egzaminy zawodowe no z nauczycielami zawodu, bo ja bezpośrednio jestem nauczycielem

przedmiotów ogólnokształcących więc też jest mi nieco trudniej odnieść się merytorycznie przede wszystkim do tego jakie są podstawy do przystąpienia egzaminu zawodowego. Mogę tylko z ogólnych danych, z wniosków jakie mam od nauczycieli przedstawianych przekazać takie informacje.

Andrzej Karniszewski:

Proszę Pan radny Kłopotowski.

Konrad Kłopotowski:

Dziękuję Panie Przewodniczący. Ja chciałbym zapytać Panią dyrektor od spraw edukacji jak to się ten przypadek ze Staszica jak ma się w stosunku do innych szkół, do innych zawodów np. Grabskiego i tak dalej. Bo tam też uczymy elektryków i nie elektryków i chciałbym dowiedzieć też się jak to jest procentowo. Czy jest powiedzmy podobnie, może z czym to jest związane? Może ta młodzież nie wiem nie chce się faktycznie tego uczyć zawodu, może tylko chce skończyć tą szkołę a nie do końca się tego zawodu wyuczyć. Dlaczego o to pytam? Dlatego o to pytam, że kiedyś tu był przedstawiciel podmiotu gospodarczego ze Stalowej Woli i powiedział w ten sposób, że uczniowie po szkołach zawodowych nawet mechanicznych nie potrafią po skończeniu obsługiwać się mikrometrem i suwmiarką. Tak to wygląda, więc a też mają w programie, że muszą skończyć jakieś te praktyki zawodowe czy w podmiotach w których mają podpisaną umowę czy to na warsztatach w szkole. I chciałbym, żebyśmy po prostu może w ten sposób się przyjrzeni tak, no jak będzie w kółko wałkować tą szkołę samochodową to nie mamy jakiejś skali porównawczej. Ale jak to jest w innych, bo czasami jest tak, że uczeń chce skończyć szkołę, niekoniecznie chce się nauczyć zawodu i może to tym jest podyktowane. Bo tu jest rubryka, że uczeń przystąpił do zawodu lub nie przystąpił do zawodu. I jakąś taką statystykę jakby mogła Pani dyrektor przedstawić, bardzo bym prosił.

Iwona Kaca:

Dobrze.

Andrzej Karniszewski:

Proszę bardzo.

Iwona Kaca:

Na przykładzie, jest to Technik Pojazdów Samochodowych. Tak, kwalifikacja mówiliśmy o diagnozowanie i naprawa podzespołów i zespołów pojazdów samochodowych. Taką kwalifikację ma jeszcze jedna szkoła Technikum Elektroniczne w Żychlinie im. Bohaterów Września 1939 i też ma tą kwalifikację diagnozowanie i naprawa podzespołów i zespołów pojazdów samochodowych. I tutaj przedstawia się sytuacja następująco. Do egzaminów zgłosiło się 9 uczniów. Przystąpiło 9-cioro z czego egzamin pisemny zdały 3 osoby, egzamin praktyczny 7 osób i no ogólna liczba, która zdała to z całości, mówimy też tutaj o tej pierwszy raz przystąpienia 3 osoby, co stanowi 33,33 na ogólną liczbę zdawalności OKE 75,31%.

Andrzej Karniszewski:

Proszę Pan radny Serenda.

Bartosz Serenda:

Więc wracając do mojego wątku rozmawiamy tutaj o Technikum Nr 1 w Kutnie i porównujemy kwalifikacje w obrębie danego zawodu. I proszę Państwa to mamy wszystko w dokumentach, możecie sobie to porównać, ale powiem tak na szybko. Kwalifikacja E.14 zdawalność 100%, kwalifikacja E.12 zdawalność 100%, kwalifikacja E.13 zdawalność 96,5%, M.12 zdawalność 100%, M.42 zdawalność 96,15 a M.18 zdawalność 53,62%. Oczywiście mówimy tutaj o egzaminie pisemnym. Moje pytanie stąd się bierze, że ten wynik jest przez tą jedną kwalifikację mocno zaniżony. I pytam się o tą konkretną kwalifikację. Uważam, że to nie jest właściwa odpowiedź i ona nam nie produkuje tej pełnej wiedzy, jeśli Pani dyrektor mówi, że to jest wina uczniów bo być może mniej się przykładają. Gdyby to była wina uczniów i być może mniej by się przykładali to mielibyśmy porównywalny wynik, niski wynik na każdej kwalifikacji a nie na jednej konkretnej. Stąd moje pytanie co Państwo robicie rok w rok, żeby podnieść wynik zdawalności na tej konkretnej kwalifikacji?

Andrzej Karniszewski:

Proszę bardzo.

Małgorzata Żurada:

Ja może odniosę się też do tych poprzednich. Kwalifikacje, których Pan radny tutaj wspomniał zdają uczniowie klasy IV. Natomiast tą o której mówimy zdają uczniowie klasy II. To też jest jeszcze i przed praktykami zawodowymi i przed taką no bym powiedziała też umiejętnością, wiedzą taką pełną co do tych zajęć zawodowych. Więc też należałoby to rozgraniczyć, że też i przygotowanie uczniów w klasie III jest nieco inne niż w klasie IV jest nieco inne niż w klasach młodszych. Więc też należałoby na to zwrócić uwagę. To jest pierwsze. Natomiast cały czas pracujemy nad poprawą efektywności pracy, myślę, że to jest takie zadanie, które stawia sobie każda szkoła i w każdej szkole ta poprawa efektywności jest na 1 miejscu. I jest to zawód niełatwy. To nie ukrywam tutaj i wymaga naprawdę dużego i praktycznego i praktycznych umiejętności teoretycznych. Są coraz trudniejsze rzeczy takie, które młodzież musi przede wszystkim wykazać się tak. To nie jest egzamin dotyczący tylko jednego przedmiotu, ale umiejętności zawodowych więc zbiera się tutaj kilka przedmiotów, kilka zagadnień w związku z tym jest to znacznie trudniejsze niż w przypadku kiedy mówimy o innych kwalifikacjach. No tutaj tak jak mówię. Z naszej strony praca i ze strony nauczycieli przedmiotów zarówno w tej części praktycznej jak i teoretycznej jest nastawiona na to, żeby te efekty były jak najlepsze. I w tym kierunku idziemy i w tym kierunku działamy przez cały czas.

Andrzej Karniszewski:

Proszę Pan radny Urbaniak się zgłaszać.

Jacek Urbaniak:

Pani dyrektor ja mam takie pytanie. Jak jest z kontynuowaniem nauki dalszej przez zdających techników czy liceów w waszej szkole?

Małgorzata Żurada:

Chodzi o losy absolwentów rozumiem, że takie dalsze. Jeżeli chodzi o uczniów technikum to w większości uczniowie, którzy kończą Technikum Elektroniczne, Technikum Informatyczne kontynuują dalej kształcenie na uczelniach wyższych. Są to najczęściej uczelnie politechniczne. I tutaj jest praktycznie wszyscy przystępują do egzaminu zawodowego, do egzaminu

maturalnego i praktycznie wszyscy kontynuują dalej naukę. Jeżeli chodzi o uczniów Technikum chodzi o technikum samochodowe tutaj to mniej uczniów przystępuje do egzaminu maturalnego, więc już widać, że ta kontynuacja nauki niekoniecznie jest w ich tu priorytetowych zadaniach. Częściej jest tak, że oni po prostu uzyskują zawód i poszukują później na rynku pracy w swoim zawodzie pracy. Natomiast czy zdarza się, że wracają i ponownie chcą przystąpić do egzaminu maturalnego. Po roku, po dwóch latach, kiedy no mają taką potrzebę żeby więcej osiągnąć czy mają potrzebę, żeby kontynuować prace w zupełnie innym zakresie na wyższych stanowiskach. Jeżeli chodzi o uczniów liceum tutaj odsetek uczniów uzyskują wyniki bardzo dobre jest duże i większa część uczniów kontynuuje dalej naukę, właściwie to w liceum wszyscy uczniowie kontynuują dalej naukę, bo tutaj wiadomo, że nie mają zawodu, natomiast jakie uczelnie wybierają zawsze jest to podyktowane ich potrzebami. Są to uczelnie Uniwersyteckie, są to uczelnie Politechniczne również Akademie Ekonomiczne więc tu ta różnorodność i wyborów bym powiedziała, że w liceum jest znacznie większa niż technikum. Technikum najczęściej wybierają tak jak mówię kierunki politechniczne. W zeszłym roku, no w tym roku też nas odwiedziła spora grupa też uczniów technikum. Znacznie łatwiej się odnajdują na tych kierunkach politechnicznych, ale też wybierają uniwersyteckie i w Gdańsku, bo odwiedzili na Akademii Morskiej. No przeróżnie są później te plany ich modyfikowane, zupełnie czasami to co stawiają sobie za priorytet początku nauki później zupełnie gdzieś tam się zmienia. Ale cieszy nas fakt, że tak jak powiedziałam wszyscy uczniowie Technikum Elektronicznego i Informatycznego podejmują przede wszystkim dalsze kształcenie. Natomiast w Technikum samochodowym tutaj faktycznie ten odsetek uczniów przystępujących do egzaminu maturalnego a więc jednocześnie mających później możliwość startu dalej jest znacznie mniejsze.

Jacek Urbaniak:

Rozumiem.

Andrzej Karniszewski:

Proszę Pan radny Jędrzejczak.

Marek Jędrzejczak:

Pani dyrektor ja chciałem zadać takie pytanie. Bo wiadomo, technik pojazdów samochodowych jest to 4 letni okres kształcenia. Pani mówi o egzaminach po dwóch latach kształcenia. No i teraz pytam się tak konkretnie co taki egzamin daje takiemu uczniowi? Czy daje później używania to tak jak zasadnicza szkoła zawodowa, że będzie mógł używać jakiegoś tam tytułu diagnosta czy tam jak? I dalej pójdę tokiem rozumowania. Powiem Pani i mam pytanie, ile przystępuje uczniów do egzaminów, żeby zdobyć tytuł Technik Pojazdów Samochodowych? Bo ja rozumiem, że to jako egzamin zawodowy to jest taki pierwszy jak po zasadniczej szkole zawodowej np. daje tam uprawnienia do pracy. A ile przystępuje uczniów do egzaminu takiego, żeby uzyskać tytuł technika pojazdów samochodowych na przykład?

Andrzej Karniszewski:

Proszę.

Małgorzata Żurada:

Szanowni Państwo. Ze względu na kształcenie modułowe uczniowie technikum zdają kilka kwalifikacji. To nie jest jedna kwalifikacja i nie mogą po jednej kwalifikacji uzyskać możliwości posługiwania się tym tytułem, tak. Dopiero po kolejnym, czyli uczniowie, którzy zdawają, zdali przepraszam kwalifikację M.12 w klasie III to nie jest jeszcze koniec zdawalności. W klasie II zdają M.18, tą o którą Pan radny mnie tutaj zapytał. To jest w klasie IIs technikum ten egzamin M.18, w klasie III zdają M.12 czyli kolejne kwalifikacje. Dopiero po uzyskaniu wszystkich kwalifikacji mogą uzyskać dyplom i tytuł. To jest w tej chwili też ta ilość kwalifikacji od nowej podstawy programowej, która jest w tym roku wprowadzona zmniejszyła się z trzech na przykład do dwóch. Ale wcześniej było tak. Jeżeli chodzi o ilość, bo wydrukowałam sobie tutaj te nasze liczby, jeżeli chodzi o zawód Technik Elektronik w klasie III kwalifikacja M.6 tutaj przystąpiło 100% uczniów. Wszyscy przystąpili do egzaminu, natomiast, to jest 28 uczniów. Natomiast obie części egzaminu zaliczyło 27 uczniów. Kwalifikacja M.12, mówimy o klasie Technikum Nr 1 to jest Technik Pojazdów Samochodowych. Do etapu pisemnego przystąpiło 100% uczniów tj. 24 uczniów i również do etapu praktycznego wynik końcowy obie części egzaminu zaliczyło 24 uczniów. Jeżeli mówimy o kwalifikacji M.18 to jest klasa II technikum, tutaj do tej części przystąpiło również 100% uczniów 21 uczniów i tutaj obie części egzaminu zaliczyło tak jak tutaj Państwo macie zapisane 13 uczniów. Czyli to jest ten najniższy wynik. Jeżeli chodzi o kwalifikacje później dla uczniów IV klasy, bo w tym roku również te kwalifikacje E.20 uczniowie klasy IV technikum elektronicznego przystąpiło 26 uczniów czyli też 100% uczniów i obie części egzaminu zaliczyło 14 uczniów. Jeżeli chodzi o kwalifikacje w IV klasie Technikum Samochodowego czyli ta 3 kwalifikacja dla uczniów technikum, II klasa, III klasa i IV klasa. To jest ta trzecia dla uczniów Technikum Nr 1, w tej części tutaj również przystąpiło 100% uczniów. Jeżeli chodzi o zdawalność to w zależności od technikum, już sobie tutaj otworzę, bo gdzieś tutaj wydrukowałam technik informatyk, technik, no nie mam tutaj właśnie technikum, wydrukowane mam, nie zabrałam ze sobą bo nie myślałam, że aż tak Państwo szczegółowo będziecie mnie o to pytać, ale jeżeli chodzi o wyjaśnienie tych kwalifikacji, tam chyba też jest w tym zestawieniu zapisane. To stąd się to, dlatego odpowiedziałam na to pytanie, że to są uczniowie też klasy II. Więc też jest to ten poziom ich wiedzy, poziom ich umiejętności, przygotowania do zdawania egzaminów, no znacznie mniejszy niż uczniów klasy III czy uczniów klasy IV.

Andrzej Karniszewski:

Proszę Pan Jędrzejczak.

Marek Jędrzejczak:

Po Pani wypowiedzi to zrozumiałem tak. W II klasie jedną kwalifikację uczeń technikum zdobywa, w klasie następny wyższy poziom i w klasie IV ten najwyższy. I ja chce się Pani zapytać, no ilu uczniów np. klasa ma 24 osoby ile, bo jeśli ktoś nie zaliczy to musiałby poprawić tą kwalifikację, żeby później występować o tytuł technika.

Małgorzata Żurada:

Tak.

Marek Jędrzejczak:

I zdawać i żeby nie ukończył szkołę średnią, nie ukończył szkołę średnią i tylko miał tytuł technika. No i dlatego chciałbym wiedzieć, że np. na klasę 24 osoby ile przystępuje uczniów

do końcowego egzaminu? Żeby mógł móc mieć tytuł technik danej specjalności, bo mnie nie chodzi tylko tu o jedną specjalność. Mnie chodzi ogólnie.

Małgorzata Żurada:

Wszyscy przystępują dlatego, że nawet jeżeli uczniowie jakiejś kwalifikacji nie zaliczyli nie zdarzyło nam się, żeby uczniowie nie poprawiali tego. Przystępują do poprawy w następnym roku i ta kwalifikację wówczas uzyskują. Więc ta dalsza, dalsze ich kształcenie jest tutaj w tym przypadku kontynuacją

Marek Jędrzejczak:

Więc każdy tak jak Pani mówi czyli każdy uczeń IV klasy zdając maturę i egzamin kwalifikacyjny to każdy może się poszczycić dyplomem technika?

Małgorzata Żurada:

Teraz no, teraz musiałabym mieć szczegółowe dane, bo ja nie mam tych danych w tej chwili przed sobą.

Marek Jędrzejczak:

Powiem tak, na tytuł technika to egzaminy gdzie się odbywają? Żeby dyplom technikum zdobyć? Technik Pojazdów Samochodowych

Małgorzata Żurada:

W szkole

Marek Jędrzejczak:

A komisja jaka? Skąd jest komisja?

Małgorzata Żurada:

No jest z Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej.

Marek Jędrzejczak:

No więc dlatego ja zadaje pytanie, że w szkole. Dlatego kto przeprowadza? Okręgowa

Małgorzata Żurada:

Komisja Egzaminacyjna.

Marek Jędrzejczak:

No i dlatego tu mnie interesuje, że jest klasa 24 osoby. No zakładając 24 osoby przystępują, bo zdobyły te poszczególne stopnie kwalifikacji i przystępują do egzaminu końcowego, żeby mieć tytuł ten technik tam danej specjalności. No i np. na 24 osoby czy wszystkie osoby przystępują do tego egzaminu? Czy część np. rezygnuje i tylko później po zdaniu matury będzie miało tytuł ukończenia szkoły o takiej i takiej specjalności bez prawa posługiwania się tym tytułem technik danej specjalności? To dlatego mnie interesuje ilu wychodzi absolwentów z technikum z możliwością posłużenia się właśnie dokumentem technik danej specjalności.

Małgorzata Żurada:

Ale konkretnie dla wszystkich typów technikum?

Marek Jędrzejczak:

No ja Pani powiem, akurat Pani jest dyrektorką w Staszicu, to jak Pani ma

Małgorzata Żurada:

Tam mamy 3 typy. W związku z tym np. technik informatyk mam dane. Przystąpiło 30 czyli wszyscy uczniowie, 100 %, natomiast uzyskało dyplom 24 uczniów. To jest 80%.

Marek Jędrzejczak;

No a w tym drugim?

Andrzej Karniszewski:

Proszę Pan radny.

Małgorzata Żurada:

To jest akurat też w tej kwalifikacji. W tym drugim nie mam tutaj wszystkich danych tak jak mówię w tej chwili no nie przygotowa, słucham?

Bartosz Serenda:

Mogę zabrać głos?

Andrzej Karniszewski:

Nie, nie. Chwileczkę. Pani dyrektor już skończyła, tak? To w tym momencie proszę Pan radny Serenda.

Bartosz Serenda:

Parę minut, żeby skomentować dwie wypowiedzi Pani dyrektor. Pani dyrektor po raz 3 zasygnalizowała, że nie ma danych, że nie będzie na ten temat rozmawiać, ponieważ nie jest w stanie odpowiedzieć na pytanie. Proszę Państwo. W punkcie obrad, w porządku obrad jest punkt dotyczący analizy sytuacji oświatowej. Pani dyrektor była poproszona i miała informacje wcześniej, że radni są zainteresowani pytaniem o tę konkretną placówkę. Pani dyrektor tutaj nie przyszła jako nauczyciel, tylko przyszła jako wicedyrektor tej, na sale, zdawać nam relacje w zakresie tego o co pytamy. Przecież nie pytamy o rzeczy, które nie dotyczą tego dokumentu. Obszerne dokumentu, który dzisiaj nad którym dzisiaj obradujemy. I teraz ja trzeci raz już słyszę, że Pani dyrektor nie ma dokumentów, nie jest przygotowana nie ma danych, to z kim my mamy, albo Pani dyrektor sygnalizuje, że tutaj powinniśmy z nauczycielami rozmawiać. No przepraszam, po to Pani dyrektor ma odpowiednie dodatki, po to ma stanowisko wicedyrektora, nie musi mieć wcale tylu godzin jako nauczyciel tylko może się skupić głównie na pracy wicedyrektora. Jeżeli ja widziałbym, ja gdybym był wicedyrektorem szkoły i widziałbym, że jest taka słaba zdawalność to bym na ten temat wszystko wiedział, żeby dowiedzieć się, znać przyczynę tego. A tutaj jest słyszymy, że na ten temat nie mamy danych, tutaj nie wiemy, tego akurat nie mam, no co to za dyskusja? To jest jakaś żenada a nie dyskusja proszę Państwa. Ja będę chciał zadać jeszcze kilka pytań, ale to nie wiem bo wszedłem w wątek Pana radnego.

Andrzej Karniszewski:

Proszę Pan radny Kłopotowski się zgłasza.

Konrad Kłopotowski:

Panie Przewodniczący. Mi się wydaje, że ta dyskusja trochę zabrnęła za daleko. Poziom przynajmniej kultury tej dyskusji. Dlaczego? Dlatego, że tak po pierwsze te pytania, które zadaje tutaj radny Serenda powinien organ nadzoru. Bo przede wszystkim jeżeli zarzuca coś takiego, że Pani nie ma danych i tak dalej, takich sformułowań użył no przynajmniej z 5 z 7 i tak dalej, że takich danych nie ma, takich nie ma. Usłyszałem, że zupełnie chodzi o co innego. Przynajmniej jeden przypadek, że nie chcę Państwa wprowadzać w błąd bo nie mam akurat takiej liczby. Natomiast opowiadanie coś takiego, że Pani powinna to czy tamto to pytanie jest, gdzie jest organ nadzoru? To Pani dyrektor ds. edukacji powinna nam powiedzieć, Szanowni Państwo w szkołach się źle dzieje, bo na podstawie mojej wiedzy zebranych danych w tej szkole to powiedzmy tak wygląda praca, brakuje nie wiem albowiem jakiś specjalistów, wykładowców albo brakuje jakiejś nie wiem pomocy naukowych, bo z tego powodu np. zdawalność jest taka i taka. My mówimy o kierunkach zawodowych. Nikt nie zapytał z nas czy szkoła jest dobrze wyposażona w specjalistów, urzędników i tak dalej. Natomiast okazuje się, trzeba jeżeli mówimy o statystyce to na bazie innych szkół, innych zawodów, ja dlatego tu z Panią dyrektor ds. edukacji chcę, żeby wytłumaczyła nam, bo przede wszystkim teraz młodzież, kiedy podejmuje decyzje, że będzie się w takiej szkole uczyć okazuje się, że w II klasie czy III klasie okazuje się, że w zasadzie nie ma zainteresowania, żeby dalej kontynuować naukę. No nie ma wyjścia się gdzieś przenieść, więc jak gdyby nie kontynuuje. I nie przykładam się powiedzmy do tych przedmiotów zawodowych, tak? Bo im jest np. niepotrzebne żeby kształcić się powiedzmy dalej, aby żeby zaliczyć. I tak to po prostu wygląda, mnie chodzi o jedną rzecz, żeby Pani dyrektor ds. edukacji powiedziała coś na temat tej szkoły zawodowej Staszica, Grabskiego i tak dalej. Bo to nam przedstawia obraz o atrakcyjności powiedzmy tych kierunków, czy idziemy w dobrym kierunku, że powiedzmy te szkoły są właśnie o tym kierunku otwarte? Czy należałoby w ogóle coś innego zmienić i jeszcze jedna rzecz. Mamy Powiatowy Urząd Pracy i tutaj Pani dyrektor z Powiatowego Urzędu Pracy powinna też nam przedstawić statystykę o atrakcyjności tych zawodów i czy młodzież potem znajduje pracę w tych zawodach, to nas interesowało. A nie powiedzmy znęcanie się nad kimś dlaczego, dlaczego, dlaczego, dlaczego Pani dyrektor nie wzięła. Przepraszam, ja uważam, że Pani dyrektor w sposób wyraźny odpowiedziała i to Pani jako dyrektor ds. edukacji, niech Pani po prostu przerwie taką dyskusję. To jest nie na miejscu, że osoba poważna taki jak radny zachowuje się nie wiem jak inspektor.

Iwona Kaca:

Dobrze, to ja postaram się

Andrzej Karniszewski:

Ale żadnego pytania Pan nie zadaje?

Konrad Kłopotowski:

Słucham?

Andrzej Karniszewski:

Żadnego pytania Pan nie zadaje?

Konrad Kłopotowski:

Ja zadałem Pani dyrektor, żeby na podstawie innych szkół, my nie tylko powiedzmy w kierunku samochodowym, żeby powiedziała Pani jak jest w Żychlinie.

Iwona
Właśnie

Kaca:

Konrad Kłopotowski:

W Żychlinie wcale nie jest pięknie ani ładnie. I nie jest tak powiedzmy kolorowo i różowo czy tam w ogóle tragicznie. Słuchajcie Szanowni Państwo, jest jedna rzecz. Uczniowie uczą się na sprzęcie podmiotów gospodarczych, podmiotów gospodarczych, bo nie mamy warsztatów z prawdziwego zdarzenia i właściciel

Andrzej Karniszewski:

Proszę dążyć do zadania pytania.

Konrad Kłopotowski:

Zaraz, zaraz, zaraz. Proszę mi tu nie przerywać. I podmiot gospodarczy z którym się podpisuje umowę musi tak, liczy sobie tak koszty energii, koszty

Andrzej Karniszewski:

Ale ja proszę dążyć do zadania pytania.

Konrad Kłopotowski:

Ale ja

Andrzej Karniszewski:

Wierzę w Pana. Proszę dążyć do zadania pytania.

Konrad Kłopotowski:

Nie, nie. Ja po prostu chcę, podpowiadam tutaj przedstawicielom szkół to są pewne koszty i teraz tak. Bo się mówi dlaczego nie jest 100% tylko jest 40%. Pytanie jest takie, kiedyś jak warsztaty były w szkole to nie liczone się ze stratami, tak? A dzisiaj, kiedy młodzież się uczy w podmiocie gospodarczym to jeżeli ktoś może nie chwyta od razu to przepraszam czy podmiot gospodarczy zainteresowany, żeby np. przez 3 godziny np. niszczyć materiał czy światło, żeby się no było włączone nie wiem przez 24 godziny? Odpowiedzmy sobie na takie pytanie. Są takie możliwości? Nie ma takich możliwości. Więc jak ja słyszę, że

Andrzej Karniszewski:

Jakieś pytanie do Pani dyrektor jakby Pan tak mógł Panie radny?

Konrad Kłopotowski:

I chciałbym tutaj do dyrektora edukacji bo ma Pani pewnie spectrum wiedzy z innych szkół. Jak to jest z tymi podmiotami gospodarczymi, bo mi się wydaje, że nie jest tak różowo. I może tu tkwi powiedzmy problem, że tak to procentowo wygląda.

Iwona Kaca:

Jeśli chodzi

Andrzej Karniszewski:

Proszę Pani dyrektor.

Iwona Kaca:

Znaczy nie chciałabym dokonywać porównywania szkół, bo każda szkoła jest specyficzną szkołą specjalizuje w czymś, ale pozwolicie Państwo, że dokonam na przykładzie zawodu Technik Informatyk, który znajduje się w 3 szkołach przedstawię Państwu analizę wyników w tych 3 szkołach. Jest to kwalifikacja E.13 i w Zespole Szkół Nr 1 to chęć egzaminu zgłosiło 31 osób, do egzaminu przystąpiło 29, egzamin pisemny zdało 28, egzamin praktyczny zdały 22 osoby co daje 75,86%. Ten sam zawód Technik Informatyk znajdujący się w Zespole Szkół Nr 3 też kwalifikacja E.13 do egzaminu zadeklarowało 20 osób swój udział, przystąpiło 20. Egzamin pisemny zdało przepraszam, żeby tutaj zdało 19 osób, egzamin praktyczny przystąpiło 20 zdało 11 co stanowi 55%. Taki sam zawód i też w tej kwalifikacji E.13 znajduje się w Technikum Zawodowym w Azorach. I tak, do egzaminu zadeklarowało udział 19 osób, przystąpiło 17, egzamin pisemny zdało 11, do egzaminu praktycznego przystąpiło 18 zdało 14 i ukończyło tę kwalifikację 12 osób co daje 63,51. I prawie równa się ze zdawalnością z OKE. Czyli poznaliście Państwo 3 różne zawody i jedną kwalifikację i wyniki tych egzaminów są naprawdę różne. Jeśli mówimy o bazie no to każda placówka, każda szkoła podejmując decyzje o wprowadzeniu danego zawodu musi mieć przygotowaną bazę, żeby tak naprawdę zawód został uruchomiony. I jeśli czegoś brakuje to oczywiście w ramach możliwości na pewno każdy dyrektor jako gospodarz stara się do czasu egzaminu uzupełnić te braki.

Andrzej Karniszewski:

Czy ad vocem? Bo mamy kolejkę już. To proszę.

Konrad Kłopotowski:

Pani dyrektor. Dziękuję, że Pani tak scharakteryzowała i procentowo nie ma jakiś dużych odstępstw. Ale skoro jesteśmy przy tym powiedzmy Staszicu to Pani powie mi jedną rzecz. Jak to jest z kadrą zawodową? Bo już dzisiaj nie praktykuje się, być może, że pozyskali tę te szkoły pozyskały tych specjalistów, bo wszystko zależy od specjalisty. Jak specjalista jest dobry w danym fachu i ma podejście do ucznia a jeszcze uczeń ma wolę się powiedzmy nauczyć no to finał jest taki, że wszyscy są zadowoleni. I szkoła i uczeń. Niech mi Pani teraz odpowie taką jedną rzecz. Ilu mamy takich specjalistów z prawdziwego zdarzenia np. w tym kierunku zawodowym? W tej typowej szkole, w Żychlinie i innych powiedzmy szkołach. Bo

Bartosz Serenda:

Panie Przewodniczący ja protestuję.

Konrad Kłopotowski:

Okazuje się

Bartosz Serenda:

Wszystko jest w dokumentach, które ma kolega przed sobą.

Konrad Kłopotowski:

Ale proszę nie przeszkadzać. Ja mówię o fachowcach, więc chcę, żeby Pani dyrektor tu odpowiedziała.

Andrzej Karniszewski:

Znaczący Panie radny. Każda szkoła ma zaplecze dydaktyczne, tak? Musi zapewniać je zgodnie z uchwałą

Konrad Kłopotowski:

Ale chwileczkę.

Andrzej Karniszewski:

I nie może szkoły

Konrad Kłopotowski:

Szkoły też mają podpisane umowy z podmiotami zewnętrznymi

Andrzej Karniszewski:

Podmiot zewnętrzny na pewno nie wykłada w szkole. Przedmiotów.

Konrad Kłopotowski:

Ale zaraz, zaraz. No przecież my nie mówimy o przedmiotach ogólnych tylko mówimy o zawodowych i cały czas mówimy o zawodzie Panie Przewodniczący, o zawodzie. I teraz jak to wygląda jeżeli się powiedzmy uczeń kształci i pobiera tą naukę praktyczną to na zewnątrz w podmiotach gospodarczych. Jak to jest

Andrzej Karniszewski:

Praktykę zawodu, nie naukę praktyczną. Praktyka zawodu jest poza szkołą. Tylko i wyłącznie praktyka, ale pod nadzorem nauczyciela ze szkoły. Tak?

Konrad Kłopotowski:

No oczywiście, że tak.

Andrzej Karniszewski:

A specjalista to jest bardzo szerokie słowo, także kadra nauczycielska jest na odpowiednim poziomie tak możemy powiedzieć.

Konrad Kłopotowski:

Może Pani dyrektor odpowiedzieć?

Iwona Kaca:

Oczywiście o kadrę tutaj dbają dyrektorzy poszczególnych szkół. Dyrektor szkoły nie może zatrudnić czy to będzie nauczyciel praktycznej nauki zawodu czy to będzie nauczyciel przedmiotów zawodowych. Musi on spełniać odpowiednie kryteria, które są określone w

kwalifikacjach nauczycielskich. I tak naprawdę już dzisiaj na tym etapie nie ma możliwości zatrudnienia nauczyciela czy praktycznej nauki zawodu, czy nauczyciela zawodowego, czy nauczyciela od przedmiotów ogólnokształcących, którzy nie będą spełniali kwalifikacji. Czym innym są predyspozycje a czym innym są kwalifikacje. Na ten moment mówiąc o kwalifikacjach muszą mieć je wszyscy. Do nauczania przedmiotów zawodowych w szkołach branżowych czy szkołach zawodowych możemy również mówić o osobie, która ma, jest zarejestrowana w cechu i ma potwierdzające klasyfikacje mistrzowską. Tylko w zawodowych szkołach.

Andrzej Karniszewski:

Dziękuję. I proszę Pan radny Urbaniak.

Jacek Urbaniak:

Ja mam pytanie do Pani dyrektor Żurady. Chciałbym jeszcze wrócić do tego Technikum Samochodowego. Mówi Pani, że w IV klasach jest zdecydowanie lepiej tak? Ta młodzież już jakby zabiega o to, żeby te egzaminy zdawać i osiąść ten tytuł technika samochodowego. Powiedzmy najlepsza klasa w technikum obecnym jakby ją cofnąć wstecz do tej II klasy to ta zdawalność w tej II klasie jest na podobnym poziomie jak w tym roku, tak? Oni później dojrzewają jakby i tak to wygląda.

Małgorzata Żurada:

Tak. Jeżeli chodzi o to tak przedstawiłam te kwalifikacje M.12 M.18 tak, one są w różnych latach zdawane i tak jak teraz z tego roku dane M.12 w III klasie tak jak przedstawiłam to jest 24 uczniów na 24 zdało kwalifikacje, gdzie w II klasie ta M.18 zdawalność no tutaj jest znacznie niższa, bo jest 61%.

Andrzej Karniszewski:

Proszę Pan radny Jędrzejczak.

Marek Jędrzejczak:

Ja chciałem się Pani dyrektor spytać, bo tutaj fajnie o kwalifikacjach się mówi M.12 M.18. ja bym tak chciał proste pytanie Pani zadać. W zeszłym roku w roku 2016/17 jakich specjalności uczniowie opuszczali szkołę? W jakiej specjalności? Chodzi mi o technikum.

Andrzej Karniszewski:

Proszę.

Małgorzata Żurada:

Takie same jak są teraz. Czyli 3 klasy technikum, był technik informatyk i technik pojazdów samochodowych

Marek Jędrzejczak:

Bardzo bym Panią poprosił ile w zeszłym roku osób było absolwentów, którzy całość absolwentów, a ilu absolwentów dostało właśnie ten tytuł technika w danej specjalności?

Małgorzata Żurada:

Mówimy o Technikum Informatycznym czy technikum Elektronicznym czy Technik Pojazdów Samochodowych?

Marek Jędrzejczak:

A może Pani jeśli ma Pani taką wiedzę to we wszystkich tych kierunkach przytoczyć, że np. uczniów 24 a papier, dyplom technika uzyskało 20 osób w tej specjalności, w innej. W każdej specjalności, takie porównanie. Bo to dla nas byłoby najbardziej odzwierciedlane ile przystępuje młodzież do tych egzaminów po prostu na tego tytuł technika a ilu dostaje np. ukończenie szkoły średniej? Bo zdali maturę i dostają tylko ukończenie szkoły średniej, ale bez możliwości posługiwania się tytułem technik. Prawda?

Andrzej Karniszewski:

Proszę.

Małgorzata Żurada:

Tak, tak. Oczywiście. Nie jestem w stanie szczegółowych danych Państwu powiedzieć, czyli takich dokładnych precyzyjnych, bo tak jak mówię w tej chwili ich nie posiadam, ale to jest w granicach 80% uczniów. Tylko tak jak mówię w zależności od typu technikum, Technik Elektroniki, Technik Informatyk jak i Technik Pojazdów Samochodowych.

Andrzej Karniszewski:

Proszę Pan radny Serenda.

Bartosz Serenda:

Skoro Pani nam nie potrafi tych informacji udzielić to może zejdźmy z tego tematu, bo rozmawiamy sami ze sobą. Ale Pani dyrektor wydziału nie, nie, nie, ja nie mam do Pani pytania, wskazała bardzo ciekawą rzecz mówiąc o tym, jakie trzeba ponieść kryteria, żeby zatrudnić nauczyciela. Ja chciałem się Pani zapytać, Pani pełni funkcję Wicedyrektora od września br. tak?

Małgorzata Żurada:

Tak.

Bartosz Serenda:

I zna Pani przepisy prawa oświatowego łącznie ze zmianami, tak? I proszę powiedzieć mi, jak to się stało, u Państwa w placówce, że Państwo aneksami zatrudniliście nauczycieli jeśli mówię coś nie tak to proszę mi przerwać, nie tak jak to powinno być zrobione zgodnie z prawem oświatowym? Tak mówiąc bardzo dyplomatycznie.

Małgorzata Żurada:

Pozwolę sobie powiedzieć, że

Andrzej Karniszewski:

Proszę

Małgorzata Żurada:

Odpowiedź jeżeli chodzi o te informacje dotyczące protokołu, który jest przygotowany i do którego się odniesiemy będzie złożony dzisiaj do Starosty Powiatowego. Nie chciałabym przed złożeniem dokumentu tak jakby dyskutować na ten temat, dlatego, że chciałabym najpierw odnieść się na piśmie do Starosty w zakresie właśnie tych pytań dot. i aneksów i wszystkich innych.

Bartosz Serenda:

Znaczy

Andrzej Karniszewski:

Panie radny uprzedzając może to byłby dobry temat na posiedzenie komisji edukacji w najbliższym czasie, tak? Bo to widzę jest dość duży temat

Bartosz Serenda:

O tym rozmawialiśmy.

Andrzej Karniszewski:

Taka moja odpowiedź.

Bartosz Serenda:

Jeżeli Pan Przewodniczący

Andrzej Karniszewski:

Ja nie mówię, że tak ma być

Bartosz Serenda:

Jak Pan Przewodniczący sobie nie życzy to tylko spróbuje to spuentować i przejdziemy do następnego wątku. Ustawa o samorządzie wskazuje kto jest ważniejszym organem. Nie Zarząd Powiatu tylko Rada Powiatu. Więc nie powinna Pani w ten sposób podchodzić do tego, że najpierw Zarząd a dopiero później Rada. Bo to na odwrót powinno to i tak naprawdę powinno wyglądać.

Małgorzata Żurada:

Ja tak jak mówię nie jest jeszcze dokument

Bartosz Serenda:

Ja się cały czas pytałem

Małgorzata Żurada:

Złożony w związku z tym wołałabym się wypowiadać już po fakcie.

Bartosz Serenda:

Dobrze to chcę tylko powiedzieć, że

Andrzej Karniszewski:

Proszę

Bartosz Serenda:

Państwo nie mieliście opinii Związków Zawodowych albo przynajmniej jednego ze związków przy aneksach, umowy z nauczycielami były podpisane bez zatwierdzenia aneksów co skutkuje odpowiedzialnością nie tylko finansową. To jest gruba sprawa. Tak tylko mogę Pani powiedzieć. I to nie będzie zamkniętą sprawą, żeby Pani miała jasność.

Małgorzata Żurada:

Rozumiem.

Andrzej Karniszewski:

Kto z Pań Panów radnych chciał, proszę Pan radny Serenda.

Bartosz Serenda:

Ja chciałem zadać pytanie. Na przełomie 2016 i 2017 roku nie mamy dokładniejszych informacji doszło o kontroli doraźnej w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa. Chciałbym, żeby Pani omówiła tą sprawę.

Małgorzata Żurada:

Chodzi o szczegóły dotyczące kontroli w zakresie bezpieczeństwa przeprowadzonego przez kuratora, tak?

Bartosz Serenda:

Nie mam informacji przez kogo, za chwilę tą stronę odnajdę i dokładnie przeczytam, ale to było no jak dobrze pamiętam to było tylko jedno zdanie. Mam szukać tego?

Andrzej Karniszewski:

Sprecyzować pytanie byśmy prosili.

Bartosz Serenda:

Nie to są, to jest to samo pytanie co było, żeby omówić tę kontrolę, wnioski pokontrolne, uwagi pokontrolne, czego ta kontrola dotyczyła?

Andrzej Karniszewski:

Kontrola kuratora, tak? O tej kontroli mówimy.

Bartosz Serenda:

Nie wiem czy kuratora, bo tam nie było tego wskazanego. Było napisane kontrola doraźna w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa.

Małgorzata Żurada:

Jeżeli myślę o tej o której również i Pan myśli to w zaleceniach oprócz tych ogólnych zasad związanych z świadczeniem pomocy psychologiczno-pedagogicznej oraz, tak?

Bartosz Serenda:

Przepraszam, wejdę w słowo. To jest przez kuratora, tak. Przez kuratora. Bo to było, że dotyczyło Troczewskiego. A teraz mamy Panią więc pytamy o szkołę Pani Panią.

Małgorzata Żurada:

Tak

Andrzej Karniszewski:

Proszę.

Małgorzata Żurada:

Dlatego zapytałam czy o tą kontrolę chodziło. Głównie chodziło o to, żeby podjąć też w zaleceniach, bo jeżeli mówię o zaleceniach też takie systemowe działania w kierunku no większej bym powiedziała tutaj kontroli nad przede wszystkim uczniami Zasadniczej Szkoły Zawodowej, bo głównie tego dotyczyła ta kontrola i te systemowe działania zostały wdrożone.

Andrzej Karniszewski:

Dobrze mili Państwo musimy zrobić techniczną 10 minutową przerwę ze względu na nieobecność radnych. Zobaczmy po przerwie może uda się frekwencję zorganizować.

PRZERWA

Andrzej Karniszewski:

Wznawiamy obrady po przerwie technicznej. Wracamy do punktu 4. Proszę Pan radny Serenda chce zabrać głos.

Bartosz Serenda:

No to może kontynuujemy, bo ja zadałem pytanie o te kontrole

Andrzej Karniszewski:

To proszę je zadać od początku w takim wypadku do kogo Pan je kieruje?

Bartosz Serenda:

Pytanie było kierowane do Pani dyrektor Zespołu Szkół dotyczące, pytanie dotyczyło kontroli dotyczącej zakresu zapewnienia bezpieczeństwa w szkole.

Andrzej Karniszewski:

Kontrola przeprowadzona przez?

Bartosz Serenda:

No z tych dokumentów wynika, że przez Łódzkiego Kuratora Oświaty.

Andrzej Karniszewski:

Dobrze, poprosimy Panią dyrektor.

Małgorzata Żurada:

Proszę Państwa kontrola o którą pyta mnie Pan radny dotyczyła incydentów w jednej z klas, to była klasa Zasadniczej Szkoły Zawodowej to była wtedy dokładnie klasa I km i po tym, no to dotyczyło takiego incydentu, który związany był z uderzeniem jednego z uczniów przez innego z uczniów i w związku z tym, że rodzic powiadomił o zaistniałym incydencie również kuratorium no to taka kontrola się rozpoczęła.

Andrzej Karniszewski:

Proszę Pan radny.

Bartosz Serenda:

Dobrze a poinformowaliście Państwo o tym organ nadzoru?

Małgorzata Żurada:

Jeżeli chodzi o całą sytuację po tym incydencie jeden z uczniów czyli ten, który był agresorem decyzją Rady Pedagogicznej i wniosek taki Rada Pedagogiczna złożyła do Dyrektora szkoły został skreślony z listy uczniów. Nie był już uczniem po tym wydarzeniu naszej szkoły. natomiast w trakcie był podejmowane wszystkie działania, które wynikały z procedur czyli wezwaliśmy na miejsce zarówno policję jak i karetkę. wezwaliśmy rodziców uczniów, później była przeprowadzona dokładna analiza sytuacji, przedstawiona na Radzie Pedagogicznej. Rada Pedagogiczna podjęła decyzję o skreśleniu ucznia z listy uczniów.

Bartosz Serenda:

W związku z tym, że Pani dyrektor mi na moje pytanie jednak nie odpowiedziała to ja zapytam się członków Zarządu, czy Państwo o tym wiedzieliście? Proszę odpowiedzieć.

Andrzej Karniszewski:

Proszę Pani radna.

Edyta Ledzion:

Ja nie wiedziałam o takim incydencie w Zespole Szkół Nr 1.

Bartosz Serenda:

O pobiciu w szkole w Zespole Szkół, wiedzieliście Państwo?

Edyta Ledzion:

Nie.

Małgorzata Żurada:

To nie było pobicie, to było uderzenie ucznia, po prostu panowie między sobą. zresztą tak naprawdę to tego ucznia, który uderzył nie było w szkole, gdzieś tam się wywołali poprzez SMS i spotkali i jeden drugiego uderzył. natomiast nie było tutaj żadnych takich zdrowotnych bym powiedziała uszkodzeń ani dla tego ucznia, który uderzył ani tego, który został uderzony. W związku z tym wszystkie działania zostały podjęte zgodnie z procedurą. I rodzice i tak jak powiedziała służby, które był potrzebne do tego, żeby stwierdzić, że nie ma tutaj potrzeby ingerowania.

Bartosz Serenda:

Czyli przyjechała policja, przyjechała karetka, uczeń został wyrzucony ze szkoły a Starostwo o tym nic nie wiedziało. Dziękuję bardzo. mam jeszcze pytanie dotyczące

Andrzej Karniszewski:

Proszę.

Bartosz Serenda:

ochrony przeciwpożarowej w szkole. jak to wygląda na tę chwilę?

Małgorzata Żurada:

W tej chwili są przygotowywane, tak mieliśmy w na początku października znaczy na początku, w połowie października kontrolę. No związaną ze sprawdzeniem realizacji zaleceń, które w 2014 roku zostały wydane i w tej chwili czekamy na postanowienia, bo takie tego co jeszcze nie spełniliśmy do momentu kontroli zostaną wydane. tam głównie chodzi o niezapełnienie podziału korytarzy, które są jako drogi ewakuacyjne określone i są to odcinki dłuższe niż 50 m. chodziło o dokumentację głównie dotyczącą oświetlenia awaryjnego, przegląd tego oświetlenia mamy wykonany, główny wyłącznik prądu również natomiast chodziło o sprawdzenie czy jest dokumentacja, o hydranty wewnętrzne, zewnętrzne więc te wszystkie sprawy zostały sprawdzone i w tej chwili w zeszłym tygodniu jeszcze rozmawiałam też z przedstawicielem, z osobą, która kontroluje nas, zostaną odpowiednie przygotowane do nas decyzje no i termin oczywiście będziemy chcieli zrealizować, znaczy będziemy musieli zrealizować te zalecenia.

Bartosz Serenda:

Czyli Państwo nie wypełniliście wszystkich zaleceń?

Małgorzata Żurada:

Wszystkich zaleceń nie udało nam się wypełnić a to dlatego, że nie mamy przede wszystkim najważniejszego czyli ekspertyzy, która jest niezbędna do tego, żeby wystąpić o pewne odstępstwa, ponieważ no podział korytarzy no jest no bym powiedziała niemożliwy ze względu też na przebudowa szkoły tak, przebudowa korytarzy no jest w tej chwili no bym powiedziała niemożliwa. I wszystko to jest ustalone i rozmawialiśmy o tym również z przedstawicielami Straży Pożarnej i też uznają, że przygotowanie takiej ekspertyzy i wystąpienie odstępstwa od tego typu zaleceń będą najlepszym dla nas tutaj

Bartosz Serenda:

I Państwo w 2014 roku o to wystąpiliście?

Małgorzata Żurada:

Pyta Pan teraz o ekspertyzę?

Bartosz Serenda:

O ekspertyzę.

Małgorzata Żurada:

Nie, nie wystąpiliśmy o ekspertyzę.

Bartosz Serenda:

W 2015 wystąpiliście?

Małgorzata

Wiem tylko tyle

Żurada:

Bartosz Serenda:

Ale pytanie, w 2015 roku wystąpiliście o ekspertyzę?

Małgorzata Żurada:

Ja nie mam wiedzy takiej

Bartosz Serenda:

A w 2016 występowaliście?

Małgorzata Żurada:

Której Pan mnie w tej chwili pyta. Trzeba by było zapytać dyrektora szkoły. On prowadził tutaj te działania. Ja bezpośrednio nie brałam w tym udziału.

Bartosz

Ale w tym momencie chyba Pani jest osobą

Serenda:

Małgorzata Żurada:

W tym momencie tak

Bartosz Serenda:

Reprezentująca stanowisko

Małgorzata Żurada:

Tak.

Bartosz Serenda:

To mam się spytać ucznia czy jakiegoś innego nauczyciela?

Małgorzata Żurada:

Nie. Ja nie powiedziałam, że ma Pan się spytać ucznia czy innego nauczyciela. Ja

Bartosz Serenda:

A to kogo mam się spytać?

Andrzej Karniszewski:

Panie radny, ja myślę, że to pytanie również do Straży Pożarnej powinno być pokierowane, tak? Pisemnie na przykład. Jeżeli już chce Pan dociec szczegółowo.

Bartosz Serenda:

Panie Przewodniczący. Mówimy o sytuacji, gdzie jedna z największych placówek oświatowych w Kutnie w Powiecie Kutnowskim podlegająca pod Starostwo Powiatowe nie spełnia wymogów przeciwpożarowych.

Andrzej Karniszewski:

Jeżeli by nie spełniła zostałaaby zamknięta. Są uchybienia o których mowa, ale nie ma niespełnienia.

Bartosz Serenda:

Pani dyrektor

Andrzej Karniszewski:

Przy niespełnieniu mamy zamknięcie obiektu. Nie dopuszczenie do użytkowania.

Bartosz Serenda:

Pani dyrektor czy ja dobrze mówię o niespełnieniu, że są niespełnione wymogi?

Małgorzata Żurada:

To są tak jak mówię to są takie działania, które no musimy podjąć. To są uchybienia. Tak jak tutaj wyraźnie jest

Bartosz Serenda:

Ale

Andrzej Karniszewski:

Proszę Pan radny Góreczny

Bartosz Serenda:

Ale dokończę myśl.

Andrzej Karniszewski:

Nie ma Pan wyłączności na rozmowę na tej Sali. Proszę Pan radny Góreczny.

Zdzisław Góreczny:

Chciałem udzielić informacji. Zarząd dowiedział się, że była taka kontrola Straży Pożarnej dopiero po ponownej kontroli w 2017 roku i wtenczas te wnioski pokontrolne, które były Zarząd o nich nie wiedział, gdzieś leżały po prostu w szufladzie u kogoś i dopiero po ponownej kontroli Straży Pożarnej dyrektor szkoły zaczął działać w tym temacie. Kilka lat one sobie leżały gdzieś tam w szufladzie, nie było odpowiedzi do Straży. Przynajmniej my takiej odpowiedzi nie widzieliśmy, bo tam były różnej kategorii wnioski jak Pani dyrektor mówi, że pilne, że np. gaśnicy gdzieś nie było, że było coś zastawione szafą, drobne rzeczy, które można było wykonać od ręki i poinformować Straż, żeby widzieć, że coś się działa w tym temacie, że się nie lekceważy i były duże inwestycyjne sprawy co Pani dyrektor mówi, które no należało jakąś ekspertyzę zrobić i starać się te sprawy załatwić, szukać środków i tak dalej. Dziękuję.

Andrzej Karniszewski:

Proszę Pan radny Kłopotowski.

Konrad Kłopotowski:

Panie Przewodniczący ja już wcześniej prosiłem o jakąś taką kulturę przy zadawaniu powiedzmy pytań, bo Pani dyrektor akurat odpowiada za tą część powiedzmy oświatową, bo jest od tego praktycznie fachowcem. Ktoś inny odpowiada za bieżące wpisy do tych książek, obiektu i tak dalej i tak dalej. Jest taki wydział jak wydział edukacji i też sprawuj nadzór praktycznie nad wszystkimi placówkami. W związku z powyższym nie widzę, żeby no to co kolega robi, żeby w ten sposób no nie wiem jakiś powiedzmy szukanie sobie ofiary i się znęcanie. Bo najpierw pretensje dlaczego uczniowie się nie uczą i takie mają wyniki. Doszliśmy do wniosku, że z tą edukacją jeśli chodzi znaczy o praktyki różnie to bywa. Teraz jest o ten incydent. Wiadomo Szanowni Państwo no zdarza się. Zdarza się. Różni uczniowie do tej szkoły przychodzą, są różne emocje. Doszło do jakiegoś powiedzmy zdarzenia i nie atakujemy zaraz dyrektora, że nauczyciele są temu powiedzmy winni. Policja tym się zajmuje wyjaśni ten przypadek. Poczekajmy a nie już od razu po prostu atakujemy dyrektora czy tu powiedzmy Panią dyrektor. Jakby Bogu Ducha była winna. Jest kolejna rzecz. Wiadomo, że co jakiś czas prowadzi się badania ekspertyzę odnośnie instalacji elektrycznej. I to musi zrobić powiedzmy fachowiec I no bo czym to jest podyktowane? No bezpieczeństwem, tym pożarowym o czym tutaj kolega mówi. Ale czy akurat, gdzie był powiedzmy nadzór? No też jest komórka odpowiednia, dlatego powinna pilnować. Ile tych szkoły mamy? To może zapytajmy się właściwej znaczy dyrektora właściwego wydziału, bo ktoś to powinien nadzorować. Proszę zobaczyć w prawa i obowiązki. Bo tylko pytamy się powiedzmy Panią dyrektor. A co robiliśmy wcześniej Szanowny Panie radny? Pan wcześniej nie zadawał pytań. Dopóki był Pan w koalicji wszystko Panu pasowało a dzisiaj nagle po prostu szuka się ofiary po to, żeby się praktycznie znęcać. No tak to ja przynajmniej odbieram. Wtedy było z dobrodziejstwem dla dzieci, kiedy Pan był w koalicji? No właśnie.

Andrzej Karniszewski:

Panie radny syn marnotrawny wrócił.

Konrad Kłopotowski:

No właśnie, syn marnotrawny wrócił. I teraz okazuje się, że pokazuje jaki on jest mądry a my mamy się przysłuchiwać jego głupocie, bo dla mnie to jest jego głupota, kiedy ktoś się znęca nad inną osobą

Andrzej Karniszewski:

Ale do rzeczy Panie radny, do rzeczy.

Konrad Kłopotowski:

Za grzechy, które Pan popełnił, tak? Bo po 3 latach sobie przypomniał i się po prostu za to, że wszedł w koalicję, z koalicji praktycznie wyszedł albo ktoś mu pomógł, żeby wyjść i dzisiaj chce się odegrać. No chyba nie tędy droga. Też Pan uczy w szkole, też jest Pan pedagogiem, przepraszam czy Pan jest dobry materiałem na pedagoga na nauczyciela?

Andrzej Karniszewski:

I to będzie pytanie jak rozumiem do Pana radnego?

Konrad Kłopotowski:

Do Pana radnego.

Bartosz Serenda:

Ja nie jestem nauczycielem.

Konrad Kłopotowski:

Ale no przepraszam

Bartosz Serenda:

Dobra, mogę dokończyć?

Andrzej Karniszewski:

Pytanie Pan zadał, tutaj kolejeczka się zrobiła.

Konrad Kłopotowski:

Natomiast zadałem pytanie do Zarządu. Jak zgodnie z kompetencją, kto nad tym praktycznie pilnuje, żeby te procedury były spełnione? Bo okazuje się, że tak. Zarząd bierze pieniądze, naczelnik edukacji bierze pieniądze a okazuje się, że kto jest winny?

Edyta Ledzion:

Proszę Państwa

Zdzisław Góreczny:

Dyrektor

Andrzej Karniszewski:

Proszę bardzo Zarząd.

Edyta Ledzion:

Ja odpowiem, że w ustawie o gospodarce nieruchomościami są pewne kompetencje, które musi, które ma zarządca obiektu. I tutaj tym zarządcą obiektu są dyrektorzy szkół DPS-y i tak dalej. Ale ma na Zarządzie dyskutowaliśmy już parokrotnie, że rzeczywiście przepływ informacji jeśli chodzi o te wszystkie zalecenia przeciwpożarowe no jest nie do końca skuteczny. W związku z tym dyrektorzy teraz będą wszystkich placówek zobowiązani, żeby co roku takie krótkie sprawozdanie będzie się to zajmował tutaj Referat Nieruchomości, tak, Pan Michał Kotkowski zbierał całościowo te informacje. Tak, żebyśmy my też projektując budżet na następne lata mogli pewne elementy zaplanować. Bo jeśli no proszę Państwa dyrektorzy też nie wnioskuje na Zarząd co zapewne każdy z nas wie, to my takiej całościowej informacji nie mamy. I w związku z tym od tego roku podjęliśmy po tej informacji, którą przedstawił nam Pan dyrektor Peda jak przyszedł na Zarząd jeśli chodzi o te zalecenia przeciwpożarowe, podjęliśmy tutaj taką uchwałę, żeby po prostu to ustatyzować, bo to pewnie nie jest tylko w tej jednej szkole bo się zaraz okaże, że w niektórych placówkach w DPS-ach wszędzie mamy

bardzo podobne problemy. I to trzeba będzie sukcesywnie rozwiązywać, tego się nie da zrobić po prostu tak na ten moment bo brakuje środków finansowych.

Andrzej Karniszewski:

Czy Pan radny Góreczny?

Zdzisław Góreczny:

Ja mam taką krótką informację. Pani reprezentuje Zespół Szkół Nr 1, dlatego, że Pan pełniący obowiązki dyrektora Peda jest na zwolnieniu chorobowym i Pan Janusz Pawlak również jest na zwolnieniu chorobowym. Więc z tego co ja wiem, no w każdym razie Pan Janusz, Pan Peda jest na zwolnieniu chorobowym Pani reprezentuje dyrekcję szkoły i dlatego do Pani są adresowane pytanie i informacje.

Andrzej Karniszewski:

Proszę Pan radny Urbaniak, następnie Pan radny Serenda i Pan radny Kłopotowski.

Jacek Urbaniak:

Ja mam dwa pytania. Jedno do Pani dyrektor. Czy te decyzje dotyczące tej ochrony przeciwpożarowej zaleceń sprecyzowanych przez Straż są jakieś przeterminowane, wy nie podjęliście działań? Były podejmowane działania, to co mogliście zrobić na bieżąco z bieżących środków było to realizowane, tak?

Małgorzata Żurada:

Tak, było to realizowane. Może naszym błędem było to, że nie o wszystkim powiadomiliśmy tutaj Straż o wykonaniu tych zaleceń i dopiero po kontroli też zostało wykazanej dostaliśmy tutaj tą informację, żeby po każdym działaniu, które wykonamy tą informację przekazać. Natomiast my wykonywaliśmy te zadania, te działania, te zalecenia, które były bo wiele rzeczy się udało nam zrobić w ramach własnych środków i tyle tylko, że to był ten, ta informacja, żeby ten przepływ informacji tak jak tutaj Pani wspomniała był po prostu na bieżąco. A nie dopiero wtedy, kiedy przychodzi kontrola i wtedy dopiero można stwierdzić, które zalecenia są. W tej chwili będą kolejne jakieś tam działania podejmowane. No w miarę naszych możliwości i środków. To nie jest tak, że my nie dbamy o bezpieczeństwo i o wszystkie te zalecenia, bo wykonanie tego co jest tak jak mówię w miarę środków finansowych, którymi dysponujemy do wykonania to to na bieżąco robiliśmy i to robimy. Tylko tak jak mówię, są duże inwestycje, bo ten podział korytarzy i te pozostałe rzeczy to są naprawdę inwestycje takie na które musimy posiadać środki. Ale to nie znaczy, że ta dbałość o bezpieczeństwo i o przepisy PPOŻ no nie są prowadzone.

Jacek Urbaniak:

I te zalecenia Straży Pożarnej to jakby obciążają dyrektora placówki

Małgorzata

Dokładnie tak.

Żurada:

Jacek Urbaniak:

I on musi się z tym zmierzyć.

Małgorzata Żurada:

Dokładnie tak.

Jacek Urbaniak:

Jeżeli brakuje środków to wtedy do Zarządu występuje. To miło, że Zarząd mówi, że chce teraz informacje na temat wszystkich zaleceń PPOŻ w szkole. To ja mam takie pytanie, w szpitalu są zalecenia, są klauzule natychmiastowej wykonalności co Zarząd zrobił?

Andrzej Karniszewski:

Panie radny za szeroko. Za szeroko. W sprawach różnych możemy wrócić do tematu. Proszę Pan radny Serenda.

Bartosz Serenda:

Rozumiem, że zakres potrzebnych prac przerósł możliwości, potencjał placówki.

Andrzej Karniszewski:

Proszę.

Małgorzata Żurada:

No nie wszystko mogliśmy wykonać. Zgadza się.

Bartosz Serenda:

Dobrze, a z jakiego powodu Państwo tego wszystkiego nie wykonaliście?

Małgorzata Żurada:

Finansowego przede wszystkim.

Bartosz Serenda:

Finansowego. Poinformowaliście o tym Państwo pisemnie Zarząd Powiatu?

Małgorzata Żurada:

Ja takich informacji nie posiadam.

Bartosz Serenda:

Ale straż nie da pieniędzy. Tylko może to zrobić Starostwo. Więc Pani dyrektor. To czego nie mogliście wykonać z powodów finansowych, być może pomogłoby Starostwo jeżeli byłaby to ważna i pilna sprawa, ale oni o niczym nie wiedzieli jak się okazuje.

Andrzej Karniszewski:

Panie radny z tego co się orientuję to szkoła czeka na opinię, tak?

Małgorzata Żurada:

Tak.

Andrzej Karniszewski:

Czyli troszeczkę za wcześniej na wystąpienie o pieniądze jeszcze.

Bartosz Serenda:

Szkoła wystąpiła o ekspertyzę kiedy Pani dyrektor?

Małgorzata Żurada:

O koszt takiej ekspertyzy nie pamiętam czy to był 15 czy to był 16 rok. Ale to na pewno nie był ten rok tylko uprzednie lata. Tylko ja nie jestem w stanie precyzyjnie odpowiedzieć.

Bartosz Serenda:

No to jak ja mam się do tego Pani dyrektor odnieść? Mieliście wskazane tak, potrzebę czy w 2014 roku?

Małgorzata Żurada:

Była kontrola przeprowadzona i wskazane były uchybienia, które należy w trakcie sukcesywnie w miarę swoich możliwości spełniać.

Bartosz Serenda:

A czemu Państwo nie poinformowaliście Starostwa Powiatowego o tym, że macie takie uchybienia?

Małgorzata Żurada:

Nie odpowiem na to pytanie, dlatego, że tak jak mówię. Ja tymi sprawami się bezpośrednio nie zajmowałam.

Bartosz Serenda:

No to trzeba zapytać się nauczyciela jakiegoś. Jeszcze mam pytanie

Małgorzata Żurada:

Nie nauczyciela. Dyrektora szkoły, myślę, że

Bartosz Serenda:

Jeszcze mam jedno pytanie dotyczące dachu. Czy dach przecieka cały czas?

Małgorzata Żurada:

Nie.

Bartosz

Zostało to zrobione?

Serenda:

Małgorzata Żurada:

Zostało naprawione wszystko.

Andrzej Karniszewski:

Proszę Pan radny Kłopotowski.

Konrad Kłopotowski:

Panie Przewodniczący, Szanowna Rado. Można przynajmniej dojść do takiego wniosku o czym tutaj wspomniał już kolega Urbaniak, że nagle Zarząd nie ma żadnych obowiązków. Tylko może np. tak, uczestniczyć w różnych imprezach, kosztownych imprezach po to, żeby nie wiem po prostu czy promować siebie czy po prostu nie wiem jakieś okazje, które wymyśli tutaj szef do spraw promocji tego powiatu. Natomiast okazuje się, że tak, zalecenia, które mają wpływ na bezpieczeństwo czy naszych powiedzmy pacjentów, którzy się leczą powiedzmy w szpitalu i chodzi o to.

Andrzej Karniszewski:

Wracamy do szkół Panie radny

Konrad Kłopotowski:

Ale bardzo ważny problem poruszył. I teraz szkoły

Andrzej Karniszewski:

Ja bardzo chętnie go będę słuchał, ale w sprawach różnych.

Konrad Kłopotowski:

Dochodzimy do takiej sytuacji, że w szkole powinien być posterunek policji, w szkole powinna być Straż Pożarna i tak dalej i tak dalej. Ile tych służb ma być? Jest, tyle tu ludzi zatrudniono w Starostwie Powiatowym i okazuje się, że nie wiadomo kto jaki ma zakres kompetencji. Jeden podstawowy, brać kasę. Nic więcej. I teraz tak, próbuje się jak coś się, jak się nic nie dzieje to wszyscy są zadowoleni, pierwsi nastawiają po ordery. Albo jak nie ordery to jakieś nagrody finansowe. Dzisiaj okazuje się, że problem ma ta szkoła. Nie wiem czy to ten problem wynikł teraz czy ten problem jest stary. I co się okazuje? Nie ma pieniędzy. A na różne rzeczy, już nie chcę tu przypominać, ale tu w sprawach, gdzie

Andrzej Karniszewski:

Czy jakieś pytanie Panie radny?

Konrad Kłopotowski:

Tak, mam. Mam pytanie takie. Ile czasu a w zasadzie tak, nie ma tu Starosty ani nie ma Wicestarosty, nie ma członka zawodowego ds. powiedzmy edukacji. Pytanie komu mam powiedzmy zadać? To zadam Panu Panie Przewodniczący.

Andrzej Karniszewski:

Ależ oczywiście. Członka zawodowego proszę pamiętać, że odwołała Rada Powiatu, tak?

Konrad Kłopotowski:

Panie Przewodniczący. To Pan, po to jest zwołana sesja, żebyśmy rozliczyli Zarząd. Tak?

Andrzej Karniszewski:

Tak.

Konrad Kłopotowski:

Pan, ponieważ kolegi nie ma Panie jest wice to Pan powinien spowodować, żebyśmy wychodząc z tej sesji dali zalecenia dla Zarządu. Co ma Zarząd zrobić. Bo widać, że Zarząd nie potrafi sobie zorganizować pracy.

Andrzej Karniszewski:

Panie radny. Tutaj będę musiał wytłumaczyć członka Zarządu odpowiedzialnego za edukację w postaci Starosty. Jest dzisiaj w Naczelnym Sądzie Administracyjnym w sprawie Oporowa. Jest w pełni usprawiedliwiony. Przejął obowiązki po członku Zarządu

Konrad Kłopotowski:

To jest zastępca.

Andrzej Karniszewski:

Przejął obowiązki członka Zarządu zawodowego, także edukacja jest pod Starostą, tak. On jest dzisiaj wyjątkowo usprawiedliwiony. W innym przypadku siedziałby tutaj i odpowiadał na pytania oczywiście.

Konrad Kłopotowski:

No tak, tylko ten problem o którym tu dzisiaj mówimy to ten problem nie wyniknął z racji odbywającej się sesji, tylko ten problem już cały czas jest, żyje i funkcjonuje. I najgorsze jest w tym wszystkim to, że wszyscy się przyglądają dopóki znajdzie się radny odważny, który to wyciągnie tym się zajmujemy. Co się dzieje

Andrzej Karniszewski:

Czy do pytania będziemy dążyli?

Konrad Kłopotowski:

Między no w działaniach międzysesyjnych? O jest Pan Wicestarosta. Panie Wicestarosto. No ubolewam, że Pana tu nie było, bo to pytania są do Starosty. Jak to się dzieje, że np. szkoła ma problemy pod względem bezpieczeństwa i tak dalej i okazuje się, że czy tu słyszymy, że brakuje pieniędzy albo brakuje osoby odpowiedzialnej, który by za ten problem w krótkim niedługim czasie zostało to załatwione.

Zdzisław Trawczyński:

Co zostało?

Konrad Kłopotowski:

Załatwione.

Andrzej Karniszewski:

Ale jakieś

Konrad Kłopotowski:

Na przykład odnośnie sprawy PPOŻ czy powiedzmy badania technicznego i instalacji elektrycznej. Przecież Wy jako powiedzmy Zarząd możecie zlecić jakiejś firmie, która ma takie uprawnienia i żeby tych pomiarów powiedzmy dokonano.

Andrzej Karniszewski:

Panie radny.

Konrad Kłopotowski:

Proszę mi odpowiedzieć. Kto za co jest powiedzmy odpowiedzialny? Ja wiem, że jest dyrektor

Andrzej Karniszewski:

Nie, nie. Panie radny. Wracamy do zadań oświatowych.

Konrad Kłopotowski:

Ktoś musi mieć powiedzmy nadzór. Nie. Przeszliśmy od zadań oświatowych do spraw bezpieczeństwa szkoły. Kolega zadał pytanie a ja chcę wiedzieć, kiedy ten problem zostanie załatwiony, bo skoro Pan Serenda to wyciągnął

Bartosz Serenda:

Właśnie w tej sprawie, jedno słowo tylko powiem. Chciałbym prosić

Andrzej Karniszewski:

Proszę.

Bartosz Serenda:

Kolegę Konrada Huba Kłopotowskiego, żeby się do mnie co chwila nie przyssawał i niech sobie wyciąga sam swoje tematy, bo co ja poruszę jakiś temat to kolega sam nic nowego nie wymyśli tylko do mnie się dossa jak Huba.

Andrzej Karniszewski:

Panowie radni, usiądźnijcie w jednej ławce a nie będziecie się przekrzykiwać.

Bartosz Serenda:

No właśnie nie.

Marek Drabik:

O nie, nie, nie, nie.

Bartosz Serenda:

Poruszyłem kilka spraw, kolega sam nic nie wymyślił, tylko się ciągle do mojego

Andrzej Karniszewski:

Jeszcze raz Panie radny Kłopotowski. Jeżeli Pan da radę proszę sformułować pytanie do Zarządu.

Konrad Kłopotowski:

Nie.

Andrzej Karniszewski:

Albo do Pani dyrektor.

Konrad Kłopotowski:

Panie Przewodniczący. Więc formułuje pytanie do Starosty, kiedy ta sprawa zostanie załatwiona? Komu to zlecać? I czas, okres i tak dalej. Okazuje się, że co prawda tak, kolega Serenda to wyciągnął ten problem nie wiedziałem o tym, przyznaje się nie wiedziałem o tym i podejrzewam, że większość radnych o tym nie wiedziało, no ale skoro ujrzało to światło dzienne chce wiedzieć, kiedy ten problem zostanie załatwiony. Bo Wy jako Zarząd sprawujecie nadzór.

Bartosz Serenda:

Ale oni nic nie wiedzieli, nie mieli pisma.

Konrad Kłopotowski:

No jak, przepraszam, no dla mnie to jest niewytłumaczalne. Jednostka, która sprawuje nadzór nie wie o niczym.

Andrzej Karniszewski:

Panie radny czyli chodzi o kwestie bezpieczeństwa przeciwpożarowego tego, tak, proszę Pan Wicestarosta

Konrad Kłopotowski:

Powiedzmy odpowiedział, kiedy ten problem zostanie rozwiązany.

Andrzej Karniszewski:

Terminy nie zostaną przekroczone na pewno. Proszę bardzo.

Zdzisław Trawczyński:

Na pewno tak. O sytuacji powiedzmy czy problemie przeciwpożarowym w Zespole Szkół Nr 1 Panie radny dowiedzieliśmy się ile? Miesiąc temu? Mniej więcej tak. Natomiast organ nadzorczy czy prowadzący może tak bardziej prowadzący nie prowadzi, nie zawiaduje szkołą. Zawiaduje dyrektor i tą, jakby jego powiedzmy nikt go nie ubezwłasnowolnia. My z Kościuszki nie zarządzamy szkołami powiem krótko, tak, żeby było jasno i czytelnie. Natomiast jesteśmy zwolnieni powiedzmy też z pomocy, z nadzorowania w sposób pośredni poprzez wydział edukacji i oświaty, który bezpośrednio nadzoruje już poszczególne jednostki oświatowe. I dowiedzieliśmy się, że jest problem przeciwpożarowy czy są terminy wyznaczone przez kolejne terminy przez no Państwową Straż Pożarną to musimy ten temat rozwiązać. I jest określony czas, wyznaczony przez Straż i musimy to dopełnić. Muszę powiedzieć, że temat jest poważnie traktowany i będzie załatwiony na pewno.

Andrzej Karniszewski:

Proszę Pan radny Urbaniak, następnie Pan radny Serenda.

Jacek Urbaniak:

Proszę Państwa, no nie zdejmujemy obowiązków z dyrektora szkoły. Szkoła nie jest zagrożona, szkoła dyskutuje ze Strażą Pożarną na temat obniżenia kosztów zabezpieczeń, które sobie

Straż wymyśliła i nie ma żadnych nie wiem klauzul niewykonalności i jest dyskusja, dochodzą do jakiegoś załatwienia sprawy przy najmniejszej użyci kosztów, tak. I jak będą te koszty sprecyzowane co jest do końca do wykonania wtedy dyrektor wystąpi o środki do Zarządu. No tak to się odbywa i to jest jego odpowiedzialność i on nie musi Państwa informować, no że była kontrola i coś tam. Jakby było coś co nie wiem zagraża i tak dalej no na pewno by dyrektor był, tak, ale jak to są sprawy, że nie wiem przeterminowana gaśnica i coś no to robią to na bieżąco. O pozostałych sprawach inwestycyjnych się nie dyskutuje ze Strażą. Tak jest we wszystkich jednostkach. I tak to się odbywa. I to jest obowiązek dyrektora i na pewno dyrektor się zwróci kiedy będą to określone środki, zakresy, które trzeba koniecznie wykonać. I tyle, no. Dziękuję.

Andrzej Karniszewski:

Proszę Pan radny Serenda.

Bartosz Serenda:

Dziękuję Panie Przewodniczący. Panie radny. Problem nie polega na co Pan wskazał, tylko problem polega na tym, że w 2014 roku szkoła powzięła informację i do dnia czy nie dzisiejszego już jest wystąpienie o koszty ekspertyzy. Ale przez ten czas w tej sprawie się naprawdę niewiele działo. To jest pierwsza rzecz. Druga rzecz jest taka, że to nie jest tak jak Pan powiedział cytuję z pamięci nie dosłownie, co sobie Straż wymyśli. To nie jest tak, że wymyśli sobie straż i tak sobie tutaj byśmy zrobili rzekę. A tutaj jezioro. To nie jest tak. To są jakieś zalecenia, które mają podnieść bezpieczeństwo w szkole. W szkole w której uczy się kilkaset uczniów.

Andrzej Karniszewski:

Proszę Pan radny Kłopotowski i Pan radny Ziółkowski.

Bartosz Serenda:

Ale nie. Chciałem zadać pytanie

Andrzej Karniszewski:

To proszę. Proszę kontynuować.

Bartosz Serenda:

O tym jeszcze przepraszam, o tym? Bo ja mam i inne, także i wejdziemy na inną orbitę.

Andrzej Karniszewski:

Proszę Pan radny Kłopotowski.

Konrad Kłopotowski:

Panie Przewodniczący tu mam pytanie, skieruje do Pana Wicestarosty. Panie Wicestarosto, skoro taki problem wystąpił w tej szkole w Staszicu czy Wy żeście czy może pytanie do Pani dyrektor czy Pani dyrektor po prostu mając takie powiedzmy doświadczenie wystąpił do innych szkół czy powiedzmy wszystkie szkoły mają jak gdyby te sprawy jak gdyby kontroli PPOŻ i tak dalej i tak dalej czy tych pomiarów mają aktualne. Czy też jest taki problem, że okaże się, że w książkach są nieaktualne wpisy, dopiero jak się coś stanie to zacznie się problem, no.

Zdzisław Góreczny:

Pani dyrektor odpowiadała już na to pytanie.

Konrad Kłopotowski:

Ale nie. Ja nie uzyskałem odpowiedzi, że np. tylko to wystąpiło w szkole w Staszicu i wszędzie jest w porządku.

Andrzej Karniszewski:

Jak rozumiem, do Pani Wicedyrektor już nie będziemy mieli pytań?

Zdzisław Trawczyński:

Panie Przewodniczący jeśli mogę dopowiedzieć.

Andrzej Karniszewski:

Proszę Pan Wicestarosta.

Zdzisław Trawczyński:

Dopowiem jeszcze jak jest w innych jednostkach, bo Pan pyta też nie tylko oświatowych bo mamy i DPS i Ośrodki Szkolno-Wychowawcze i tak dalej. Także wszystkie te jednostki muszą mieć powiedzmy przeglądy przeciwpożarowe w właściwym czasie. I tyle. Występują może nie tyle jakieś uchybienia powiedzmy, które są zaniedbaniami tam wieloletnimi tylko nowe warunki podaje Straż na przykład, jakieś komory przeciwdymne i tak dalej. To co się pojawia, wchodzi zarządzenia nowe i obiekty nie są do tego przystosowane. Trzeba to wprowadzić. I stąd tych zaleceń Państwowej Straży Pożarnej jest coraz więcej i coraz więcej jest do wypełnienia. Już nie mówiąc o szpitalu czy tam związkowo dużo. Generalnie ten najbardziej chyba taki nasilony problem w tej chwili występuje właśnie w Staszicu jeśli chodzi o jednostki muszą powiedzieć. My diagnozujemy to swoimi siłami, nie wiem czy Pani Edyta to mówiła akurat, ale nasz urzędnik, że tak powiem odpowiedzialny za nieruchomości nasze dostał polecenie na Zarządzie 2 tygodnie temu mniej więcej, żeby zweryfikować, opisać i powiedzmy wyznaczyć powiedzmy jakie środki trzeba przewidzieć, żeby usunąć po prostu te przeszkody. I tyle.

Andrzej Karniszewski:

Dobrze. Czyli kwestie PPOŻ mamy załatwione.

Konrad Kłopotowski:

Ale odpowiedź na pytanie. Jak jest w, tu akurat Wicestarosta powiedział odnośnie DPS. Ale mi chodzi w innych szkołach, w innych szkołach Pani dyrektor czy Pani występowała z pismem lub ma Pani wiedzę, że tam wszystkie normy są spełnione? I te PPOŻ i te elektryczne i tak dalej. Są odpowiednie wpisy w książkach i tak dalej.

Iwona Kaca:

Tak jak wcześniej.

Konrad Kłopotowski:

Terminowość.

Iwona Kaca:

Tak jak wcześniej wspomniał Pan Starosta i Pani radna Ledzion nie mieliśmy do tej pory takiej wiedzy na temat stanów faktycznych po przeglądach jakie są w placówkach. Sytuacja w Staszicu pokazała nam, że taką wiedzę powinniśmy posiadać i do tego została skierowana odpowiednia komórka. Są, jeżeli coś, powiem tak kolokwialnie jak się coś zadzieje to wtedy nas informują. Jeśli w Młodzieżowym Ośrodku Socjoterapii wystąpiła awaria informuje nas tylko, że ma w danym momencie awarię, ale to on jako gospodarz zajmuje się rozwiązaniem tego problemu. Jeśli ma potrzebę to oczywiście za pośrednictwem Wydziału Edukacji prosi o wsparcie czy chodzi tutaj o wsparcie np. osobowe, bo potrzebuje kogoś kto pomoże odczytać kosztorysy czy też finansowe no to zwraca się wtedy o dodatkowe środki.

Andrzej Karniszewski:

I tu chwilę przerwy. Na parkingu są 2 samochody, jedno jest to granatowy Opel drugi jest to Opel Pana Konrada K., które są tak zaparkowane, że blokują inne samochody. Prosilibyśmy o przestawienie ich. To znaczy w każdym momencie możemy poprosić o odholowanie nie ma najmniejszego problemu. Mamy już parking powiatowy.

Bartosz Serenda:

W takim razie możemy prosić o chwilę przerwy?

Andrzej Karniszewski:

Nie. Myślę, że ciągnijmy. Nie będzie quorum? No jak nie będzie quorum to wtedy musimy. To proszę Pan Konrad szybko to załatwi a tutaj jedźmy dalej. No bo już w tym temacie mieliśmy jedną przerwę. Proszę bardzo Pan radny Serenda chce, Pan radny Ziółkowski się zgłasza przepraszam muszę go wpuścić. Proszę Pa radny Ziółkowski.

Wojciech Ziółkowski:

Dziękuję. ja chciałem zwrócić uwagę na jedną tutaj zasadniczą kwestię. Jesteśmy przy punkcie Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych Powiatu Kutnowskiego za rok szkolny 2016/2017. Od dłuższego czasu rozmawiamy o kwestiach przeciwpożarowych, o jakiś bójkach poza szkołą i innych sprawach, które de facto z całą oświatą mają niewiele wspólnego. Kwestie przeciwpożarowe to nie są kwestie zadania, które można rozpatrywać w kwestii zadań oświatowych. Także prosiłbym wszystkich, abyśmy się skupili konkretnie na temacie i rozmawiali o oświacie, o wynikach dokładnie. Myślę, że Pani dyrektor temat przedstawiła kompleksowo, temat wyczerpała i chciałbym posłuchać kolejnego dyrektora, kolejnej szkoły a tutaj myślę, że Pani dyrektor należałoby dać już spokój, gdyż nic więcej się już ciekawego dzisiaj nie dowiemy.

Andrzej Karniszewski:

Dziękuję. Proszę kto z, proszę Pan radny Serenda.

Bartosz Serenda:

Dokument nazywa się Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych Powiatu Kutnowskiego za rok szkolny 2016/2017, w tym o wynikach sprawdzianu i egzaminów

zewnątrznych z uwzględnieniem działań podejmowanych przez szkoły nakierowanych na kształcenie uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi oraz nadzoru pedagogicznego sprawowanego przez kuratora oświaty. I te wszystkie informacje o których tu mówimy to wynikają z tego dokumentu jakie są np. kontrole, ale w tym dokumencie jest o tym mowa. W tym dokumencie jest o tym mowa. Ja chciałem

Andrzej Karniszewski:

Proszę do pytań przejść

Bartosz Serenda:

Chciałem wejść na inny wątek dotyczący realizowanego przez, realizowanych przez szkołę programów. A dokładniej interesuje mnie cel jednego z nich, który jest tak określony „Dostosowanie kierunków kształcenia i szkolenia zawodowego do regionalnego rynku pracy we współpracy z otoczeniem społeczno-gospodarczym”. Bardzo mądre, mądrze to brzmi i generalnie cel jest bardzo mądry. Natomiast chciałem się zapytać co to z tym się kryje? Czy jest to tylko i wyłącznie hasło? Czy coś więcej?

Andrzej Karniszewski:

Proszę.

Małgorzata Żurada:

Przepraszam, że zapytam. O jaki program Pan pyta?

Bartosz Serenda:

Tytuł projektu „Zawodowcy na start”. To jest Regionalny Program Operacyjny Województwa Łódzkiego na lata 2014-2020.

Małgorzata Żurada:

To jest projekt realizowany już drugi rok w naszej szkole. W pierwszym roku wzięło w nim udział 100 uczniów, którzy w ramach szkoleń zarówno z części elektronicznej jak i informatycznej uzyskali wiedzę taką, której nie uzyskują na pewno na bieżących zajęciach, dlatego, że jest to zupełnie zakres i tematyczny i również 100 uczniów wzięła udział w miesięcznych praktykach, które miały miejsce w okresie wakacyjnym. U pracodawców, które odbywały się tutaj na terenie regionu kutnowskiego, powiatu kutnowskiego.

Bartosz Serenda:

Dobrze, to sprecyzuję pytanie.

Andrzej Karniszewski:

Proszę.

Bartosz Serenda:

Na jakiej podstawie, na podstawie jakich ewentualnie badań podjęto decyzję, że są robione takie a nie inne szkolenia u takich a nie innych pracodawców w takim a nie innym zakresie przez taką a nie inną młodzież przez takie a nie inne kierunki?

Małgorzata Żurada:

Ja odpowiem na to pytanie w ten sposób. Ja, musi Pan skierować to pytanie nie do mnie, tylko do dyrektora placówki. Ponieważ te wszystkie badania, wszystkie analizy, te wszystkie działania, które służyły przygotowaniu tego programu nie były prowadzone przeze mnie.

Bartosz Serenda:

Ale Pani otrzymuje dodatek funkcyjny, motywacyjny jako wicedyrektor szkoły?

Małgorzata Żurada:

Tak, otrzymuję.

Bartosz Serenda:

Czyli o projektach też z Panią nie porozmawiamy.

Małgorzata Żurada:

Nie. Porozmawiamy o projektach, tylko Pan mnie zapytał o te wszystkie analizy w których ja nie brałam udziału, w związku z tym mogę tylko odpowiedzieć na te, które dzieją się na bieżąco i które są realizowane.

Bartosz Serenda:

Tylko ja nie pytałem Pani o analizę samą z siebie, czy Pani w niej brała udział czy nie, tylko pytałem o wnioski z tych analiz. Analiza ma 100 stron, wnioski 1 stronę.

Małgorzata Żurada:

No tak jak mówię, ja bezpośrednio w przygotowaniu tego wszystkiego co było niezbędne do tego, żeby przygotować ten projekt nie brałam udziału. W związku z tym mogę oczywiście odpowiedzieć na to pytanie tylko musiałabym mieć możliwość, żeby no takie materiały na dzisiaj no tak jak mówię, nie spodziewałam się takiego pytania w związku z tym aż tak szczegółowo wszystkich tych zagadnień

Bartosz Serenda:

Przepraszam wejść w słowo, ale to nie jest szczegółowe pytanie.

Małgorzata Żurada:

No szczegółowe pytanie, dlatego, że

Bartosz Serenda:

Wysłaliście Państwo 100 uczniów na szkolenia

Małgorzata Żurada:

Tak

Bartosz Serenda:

Wie Pani co, ja pytanie zadam prościej, bo być może jest to pytanie zbyt profesjonalnie zadane. Pytanie jest proste, brzmi tak. Dlaczego Ci uczniowie poszli na ten kurs a nie na inny? Koniec kropka, znaczy koniec znak zapytania.

Małgorzata Żurada:

No takie były potrzeby, które wynikały z analiz tak jak Pan tutaj nadmienił, że akurat chodziło o uczniów Technikum Elektronicznego i uczniów Technikum Informatycznego. I dlatego ta grupa uczniów została do tego wybrana w tym właśnie do tego programu, do tego projektu.

Bartosz Serenda:

Dobrze, to jeszcze jedno pytanie, jest tu wspomniany Regionalny Rynek Pracy. To chciałem się zapytać co się pod tym pojęciem Regionalny Rynek Pracy kryje i z jakim instytucjami Regionalnego Rynku Pracy Państwo współpracowaliście?

Małgorzata Żurada:

Jeżeli chodzi o projekt „Zawodowcy na start” to w zakresie no głównie praktyk, które odbywali uczniowie u pracodawców, no byli to różni pracodawcy zarówno z elektronicznej części to był Miflex, Miflex-Masz to tutaj głównie byli to Ci przedstawiciele tego typu tych zakładów. Oprócz tego jeżeli chodzi o informatyków to były bardzo różne firmy bo AgroFactory II, było MPC, było DS. Smith, no już w tej chwili jestem w stanie wszystkich spaamiętać, ale sporo tych pracodawców, którzy zdecydowali się na przeprowadzenie tych praktyk i przygotowanie uczniów do przede wszystkim startu później w tej sferze zawodowej. Dlatego, że Ci uczniowie no przede wszystkim nabywali umiejętności nie tylko zawodowe, ale i społeczne, takich, jakie mogliby wykorzystać później, kiedy już sami będą się starali o pracę.

Bartosz Serenda:

Ostatnie pytanie. Ad vocem.

Andrzej Karniszewski:

To proszę.

Bartosz Serenda:

Ja pytałem o Regionalny Rynek Pracy i o instytucje Regionalnego Rynku Pracy. Pani nie wskazała mi żadnej instytucji Rynku Pracy tylko wskazała mi pracodawców.

Małgorzata Żurada:

Pracodawców, tak.

Bartosz Serenda:

Pracodawca nie jest Instytucją Rynku Pracy to po pierwsze, po drugie Pani wskazała pracodawców lokalnych. A ja pytałem o Regionalne Instytucje Rynku Pracy.

Małgorzata Żurada:

Projekt trwa 2 lata więc jeszcze jeden rok

Bartosz Serenda:

Projekt trwa z tego co tutaj czytam 6 lat.

Małgorzata Żurada:

Nie. 2 lata są, ten rok i przyszły rok. Jest 100 uczniów więc 200 uczniów będzie brało udział w projekcie. 100 już brało udział i 100 teraz jest w tej drugiej części przewidzianych.

Andrzej Karniszewski:

Proszę Pan radny Urbaniak.

Jacek Urbaniak:

Pani dyrektor ja chciałem uściślić. Ja przypominam sobie, że u Was ten nabór do tego programu odbywał się tak, przynajmniej z Informatyki, tak, żebyście zwracali się do większości jakiś większych pracodawców, którzy mają jakiś dział informatyczny, czy

Małgorzata Żurada:

Tak, albo elektroniczne albo informatyczne.

Jacek Urbaniak:

I żeby zechcieli skorzystać z Waszych uczniów w ilości jakiś tam przedstawionej

Małgorzata Żurada:

Tak.

Jacek Urbaniak:

Żeby mogli tam przez jakiś okres czasu pracować na tych urządzeniach i być tam pracownikami tych zakładów, tych instytucji i tak dalej i tak dalej. I jak to dobrze rozumiem tak to się odbywa, tak?

Małgorzata Żurada:

Tak się odbywało. I wtedy kierowaliśmy uczniów w ilości w której wskazali pracodawcy.

Jacek Urbaniak:

Rozumiem, dobrze, dziękuję.

Andrzej Karniszewski:

Czy ktoś z Pań i Panów radnych w tym punkcie chciałby zabrać głos? Lub zadać pytanie? Nie widzę. A nie, jest Pan radny Jędrzejczak proszę bardzo.

Marek Jędrzejczak:

Ja mam pytanie do Pani dyrektor, ponieważ miał być zakupiony, zakupiona obrabiarka sterowana numerycznie tam systemem ten ISC czy tam i mam zadanie, mam pytanie czy została ona zakupiona już? Czy uczniowie korzystają z niej czy nie?

Małgorzata Żurada:

Do grudnia jest wyznaczony termin dotyczący jeśli chodzi o przekazanie sprzętu. Natomiast jest już cały przetarg, jest już wszystko odbyło się tak jak powinno i jest rozwiązanie, także.

Andrzej Karniszewski:

A do grudnia tak bliżej? 1 grudnia?

Małgorzata Żurada;

Połowa grudnia

Andrzej Karniszewski:

Połowa, dobrze.

Małgorzata Żurada:

Te obrabiarki powinny być już bezpośrednio na miejscu, przeprowadzone mają być szkolenia dla uczniów oraz dla nauczycieli. Oprócz tego no nie same obrabiarki, bo jeszcze i ten osprzęt dodatkowy, który tutaj no całość inwestycji dosyć duża. Nie pamiętam w tej chwili dokładnie kwoty, ale ponad 900 tysięcy, 900 yhy.

Marek Jędrzejczak:

Bo mówię była przedtem rozmowa, że to miała być jedna taka centrum obróbcze, a teraz Pani mówi o obrabiarki, czyli to ile będzie tych obrabiarek?

Małgorzata Żurada:

2.

Marek Jędrzejczak:

I jakiego typu?

Małgorzata Żurada:

2 obrabiarki, które oferent, no zresztą o taką ilość ofertę złożyliśmy. Ten pierwszy przetarg, który no mieliśmy tam pewne zastrzeżenia i drugi przetarg, który się odbył. Dwie obrabiarki zostaną z całym osprzętowieniem brzydko powiem i symulatorem dostarczone do szkoły i to jest tak jak wspomniałam termin do połowy grudnia.

Marek Jędrzejczak:

Yhym. A mogę się dowiedzieć co to za firma będzie

Małgorzata Żurada:

Nie brałam bezpośrednio udziału teraz w tym, nie pamiętam, nie pamiętam już w tej chwili.

Andrzej Karniszewski:

Proszę Pan radny Kłopotowski.

Konrad Kłopotowski:

Skoro kolega poruszył tutaj taki problem ja się tylko zapytam Szanowny Zarząd. Jest to kosztowna inwestycja jeżeli chodzi o tą szkołę zawodową. Wiadomo, żeby wyszkolić ucznia w tym kierunku to Panie Zdzisławie to co trzeba przejść, uczeń musi przejść?

Zdzisław Trawczyński:

Szkolenie musi przejść.

Konrad Kłopotowski:

No i badania, musi lekarz dopuścić i tak dalej. I pytanie jest takie, czy okaże się czy szkołę na to stać a w zasadzie Starostwo na to stać? I kolejne pytanie, czy będzie specjalista, który będzie obsługiwał te obrabiarki, bo aż dwie. Potem koszt materiału. To są dodatkowe koszty, gdzie trzeba ponieść i mam pytanie kolejne. Czy ktoś pomyślał, żeby te obrabiarki wykorzystać no w celach takich, że można coś produkować, żeby szkoła mogła coś zarabiać? No to będziemy kupowali arkusze jakiś no tych blach, po to, żeby przysłowiowy Kowalski niszczył, ale

Andrzej Karniszewski:

Medale będziemy tłoczyć

Konrad Kłopotowski:

Ale i tak w tym zawodzie nie będzie pracował. Odpowiedzcie mi na to podstawowe pytanie.

Andrzej Karniszewski:

Panie radny. Na nauce nie oszczędzamy, żeby nie produkować bezrobotnych, na nauce nie oszczędzamy.

Konrad Kłopotowski:

Panie Przewodniczący.

Zdzisław Trawczyński:

To może ja odpowiem.

Andrzej Karniszewski:

Proszę Pan radny, Pan Wicestarosta proszę bardzo.

Zdzisław Trawczyński:

Tak, ponieważ Panu Jędrzejczakowi na początek powiedzmy bo były 2 przetargi odnośnie tych obrabiarek numerycznych. Pierwszy został unieważniony, dlatego, że to co było w opisie zamówienia publicznego no nie było potwierdzone. Potem przez firmę, która wygrała przetarg pierwszy był unieważniony jak powiedziałem i w związku z tą nieścisłością czyli innym wykonaniem niż specyfikacja i opis zamówienia publicznego więc należało ten przetarg unieważnić. Szkoła, bo szkoła ogłaszała przetarg drugi przetarg no po odwołaniu gdzieś tego, czyli po decyzji o unieważnieniu przetargu odbył się i z tego co wiem to byłoby właśnie w grudniu ma być zrealizowany. Myśleliśmy, że w drugim przetargu zgłoszą się jeszcze inne firmy i będzie taniej, powiem tak najogólniej. Okazało się, że na zapotrzebowanie odpowiedziała też tylko jedna firma Pani dyrektor jak sobie przypominam dobrze

Małgorzata Żurada:

Sprawdziłam, Abplanalp.

Zdzisław Trawczyński:

W tym drugim przetargu bardziej precyzyjnie zostało opisane zamówienie muszę powiedzieć, że to tak zwane OPZ i już tutaj firma spełnia wszystkie te wymagania powiedzmy, które szkoła sobie określiła a określił to specjalista szkolny właśnie. To on opisał jaki sprzęt i co do niego

potrzeba. Także ten, który będzie jakby no wdrażał na zajęciach praktycznych czy uruchamiał poniekąd te urządzenia. Bardzo drogie urządzenia, mówimy o 960 tysiąca złotych. Będzie to sprzęt na pewno, którego nie mają inne szkoły czyli jest to jakaś dodatkowa promocja dla szkoły również, że tego typu sprzęt jest bo dzisiaj już w zakładach już takich, w przemysłowych zakładach ten sprzęt jest praktycznie już popularny. Także on wypycha te zabytkowe sprzęty typu tokarki zwykłe czy innego rodzaju obrabiarki. Także wychodzimy naprzeciw. To jest raczej plus.

Andrzej Karniszewski:

Proszę Pan radny Kłopotowski.

Konrad Kłopotowski:

Chciałbym jeszcze się dopytać, ponieważ tu Wicestarosta zasiada w Powiatowym Rynku Pracy i powinien chyba zdawać sobie sprawę, bo na pewno do statystyki tam zagląda, że rocznie takich pracowników może potrzeba 3? 7? Albo czasami może 3 powiedzmy na 2 lata lub 3, żeby zatrudnić tu w Powiecie Kutnowskim. Ja mówię jak to po prostu wygląda. Jeżeli jest tak dla Powiatu Kutnowskiego to proszę powiedzieć dla kogo będziemy powiedzmy kształcić? I pytanie jest takie, jak ma powstać klasa i żeby to spełniało wymogi to są wymogi kosztowne gdzie ci ludzie znajdą powiedzmy zatrudnienie?

Zdzisław Trawczyński:

Czy mogę?

Andrzej Karniszewski:

Proszę bardzo.

Zdzisław Trawczyński:

Panie Przewodniczący, no właśnie po to jest ten nowy kierunek jakby nauczania po to, żeby znaleźć pracę, dlatego też Powiatowa Rada Rynku Pracy sądzi jakby rynek już pracodawców i jakby te analizy pokazują na jakie zawody powiedzmy, jakie zawody są nie powiedzmy na które jest zapotrzebowanie znacznie większe niż poza, że tak powiem czyli fachowców brakuje i tu już daję to. I jeszcze mamy tak tak zwane rynki, targi pracy tam się idzie bezpośrednio. One odbywają się w Kutnowskim Domu Kultury co roku, mają być 2 razy w roku z tego co wiem, że wtedy pracodawcy przyjeżdżają, mają swoje stoliki i namawiają uczniów, którzy sobie chodzą, wybierają i kształtują swoje, że tak powiem nauczanie przyszłe zgodnie ze swoim zamiłowaniem czy predyspozycjami jakie posiadają. Także to Urząd Pracy po raz pierwszy powiedzmy takie sondaże prowadzi, nawet jest zespół do tego pracowników 5, jak wiem, którzy prowadzą ten kierunek szczególnie.

Andrzej Karniszewski:

Proszę Pan radny Serenda.

Bartosz Serenda:

Ja chciałbym wrócić do pytania dot. Instytucji Regionalnego Rynku Pracy z którym Państwo współpracujecie oraz, no dobra, może do tego. Czy współpracowaliście Państwo z jakimiś instytucjami czy nie? Może od tego zaczniemy. Regionalnego Rynku Pracy.

Małgorzata Żurada:

Jeżeli chodzi o te zagadnienie dotyczące, bo mówimy cały czas o projekcie cały czas o tych działaniach, które podejmujemy w ramach projektu, tak? O to chodzi?

Bartosz Serenda:

Mówimy o projekcie „Zawodowcy na start”.

Małgorzata Żurada:

Jeżeli chodzi o instytucje regionalnego no tutaj najwięcej tych naszych działań jest skierowane też i do Urzędu Pracy w celu też przede wszystkim ustalenia, które powiedzmy sobie firmy byłyby najbardziej adekwatne do potrzeb uczniów, którzy uczestniczą w tym projekcie.

Bartosz Serenda:

No tak, ale pytanie dotyczyło Instytucji Regionalnego Rynku Pracy. Nie, ja bym chciał, żeby Pani dyrektor odpowiedziała. Instytucji Regionalnego Rynku Pracy. Na razie Pani żadnej nie wymieniła.

Andrzej Karniszewski:

Proszę Pani radna Ledzion.

Edyta Ledzion:

Znaczy ja wiem o co chodzi Panu radnemu Serendzie, ponieważ projekty, jak gdyby cały program POWER był tutaj pisane pod regionalny rynek pracy i te wszystkie priorytety, które są tam zawarte i cel pewnie projektu były jak gdyby już tutaj narzucone trochę przez Urząd Marszałkowski i wszystkie wytyczne były jak gdyby już trochę ukierunkowane, że ja rozumiem, że analiza szkoły polegała na tym, że po prostu jest zapotrzebowanie naszych lokalnych pracodawców na takie praktyki, na takie zawody. A uczniowie po prostu zdobywają jak najlepsze tak jak tutaj Pani dyrektor powiedziała, nie tylko praktykę ale i tak w jakiś sposób funkcjonują już na tym lokalnym rynku pracy. Starają się poznać pracodawców, tak, więc ja myślę Pani radny, że to samo już stwierdzenie wynika po prostu i z regulaminu i zostało tak zawarte w projekcie, ponieważ takie były wytyczne. Nie do końca może to chodzi o to, żeby szkoła tak technicznie współpracowała na ten moment po prostu z tymi instytucjami regionalnymi. Analiza była zrobiona, wynika to z potrzeb. Ja się bardzo też cieszę, że zgłosili się pracodawcy. Bo gorzej by było gdybyśmy nie mieli takiego zapotrzebowania no i byśmy tutaj jak gdyby nie mogli zrealizować w całości zaplanowanego projektu.

Bartosz Serenda:

Tak, tylko, że Pani nie jest dyrektorem szkoły, nie odpowiada za placówkę a ja pytam Pani dyrektor, która na to pytanie, dwa razy pytałem o to nie odpowiedziała mi. Więc trzeba było powiedzieć, że to jest tylko na papierze a my robimy swoje po prostu. A jeżeli chodzi o samo sformułowanie to wydaje mi się, że tutaj jest zawarty błąd. Wydaje mi się, ponieważ brzmi w następujący sposób: „Dostosowanie kierunków kształcenia i szkolenia zawodowego do Regionalnego Rynku Pracy etc. etc.”. Tu chyba powinno być „do potrzeb Regionalnego Rynku Pracy” jak już coś, bo chyba nie będziemy się domyślać do czego to ma służyć. Dobrze, to łatwiejsze pytanie. A z jakimi instytucjami otoczenia społecznego Państwo współpracujecie?

Małgorzata Żurada:

Nie potrafię odpowiedzieć na to pytanie.

Bartosz Serenda:

No to ja Państwu odpowiem. Urząd Pracy, Powiatowy Urząd Pracy

Małgorzata Żurada:

Już wcześniej mówiłam o Urzędzie Pracy.

Bartosz Serenda:

Między innymi Urząd Pracy.

Andrzej Karniszewski:

Pan radny Drabik zgłaszał się

Bartosz Serenda:

Chciałbym o tą współpracę z Urzędem dopytać jeszcze.

Andrzej Karniszewski:

Pan radny Drabik podtrzymuje? Proszę bardzo.

Marek Drabik:

Tak, dziękuję. Skoro jesteśmy przy Pani dyrektor kilka godzin, chciałem zapytać o szkołę o atmosferę ogólną w szkole w Staszicu? No bo różne do nas głosy dochodzą związaną z funkcjonowaniem o byłego, obecnego dyrektora. Jak Pani ocenia, ta atmosfera sprzyja obecnie nauce? A może Pani nie potrafi odpowiedzieć na to pytanie to ja zapytam Zarządu, tylko tak też moje przemyślenie, że dopóki był Pan Gierula to przynajmniej zawsze był i zawsze można było go zapytać. Teraz to tak naprawdę nie wiadomo, kto za tą edukację odpowiada i nie wiadomo kogo pytać. A to, że nie wiedział to inna sprawa można go było pytać. Tak, to chciałbym na początek to pytanie.

Andrzej Karniszewski:

Proszę.

Małgorzata Żurada:

Atmosfera jest jak najbardziej tutaj służąca wszystkim w pracy. Dbamy o to, żeby młodzież skupiała się na tym co jest najważniejsze. Czyli na nauce, na zapewnieniu im przede wszystkim warunków, żeby jakość tej pracy jakość ich kształcenia była jak najwyższa, na zapewnieniu bezpieczeństwa uczniów. Natomiast no oczywiście, że no nie jesteśmy obojętni na te sygnały, które gdzieś tam słyszymy czy pojawiają się, ale tak jak mówię. To są kwestie, które muszą być rozwiązane i nie dotyczą już bezpośrednio ani mnie ani uczniów, dlatego tą sprawę bo domyślam się o jaką kwestię Pan chce poruszyć, zostawmy to do wyjaśnienia. Natomiast jeśli chodzi o bieżącą atmosferę pracy, jeżeli chodzi o pracę w ogóle w zeszłych latach i w tym roku myślę, że tutaj niewiele się zmieniło. Nabór do szkoły był bardzo duży, mamy spora grupę młodzieży zarówno w Liceum, Technikum jak i Branżowej Szkole z oddziałami Zasadniczej

Szkoły Zawodowej, więc myślę, że liczne klasy bo blisko czy ponad 30 osób więc w tym zakresie myślę, że też jesteśmy takim, skoro taka duża grupa to gwarantem tego to co uzyskają po wyjściu ze szkoły będzie przede wszystkim tym, czego oczekują uczniowie. Bo to spełnienie ich oczekiwań i praca z uczniem na miarę ich możliwości to jest chyba najważniejszy cel, który tutaj realizujemy.

Andrzej Karniszewski:

Czy ad vocem? Proszę.

Marek Drabik:

No tak skoro Pani nie potrafi do końca na to pytanie odpowiedzieć chciałem zapytać Szanowny Zarząd. Co zamierzacie zrobić z tą sprawą?

Andrzej Karniszewski:

Proszę bardzo.

Marek Drabik:

Nawet Pani dyrektor uważa, no jest problem, tak. To nie tylko my uważamy, no jest tam problem. Co dalej z tym wszystkim?

Zdzisław Trawczyński:

Najpierw powiem, bo też Pan radny zauważył, że można było zwracać się z pytaniami do Artura Gieruli, który odpowiadał za oświatę a teraz kto. A teraz kto? Powiem tak, że tą schedę tak to nazwę po członku Zarządu podzieliliśmy się mniej więcej tak, że Oświata, Edukacja jest w kompetencjach Pana Starosty jeżeli chodzi o członków Zarządu, bo też do etatowych członków może być przypisane tutaj te kompetencje. Natomiast komunikacja jest w moim, czyli jeden wydział, tak to personalnie powiedzmy za oświatę edukacji z ramienia Zarządu jakby za nadzór odpowiada Krzysztof Debich a za komunikację Zdzisław Trawczyński. Tak to już mówiąc na wprost. Sytuacja? Sytuacja no wiem, że jest zmienna, że ta powiem jeśli chodzi o tę nastroje i Staszica tutaj szczególnie na dzisiaj. No to zajmują się, że tak powiem czynniki nadzorcze Panie radny. Także my czy Zarząd no jest zdany na ich wyniki tutaj ich i stanowiska. Takie stanowiska się ukazują co jakiś czas. Ktoś ma prawo się odwołać, ukazują się nowe stanowiska i ta przepychanka trwa do dzisiaj. Nie wiem kiedy się skończy, ale tak to jest do dzisiaj i trudno jest tutaj mi wyrokować czy stanąć po którejś stronie. Ale tak to jest na dzisiaj. Kolejna jest

Marek Drabik:

Poprosiłbym może o doprecyzowanie, bo tak troszkę to ogólnie brzmi. Co tam się dzieje w tej szkole?

Zdzisław Trawczyński:

No Starosta zawiesza Pana, mówmy już personalnie, tak, ale powiem jeszcze to co w mojej wiedzy. Panie na pewno mają taką wiedzę szerszą, podzielą się na pewno też. Zawieszony jest Pan Janusz Pawlak. Komisja dyscyplinarna przy Wojewodzie uchyla ta decyzję Starosty to jest taki w tej chwili ostatni etap. Pan Starosta się odwołuje, uważam, że zrobił słusznie, tak. Jaki będzie powiedzmy dalszy wynik czy tok działań nie jestem w stanie przewidzieć, bo nie wiem

jak się te czynniki zewnętrzne nadzoru do tego ustosunkują. Ale proszę bardzo jeśli Panie chcą jeszcze coś dopowiedzieć tutaj to nie widzę przeszkód.

Iwona Kaca:

Nie no już Pan Starosta powiedział wszystko. Znaczący nie wiem czy Panu radnemu również chodzi o w skardze, która wpłynęła? No bo jeśli mówimy o atmosferze to tak jak na ten moment Pan Starosta wyczerpał już informacje. Decyzja już nie jest prawomocna dokąd nie będzie można odwołać się do żadnej innej instytucji. Pan Starosta skorzystał z odwołania czyli na ten moment cały czas jesteśmy w nieprawomocnej decyzji w postanowieniu, tak. I dlatego to odwołanie zostało skierowane.

Andrzej Karniszewski:

Proszę

Marek Drabik:

Pan Pawlak dalej pracuje? Jest w szkole obecny? Fizycznie?

Iwona Kaca:

Nie. Nie. Pan dyrektor Janusz Pawlak jak tylko otrzymał informacje od Pana Starosty podtrzymującą decyzję pana Starosty w której jest informacja, że do czasu rozwiązania przez Komisję Dyscyplinarną nie świadczy pracy. Czyli nie jest dyrektorem, w tym momencie jest zawieszonym dyrektorem.

Andrzej Karniszewski:

Proszę Pan radny Serenda.

Bartosz Serenda:

Skoro weszliśmy na takie watki to albo Panowie zaczynamy nowy wątek, bo to jest jakby państwo w państwie ten wątek albo kontynuujemy tamten. I chciałem się zapytać jak koledzy uważacie, bo jeszcze chciałem parę pytań zadać z poprzedniej sprawy.

Andrzej Karniszewski:

To jak rozumiem już będzie pytanie i przeleci kolejka.

Bartosz Serenda:

No tak, chcę się tutaj skonsultować z innymi zadającymi pytania czy wchodzimy w nowe sprawy, gdzie jest

Andrzej Karniszewski:

Do rzeczy Panie radny proszę, jest nas tutaj sporo jeszcze na Sali.

Bartosz Serenda:

To w takim razie ja wrócę jednak do swojego pytania jeżeli chodzi o tą współpracę z lokalnymi instytucjami Rynku Pracy to jedną z nich jest Urząd Pracy, ale nie tylko. Czy jeszcze z jakimiś innymi Państwo współpracujecie?

Małgorzata Żurada:

Nie mam na ten temat wiedzy. Wiem o instytucji jaką tutaj jest lokalny rynek pracy znaczy Urząd Pracy.

Andrzej Karniszewski:

Dobrze. Pan radny Urbaniak następny w kolejce, bo mamy tutaj cały czas kolejkę przepraszam Panie radny.

Bartosz Serenda:

Ja ad vocem, w tej samej sprawie Obserwatorium Lokalnego Rynku Pracy

Andrzej Karniszewski:

Ad vocem proszę

Małgorzata Żurada:

No tak, no to tutaj mam na myśli rynek pracy

Bartosz Serenda:

No to ma Pani wiedze.

Małgorzata Żurada:

No tak, ale nie myślałam, że tak szczegółowo Pan radny

Andrzej Karniszewski:

Pan radny Urbaniak proszę bardzo.

Jacek Urbaniak:

Ja mam pytanie do Pani dyrektor. Bo Pani tutaj wspomniała, że Pan dyrektor Janusz Pawlak został zawieszony. Mogłaby Pani przytoczyć podstawę prawną na jakiej działał Pan Starosta?

Andrzej Karniszewski:

Zaraz, zaraz. Mamy pana radnego Jędrzejczaka, Pana radnego Kłopotowskiego, także 3 w kolejce.

Iwona Kaca:

Zażalenie, które złożył pan Starosta to jest do odwoławczej komisji dyscyplinarnej przy Ministrze Edukacji Narodowej jest, „niniejszym zaskarżenie postanowienie Komisji Dyscyplinarnej dla nauczycieli” a Pan pyta o zawieszenie tak? Podstawę prawną ale zawieszenia. Proszę Państwa, przedstawię Państwu pismo, które było skierowane do Pana już. Jest tutaj opinia z kancelarii prawnej, może posłużę się i odczytam ją w całości. Stan prawny, decyzją, stan faktyczny przepraszam. Decyzją Starosty Kutnowskiego Janusz Pawlak został zawieszony w pełnieniu obowiązków nauczyciela pełniącego funkcję dyrektora szkoły. Komisja Dyscyplinarna do której od decyzji tej odwołał się Pan Janusz Pawlak uchyla decyzję Starosty. Decyzja Starosty, Decyzja Komisji Dyscyplinarnej została doręczona Staroście Kutnowskiemu w dniu 17 listopada 2017 roku. W terminie 7 dni od daty Staroście Kutnowskiemu przysługuje prawo wniesienia zażalenia do Odwoławczej Komisji

Dyscyplinarnej. Nie wniesienie odwołania w tym terminie oznaczać będzie, iż decyzja tej Komisji Dyscyplinarnej stanie się ostateczna co nie nastąpi w przypadku wniesienia odwołania. Prawidłowo wniesione odwołanie spowoduje rozpatrzenie sprawy przez odwoławczą komisję dyscyplinarną, które rozstrzygnięcie będzie miało moc rozstrzygnięcia ostatecznego. Stan prawny, odpowiedzialność dyscyplinarną nauczycieli reguluje Karta Nauczyciela w rozdziale 10 w przepisach zawartych w artykule od 75 do 85z. Art. 75 określając zakres podmiotowy regulacji dotyczącej odpowiedzialności dyscyplinarnej wskazuje na nauczycieli, którzy ponoszą odpowiedzialność dyscyplinarną za uchybienie godności zawodu. Regulacja ta odnosi się także w regulacji nauczycieli pełniących obowiązki dyrektora. Zgodnie z brzmieniem art. 85t wszczęcie postępowania dyscyplinarnego może spowodować zawieszenie nauczyciela w pełnieniu przez niego obowiązków. Przepis ten nie wprowadza innego niż wskazany w art. 75 zakresu podmiotowego regulacji tj. odnosi się do nauczycieli w tym także nauczycieli pełniących obowiązki dyrektora czyniąc jedynie różnicę, iż dyrektor szkoły podejmuje decyzje o zawieszeniu nauczyciela a organ prowadzący podejmuje decyzje o zawieszeniu nauczyciela pełniącego funkcję dyrektora szkoły. Na skutek zawieszenia dochodzi do „odsunięcia nauczyciela od wykonywania obowiązków w szkole” art.85t Karty Nauczyciela. Stan ten trwa przez czas w którym decyzja o zawieszeniu odnosi skutek prawny. Uchylenie decyzji przez Komisję Dyscyplinarną skutku decyzji o zawieszeniu nie niweczy, bowiem decyzja Komisji Dyscyplinarnej o uchyleniu decyzji Starosty o zawieszeniu nie ma waloru ostatecznego. Zatem do czasu ostatecznego zakończenia postępowania Pan Janusz Pawlak nadal jest osobą zawieszoną w pełnieniu obowiązków co powoduje zgodnie z brzmieniem art. 85t Karty Nauczyciela konieczność „odsunięcia nauczyciela od wykonywania obowiązków w szkole”. Dopuszczenie Pana Janusza Pawlaka od wykonywania obowiązków nauczyciela w czasie, gdy obowiązuje decyzja o zawieszeniu go w obowiązkach nauczyciela pełniącego funkcję dyrektora jest bezprawne.

Andrzej Karniszewski:

Dobrze. Głosu teraz udzielę Panu Jędrzejczakowi, natomiast jeszcze pytanie do Państwa radnych mamy od dyrektorów, czy z

Bartosz Serenda:

Nie. Pani jest ode mnie nie od dyrektorów.

Konrad Kłopotowski:

Od dyrektora Serenady.

Bartosz Serenda:

Nie, nie. Ja może wyjaśnię. Bo na sali mamy

Andrzej Karniszewski:

To proszę bardzo niech Pan to rozwinie.

Bartosz Serenda:

Tyłu dyrektorów, którzy cierpliwie czekają i są gotowi na Sali zostać do samego końca sesji. Natomiast widzę, że jednak pytania są głównie do w sprawie Mechanika, więc zasugerowałem Panu Przewodniczącemu, że może byłaby możliwość, żeby państwa dyrektorów z innych

placówek zwolnić z obowiązku bycia na sesji, ale podkreślam, ale podkreślam to nie jest inicjatywa dyrektorów bo oni są gotowi być do samego końca sesji.

Andrzej Karniszewski:

Ja tutaj bym poszerzył myślę, te pytania są kierowane do dyrektora wydziału oświaty i również Pani Wicedyrektor myślę, że już wyczerpała odpowiedź, ale to oczywiście od Państwa radnych zależy, tka. Bo te pytania są głównie kierowane do dyrektora wydziału oświaty, który jest obecny na tej Sali, także

Jacek Urbaniak:

No niech posłuchają

Andrzej Karniszewski:

Tak, tylko pamiętajmy, że mają, są w pracy i mają swoje obowiązki również w szkołach, tak? Dobrze proszę Pan radny Jędrzejczak, bo widzę, że tu żadnej odpowiedzi nie ma.

Marek Jędrzejczak:

Panie Przewodniczący, Wysoka rado. Weszliśmy na taki temat właśnie Pana Janusza Pawlaka dyrektora zawieszonego. To ja mam takie pytanie, bo pozostaje Pan Janusz Pawlak bez świadczenia pracy, ale od pewnego czasu bywał w szkole i prowadził zajęcia z młodzieżą. W tym czasie właśnie też i rodzice napisali skargę do organu prowadzącego na prowadzenie zajęć przez Pana Pawlaka. I chciałbym się zapytać, teraz już Pana Pawlaka nie ma w tej szkole, nie pokazuje się, to chciałbym wiedzieć czy Pan Pawlak czy jest na zwolnieniu chorobowym tak jak był dotychczas czy po prostu nie przychodzi do pracy, no żeby tu wyjaśnić i powiedzieć i jaki jest stan faktyczny teraz Pana Janusza Pawlaka.

Andrzej Karniszewski:

Proszę.

Małgorzata Żurada:

Zajęcia o których Pan mówił były prowadzone w poniedziałek i wtorek czyli po odebraniu przez Pana Janusza Pawlaka decyzji o uchyleniu decyzji Starosty zawieszającego go w obowiązkach zarówno nauczyciela jak i dyrektora szkoły. Natomiast w momencie, kiedy poznaliśmy stan prawny czyli w momencie, kiedy Starosta złożył zażalenie na decyzje Komisji Dyscyplinarnej wówczas już Pan Pawlak takich zajęć nie prowadził i wróciliśmy od poniedziałku już zgodnie z aneksem 15. Zresztą zajęcia takie również były prowadzone już i w czwartek i w piątek.

Marek Jędrzejczak:

Czyli rozumie, że od momentu zawieszenia Pana Janusza Pawlaka, Pan Janusz Pawlak nie świadczył pracy, ale nie przebywał w tym czasie na zwolnieniu chorobowym tak samo jak i teraz nie przebywa? Czy

Konrad Kłopotowski:

Panie Przewodniczący, pytanie nie jest do Pani dyrektor. Pani dyrektor nie jest pracodawcą Pana Pawlaka.

Bartosz Serenda:

No w tym momencie jest.

Konrad Kłopotowski:

No nie jest. No bo chodzi tu cały czas o stanowisko dyrektorskie tak, nie nauczycielskie.

Bartosz Serenda:

Mówimy o zawieszonym nauczycielu, który wykonuje obowiązki dyrektora. Nauczyciela zatrudnia dyrektor. W tym momencie dyrektorem placówki, pełniącym obowiązki jest pani Wicedyrektor

Andrzej Karniszewski:

Panowie.

Bartosz Serenda:

Żurada.

Andrzej Karniszewski:

Panowie radni. Cały czas głos ma Pan radny Jędrzejczak.

Marek Jędrzejczak:

Dlatego zadałem to pytanie i bardzo bym prosił o odpowiedź, bo jeśli tu kolega ma wątpliwości to obok stoi Pani dyrektor oświaty, która również ma wiedzę na ten temat tak samo jak i Pani dyrektor Żurada też powinna mieć taką wiedzę, jak to jest? A jeszcze przy okazji tego wszystkiego to jeśli Pan dyrektor jest zawieszony i nie świadczy usług pracy to chciałbym się zapytać o pensję. W jakiej formie za ten czas nieświadczenia pracy, w jakiej wysokości pobiera tą pensję czy jest to 100% pensji za nieświadczenie pracy czy jest to 80%? Czy po prostu tak jak mówię chciałbym się dowiedzieć, czy przez ten czas nieświadczenia pracy czy to był pan na chorobowym czy nie? Proszę bardzo.

Andrzej Karniszewski:

Proszę bardzo.

Iwona Kaca:

Najpierw odpowiem na pytanie jeśli chodzi o dyrektora wydziału, to dyrektor wydziału tak naprawdę nie ma wiedzy, czy dyrektor szkoły jest na zwolnieniu lekarskim. Bo dyrektor składa zwolnienie u siebie w swojej jednostce, w swojej pracy. Natomiast jeśli chodzi o płatność, to w momencie, kiedy Pan dr Janusz Pawlak przebywał na zwolnieniu lekarskim to miał płacone 80% z poboru nie wiem z 3, średnią z 3 miesięcy. Tak 80%. W momencie, kiedy nie będzie przebywał na zwolnieniu lekarskim a jest w zawieszeniu czyli bez świadczenia pracy to bez dodatków otrzymuje pensję. Tylko bez dodatku funkcyjnego, bez dodatku motywacyjnego.

Andrzej Karniszewski:

Proszę bardzo.

Marek Jędrzejczak:

Pani dyrektor. Miała Pani wiedzę, że i powiedziała Pani teraz, że przebywał na zwolnieniu lekarskim, przebywał na zwolnieniu lekarskim.

Iwona Kaca:

Przed chwilą dostałam taką informację od Pani dyrektor Żurady, że do ubiegłego tygodnia do poniedziałku to był, już nie wiem jaki to był dzień w poniedziałek jeśli mogę poprosić o pomoc, do poniedziałku Pan dyrektor Pawlak przebywał na zwolnieniu lekarskim. Od poniedziałku już tego zwolnienia, do 22 tak?

Małgorzata Żurada:

Ja mam taką wiedzę, że na zwolnieniu był do końca października.

Iwona Kaca:

Czyli do końca października Pan dyrektor Janusz Pawlak był na zwolnieniu a już od listopada tego zwolnienia nie było.

Marek Jędrzejczak:

I w tej chwili też nie przebywa na zwolnieniu, czyli mu Starostwo płaci pensję bez dodatków, tak?

Iwona Kaca:

Tak, tak.

Marek Jędrzejczak:

Czyli nie jest na zwolnieniu?

Iwona Kaca:

Nie, nie jest na zwolnieniu lekarskim, ale to to już jest informacja od Pani dyrektor. Jeszcze odniosę się do wcześniejszego pytania. Proszę Państwa, za organizację pracy, za nadzór w danej placówce odpowiada dyrektor danej placówki. Jeśli dostajemy informacje, znaczy mówię dostajemy, my jako organ prowadzący czyli jako wydział czy Zarząd czy Państwo radni, jeśli dostajemy informacje, że w szkole dzieje się coś niewłaściwego dopiero wtedy możemy podjąć reakcję. Była taka informacja, że Pan dyrektor uznając, że zawieszenie nie jest już aktualne przyszedł do pracy i wszedł na zajęcia i do wydziału zgłosił się nauczyciel z pytaniem co ma w tym momencie zrobić podjęliśmy stosowne decyzje. To znaczy Pan Starosta poinformował Pana Janusza Pawlaka o tym, że będzie zamierzał odwoływać się i wtedy decyzja będzie ostateczna i w momencie, kiedy już złożył dokumenty również wtedy wystosował pismo do Pana Janusza informujące, że takie odwołanie zostało złożone, więc jak gdyby tryb dalej był bieżący. I jeśli jest jakaś informacja to my możemy podjąć reakcję. Jeśli takiej informacji nie mamy to my nie możemy reagować. Dyrektor jest osobą czy osoba wyznaczona w zastępstwie czy tak jak w tej chwili w sytuacji, kiedy nie ma Pana Janusza Pawlaka i Pan Peda jest na zwolnieniu lekarskim wszelkie decyzje w zakresie organizacji, w zakresie realizacji podstawy programowej realizuje Pani Wicedyrektor, bo to ona została do tego wyznaczona w myśl prawa oświatowego. I to Pani dyrektor za tę organizację odpowiada, więc nie możemy, ja nie mogę Państwu udzielić informacji czy Pan Janusz Pawlak przebywa w szkole, bo jeśli ja takiej informacji nie dostanę to jej po prostu nie mam. Jak rodzicie właśnie w tej skardze o

której Pan wspomniał poruszyli taki temat to dopiero my zaczynamy wszczynać procedury i po prostu reagować. Jest to niemożliwe, żebyśmy byli we wszystkich placówkach jednocześnie i we wszystkich placówkach wiedzieli co się dzieje. To dyrektorzy nas muszą o tym poinformować.

Andrzej Karniszewski:

Proszę Pan radny Kłopotowski.

Konrad Kłopotowski:

Dziękuję Panie Przewodniczący. Szanowni Państwo, jednym słowem powiem, że to jest żenada. Mam pytanie tutaj do Wicestarosty czy nie umiecie powiedzieć koledzy Januszowi Pawlakowi, że umowa koalicyjna się skończyła. W związku z powyższym traktujecie go jako persona non grata. To co robicie, że się używa tam do tej gry rodziców i tak dalej, naprawdę to jest takie niesmaczne. Człowiek chce pracować a Wy mówicie słuchajcie, formuła się wyczerpała, przepraszam, koalicji nie ma więc zrozum człowieku my Cię tu nie chcemy. Te wszystkie podjazdy i tak dalej po co to wszystko? Po co to wszystko? No Zdzisław bądź dorosły, powiedz no było dobrze do momentu kiedy było, dzisiaj to dobre się skończyło, kolego

Andrzej Karniszewski:

Ale jakieś pytanie czy zalecenie tutaj będzie?

Konrad Kłopotowski:

Kiedy Wy to po prostu powiedzmy skończycie? Bo teraz tak. Co pismo to nie wiadomo o co tak naprawdę chodzi. Chodzi o jedno. Nie jesteś już w koalicji i dobrze by było, gdybyś to zrozumiał.

Zdzisław Trawczyński:

Nieeee, jeśli można

Andrzej Karniszewski:

Pan radny Górecki się zgłaszał, chyba, że konkretnie do tego pytania to proszę bardzo, poza kolejnością Pan Wicestarosta.

Zdzisław Trawczyński:

Pan radny kierował pytanie do mnie

Andrzej Karniszewski:

Oczywiście, proszę.

Zdzisław Trawczyński:

Dlatego się upomniałem. Co my byśmy chcieli czy co nam się podoba. To nie bardzo się da w tej sytuacji zastosować, bo my nie możemy powiedzieć bezpośrednio, że dobra jest konflikt niech Pan ustąpi odejdzie i tak dalej. Bo tutaj każdego pracownika dyrektora łącznie, generalnie w oświacie chroni pewne, chronią pewne prawa, zresztą wszystkich pracowników, ale w oświacie szczególnie. Są na to procedury i my apelować no można apelować, można apelować. Ale tutaj pewno apel byłby nieskuteczny, bo też mi się wydaje strony uważają, że

mają racje i ktoś trzeci z zewnątrz ten spór rozstrzyga. Ja nie wiem jaki będzie finał tego powiedzmy tutaj konfliktu muszę powiedzieć, bo to tak można nazwać. Szkoda, że to się przekłada dalej powiedzmy już na relacje rodziców czy młodzieży skoro są takie sygnały, no to zdaje się, że to już występuje, ale my też nie możemy ponadto co musimy robić w takim przypadku no tutaj działać w jakimś powiedzmy czy przyjąć stronę jakąś. No musimy być bezstronni i robić to co musimy robić. Tyle powiem, a Pan członek Zarządu Góreczny chciał coś dopowiedzieć bardzo proszę.

Andrzej Karniszewski:

Proszę Pan Góreczny.

Zdzisław Góreczny:

Ja powiem tak, jak słucham nieraz Pana radnego Konrada Kłopotowskiego to nie wiem gdzie on jest myślami. Pan radny Kłopotowski złożył wniosek na policję i chyba do Prokuratury, ponieważ bardzo negatywnie oceniał pracę Pana Janusza Pawlaka. Ja jako członek Komisji Rewizyjnej również miałem tę wątpliwą przyjemność być na ulicy Toruńskiej i składać w tym temacie zeznania. Dziwię się, że po jakimś czasie Pan Konrad Kłopotowski zmienia swoją opcję. Dziękuję.

Andrzej Karniszewski:

Proszę Pan radny Serenda, następnie Pan radny Kłopotowski.

Konrad Kłopotowski:

Ad vocem, może od razu powiem

Andrzej Karniszewski:

Pan radny Serenda

Bartosz Serenda:

To poczekaj Panie radny Bo ja też w tej sprawie. To nie jest kwestia jakiejś koalicji nie koalicji, tylko niech Pan sobie przejrzy protokoły z posiedzenia Komisji Rewizyjnej, której Pan jest członkiem i tam jest wszystko chyba jasne. Tam jest chyba wszystko jasne. A jeżeli chodzi o pytania do Pani dyrektor. Ja tutaj zaproponowałem, żeby Pani dyrektor może sobie usiadła bo

Andrzej Karniszewski:

Już proponowałem Pani Wicedyrektor, jeszcze raz zapytam się państwa radnych. Czy do Pani Wicedyrektor mamy jeszcze jakieś pytania czy mogłaby już wrócić do pełnienia swoich obowiązków?

Bartosz Serenda:

Ja będę miał dużo pytań. No pełni swoje obowiązki teraz jako wicedyrektor czy tam dyrektor, przepraszam.

Andrzej Karniszewski:

Te pytania w pełni wyczerpie nam Pani dyrektor wydziału edukacji.

Bartosz Serenda:

Ja może powiem wprost. Czy Pani ma dzisiaj jakieś zajęcia w szkole z uczniami?

Andrzej Karniszewski:

Jeżeli jest jedynym dyrektorem w szkole nie wie w co ręce włożyć.

Bartosz Serenda:

Ja proszę Państwa mam jeszcze pytania do Pani dyrektor.

Andrzej Karniszewski:

Dobrze, jeżeli nie usłyszałem sprzeciwu Pani Wicedyrektor dziękujemy

Bartosz Serenda:

Ja mam pytania do Pani Wicedyrektor, nie, nie. Mam pytania. I to najważniejsze są przede mną

Andrzej Karniszewski:

Na które nie będzie mogła odpowiedzieć Pani dyrektor wydziału oświaty?

Bartosz Serenda:

Tak, nie będzie mogła na pewno bo przed chwilą to powiedziała.

Andrzej Karniszewski:

Dobrze, to wysłuchajmy jednego pytania.

Bartosz Serenda:

Dobrze, to jedno pytanie brzmi w ten sposób.

Andrzej Karniszewski:

Ale on jeszcze nie zadał tego pytania

Bartosz Serenda:

Jeszcze nie zadałem. Zadaje. Więc pytanie brzmi w ten sposób. Czy ktoś, to jest chyba bardziej pytanie do Pana radcy prawnego, ale może też do Pani Wicedyrektor. Czy ktoś kto jest zawieszony w obowiązkach nauczyciela, bo to w tym momencie chyba mamy taką sytuację może przebywać w placówce?

Andrzej Karniszewski:

No i to miało być pytanie do Pani Wicedyrektor? Panie radny. Mamy mnóstwo osób na sali, które są w stanie odpowiedzieć na Pana pytanie a trzymamy jednego z pracowników, który nie ma zastępcy w swojej szkole, tak.

Bartosz Serenda:

Panie Przewodniczący bo ja na podstawie odpowiedzi Pana radcy prawnego zadaje konkretne pytanie Pani dyrektor. Ale muszę mieć najpierw wiedzę, której nie mam.

Andrzej Karniszewski:

Poproszę o odpowiedź.

Waldemar Kardasz:

Ja powiem tak, że nie będę, znaczy co innego przebywanie a co innego świadczenie pracy. No nie? Bo ja rozumiem, że ktoś tam świadczy pracę, ktoś przebywa, no nie wiem jakie są zasady przebywania akurat na terenie szkoły osób trzecich. No nie? Bo wiadomo, że nie świadczy pracy czy tam może przebywać czy nie. Wiadomo, że jeżeli ktoś był zawieszony, pracodawca tak twierdził, że jest zawieszony to wiadomo, że go nie dopuści do pracy wiadomo, przebywania z tymi dziećmi i tak dalej, prowadzenia zajęć. A czy będzie przebywał, ja nie wiem czy on tam przebywał to już jest inną rzeczą. No nie?

Bartosz Serenda:

Dobrze, to mam pytanie do Pani Wicedyrektor. Kto według regulaminu szkoły może przebywać na terenie placówki?

Małgorzata Żurada:

Pracownicy szkoły, uczniowie.

Bartosz Serenda:

Czy

Andrzej Karniszewski:

Dziękuję, to było ad vocem.

Bartosz Serenda:

Czy osoba zawieszona jest pracownikiem szkoły?

Małgorzata Żurada:

No przyznam się szczerze, że wydaje mi się, że osoba zawieszona nie może sprawować obowiązków, pełnić czy pracy czy świadczyć pracy, natomiast pozostaje pracownikiem szkoły.

Bartosz Serenda:

Czy w takim razie potwierdza Pani w ten sposób, że osoba o której mówimy przebywała na terenie placówki podczas zawieszenia?

Małgorzata Żurada:

Znaczy ja nie mam takiej wiedzy

Bartosz Serenda:

Nie ma Pani takiej wiedzy?

Małgorzata Żurada:

Żeby, nie śledzę, nie chodzę, nie sprawdzam czy przebywa w danym miejscu czy nie przebywa. Widziałam, że przyjeżdżał na warsztaty szkolne, ale to chyba tylko w celu jakiejś tam kontroli samochodu, natomiast nie widziałam, żeby przebywał w sensie takim w którym Panu na pewno o to chodzi. Tak jak mówię, ja zajmuję się tym co jest najważniejsze. Czyli tym co dla

ucznia jest najbardziej korzystne. Tak? Czyli pracą nauczycieli, nadzorem nad pracą nauczycieli, nadzorem nad uczniami to jest najważniejsze. Natomiast ja nie jestem w stanie odpowiedzieć Panu czy przebywał w dniu dzisiejszym w dniu wczorajszym

Bartosz Serenda:

(nieczytelny zapis) nadzoru nauczycieli

Małgorzata Żurada:

Nadzoru nauczycieli. O ile wiemy Pan Janusz Pawlak nie jest w tej chwili osobą, która pełni obowiązki nauczyciela, w związku z tym no ja nie mam nadzoru nad

Bartosz Serenda:

Dobrze, to

Andrzej Karniszewski:

Nie, nie, nie. Pan radny Ziółkowski proszę bardzo.

Wojciech Ziółkowski:

Dziękuję. Ja bym chciał złożyć wniosek formalny o zwolnienie Pani dyrektor z dalszego odpowiadania na pytania i żeby Pani dyrektor mogła wrócić do swoich obowiązków.

Andrzej Karniszewski:

Znaczy takiego wniosku nie można złożyć Panie radco tylko się jeszcze za posłukuję Pana opinią, ale nie ma czegoś takiego jak wniosek formalny w takiej sprawie, prawda?

Waldemar Kardasz:

Może być zakończenie, znaczy bardziej, inaczej. Ja rozumiem, że to jest bardziej, żeby zakończyć pytania do konkretnej osoby i przejść dalej.

Andrzej Karniszewski:

Znaczy ja jak najbardziej przychylam się co do tego, na te pytania spokojnie odpowie Pan radca prawny i Pani dyrektor wydziału oświaty.

Bartosz Serenda:

Ja mam pytania do Pani dyrektor.

Wojciech Ziółkowski:

Jeżeli, dokończę. Bo jeżeli takiego wniosku formalnego nie mogę złożyć to zastępczo zgłaszam wniosek formalny o zakończenie dyskusji w ogóle w tym punkcie.

Andrzej Karniszewski:

Niestety nie głosujemy, także nie możemy robić.

Wojciech Ziółkowski:

To w takim razie proszę w imieniu wszystkich dyrektorów żeby naprawdę dać ludziom spokój

Bartosz Serenda:

Ale dyrektorzy już wyszli.

Wojciech Ziółkowski:

Nie wiem czy wyszli

Andrzej Karniszewski:

Jest jeszcze jedna Pani Wicedyrektor, która nie ma zastępstwa w szkole. Proszę to też zrozumieć, a mamy Panią dyrektora Wydziału Oświaty nad całą kutnowską oświatą.

Bartosz Serenda:

Panie Przewodniczący. To są właśnie konsekwencje braku moim zdaniem, braku właściwego organizowania pracy szkoły. Jeżeli ktoś sobie, jeżeli ktoś dostał, wziął sobie

Andrzej Karniszewski:

Nie, nie. Panie radny. Panie radny z trójki dyrektorów został się jeden, Wicedyrektor i teraz na niego próbuje wyładować Pan całość swojej agresji. No nie do końca.

Bartosz Serenda:

Jakiej agresji? Jakiej agresji? W tej sprawie jestem bezstronny.

Andrzej Karniszewski:

No nie do końca.

Bartosz Serenda:

Więc zadam jeszcze jedno pytanie.

Andrzej Karniszewski:

Proszę bardzo.

Bartosz Serenda:

Chciałem się spytać czy pokój Pana dyrektora przez ten cały czas był zamknięty?

Małgorzata Żurada:

Tak.

Bartosz Serenda:

Ani razu nie był otworzony?

Andrzej Karniszewski:

Nie, nie. Proszę Pani Wicedyrektor nie odpowiadać na tego typu pytania.

Małgorzata Żurada:

Ja powiem tak

Bartosz Serenda:

Dlaczego nie?

Andrzej Karniszewski:

Wybaczy Pani

Małgorzata Żurada:

Był otwierany przez pokój Pana dyrektora Pedę i przeze mnie w momencie kiedy potrzebowaliśmy dokumentów, które są zgromadzone. Bo są zgromadzone właśnie w tym pokoju. I Panie z sekretariatu oraz ja i pan dyrektor Peda mieliśmy możliwość wejścia. Klucze od gabinetu wiszą w tej chwili w drzwiach. Przepraszam, włożone są w zamku w drzwiach. TO brzmi źle.

Wojciech Ziółkowski:

To nie jest przesłuchanie

Andrzej Karniszewski:

Dokładnie tak. To w ogóle nie ma nic wspólnego z realizacjami zadań oświatowych.

Bartosz Serenda:

Jak nie? O oświacie rozmawiamy.

Andrzej Karniszewski:

Proszę Pan radny Urbaniak.

Jacek Urbaniak:

Ja jestem porażony takim podejściem. Pan dyrektor jest w myśl działań Starosty i jego zdaniem, bo ja się z tym absolutnie nie zgadzam zawieszony to nie znaczy, że nie może przebywać na terenie placówki i nie ma wstępu do swojego gabinetu. On nie może nie wiem, wysyłać pism w imieniu szkoły, tak?

Małgorzata Żurada:

Tak.

Jacek Urbaniak:

Ale tam są rzeczy osobiste i tak dalej i tak dalej. Ludzie o czym Wy mówicie

Małgorzata Żurada:

Pan dyrektor zaraz w środę to chyba było, poprosił o to, żeby przygotować pewne książki, które zostawił z zakresu historii i ja to zrobiłam, zostawiłam w sekretariacie i wiem, że podjechał je odebrać, więc nie widzę tutaj problemu takiego w tej sytuacji, że ktoś może w danym momencie wejść do szkoły po swoje osobiste rzeczy.

Bartosz Serenda:

Proszę Państwa czy ktoś tutaj takie sugestie prowadził?

Jacek Urbaniak:

Ja mam takie pytanie.

Andrzej Karniszewski:

Proszę.

Jacek Urbaniak:

Ja mam takie pytanie do Pani dyrektor. Jeżeli ta cała sprawa, która jest od początku do końca dmuchana przez tu parę osób zakończy się, że tak powiem skutecznie oddaleniem tych Starosty odwołań to rozumiem, że Panu dyrektorowi zostaną zapłacone wszystkie należne dodatki, których teraz jest pozbawiony?

Bartosz Serenda:

To o to chodzi, tak

Małgorzata Żurada:

Też tak rozumiem.

Jacek Urbaniak:

Nie, nie. Chciałem tylko uświadomić koszty. Bo to się fajnie z kimś walczy jak się za to nie płaci osobiście.

Bartosz Serenda:

O kosztach porozmawiajmy, jeżeli będziemy mówić o aneksach, które zostały podpisane znaczy umowę zostały podpisane nie będąc zatwierdzone aneksy. To są koszty.

Andrzej Karniszewski:

Proszę Pan radny

Konrad Kłopotowski:

A przepraszam kiedy ja

Andrzej Karniszewski:

Góreczny, o właśnie. Proszę bardzo Pan radny Kłopotowski.

Konrad Kłopotowski:

Dziękuję szlachetna koalicjo, że w końcu zauważyliście radnego, bo Wy prowadzicie dialogi, swoją politykę

Andrzej Karniszewski:

Tak radny siedzi cicho od samego rana.

Konrad Kłopotowski:

Szlachetnie urodzeni, wybitnie wykształceni. To kieruję do Komitetu Obywatelskiego, którego członkiem jest Zdzisław Góreczny i proszę bardzo. Słyszę, że miał wątpliwą przyjemność. Co, co komisja źle rewizyjna źle pracowała? Pracowała na materiałach takich, jakie miała dostępne. Zrobiła to co zrobiła. Nie dalej należy ocena ani do Ciebie ani praktycznie do mnie.

To jest tyle na ten temat. A te Wasze po prostu wycieczki i personalne wiesz tarcia, to się odbijają właśnie na tej atmosferze i tu na sali u tu na pracownikach i na uczniach. Trochę żęście za daleko z tym wszystkim wyskoczyli. I należałoby się zastanowić, powiedzieć człowiekowi słuchaj nie pasujesz już do koalicji, formuła została rozwiązana zrozum to w końcu i tak dalej. A nie, że nas wszystkich męczycie. A co jest winna Pani tu Wicedyrektor, która tyle lat w tej szkole pracuje i do tej pory nie było żadnych powiedzmy zastrzeżeń, pracowała na wizerunek tej szkoły, została wplątana w Waszą brudną politykę, gdzie brudne Wasze łapska widać na każdym kroku, gdzie by się nie dotknęło. Można tu każdego ja to mówię w cudzysłowu no, bo przecież mydło i ręcznik jeszcze mają i jeszcze wodę chyba też, ale tak to wszystko wygląda.

Andrzej Karniszewski:

Do rzeczy Panie radny, do rzeczy.

Konrad Kłopotowski:

Siedzimy 2 godziny a może i nawet więcej i o czym my rozmawiamy? O Waszej nieudolności. Bo zachciało Wam się np. nową formułę Zarządu. Nie ma nikogo powiedzmy odpowiedzialnego. Niedługo tak się skończy jak w tym szpitalu. Nie będzie światła, nie będzie wody, nie będzie powiedzmy niczego, obrabiarka numeryczna jeszcze raz do Ciebie Zdzisiu mówię po co to jest komu? Weź sobie, żeby taki uczeń na tej obrabiarce numerycznej pracował. No wiadomo warsztaty są. 8 godzin. To oblicz sobie człowieku, ile musi arkuszy tej no blachy zmarnować. Tony, tony. Takich uczniów niech będzie powiedzmy 20. Pomnóż to sobie. Jesteśmy w stanie jako powiedzmy szkoła jako powiat to wytrzymać? No nie. I widzisz i jeszcze jedna rzecz. Nie odpowiedziałeś na jedno pytanie takie zasadnicze. Jesteś w Powiatowym Rynku Pracy, powiedz ile takich osób zatrudni się w województwie? Wbij sobie cyrkiel i zrób sobie 50 km dookoła. To jest filantropia co Wy robicie. To jest filantropia. Tylko to jest kosztowna filantropia.

Zdzisław Trawczyński:

Czas pokaże czy było to

Konrad Kłopotowski:

Powiedz mi, no to powiedz mi szybko, wymień mi przynajmniej 1 podmiot gospodarczy, zakład nie wiem prywatny, że w których na hali jest przynajmniej 5 takich obrabiarek numerycznych?

Zdzisław Trawczyński:

No co ma, Kongslide na strefie na przykład, która 60% produktów wędruje

Konrad Kłopotowski:

Ile ma takich obrabiarek numerycznych?

Zdzisław Trawczyński:

Nie wiem ile, ale ma.

Konrad Kłopotowski:

3.

Zdzisław Trawczyński:

Nie byłem tam, nie liczyłem.

Konrad Kłopotowski:

O czym my rozmawiamy?

Zdzisław Trawczyński:

Ale takich już zakładów

Konrad Kłopotowski:

Ale Ty mówisz o, będziemy szkolili co roku 20 czy 15 osób.

Zdzisław Trawczyński:

Nie wiem.

Konrad Kłopotowski:

To powiedz wchłonie to powiat? Województwo to wchłonie? Polska to wchłonie? No weź Ty się zastanów.

Zdzisław Trawczyński:

Skoro jak powiedziałem, że jedna szkoła w jakimś tam obrębie, promieniu ilość dziesiątek kilometrów nie ma takiego sprzętu powiedzmy na warsztatach swoich no to to powiedzmy spowoduje chyba zainteresowanie powiedzmy tym kierunkiem a tokarzy czy operatorów obrabiarek

Konrad Kłopotowski:

Człowieku

Zdzisław Trawczyński:

Na pewno

Konrad Kłopotowski:

Przepraszam

Zdzisław Trawczyński:

Urządzenia nie zastąpią

Konrad Kłopotowski:

Że do Ciebie tak. Ogarnij się człowieku. U nas nie ma przemysłu ciężkiego, przemysł lekki leży, dopiero może

Andrzej Karniszewski:

Panie radny do rzeczy.

Konrad Kłopotowski:

No dobrze

Zdzisław

Trawczyński:

panie radny przemysł ciężki właśnie produkuje różne materiały, które wymagają obróbki a obróbka jest w całym kraju. Tyle powiem. Co ma przemysł ciężki do obrabiarek.

Konrad Kłopotowski:

Słuchaj. Ale widzisz jesteś w tej całej komisji znaczy w tej strukturze Powiatowego Rynku Pracy. Przecież masz dostęp do statystyki, uczestniczysz w przyznawaniu pieniędzy na tworzenie nowych miejsc pracy. I powinienes z tego tytułu już wiedzieć jakie potrzeby istnieją tutaj w naszym rynku lokalnym. Poza tym powinienes też wiedzieć jakie zapotrzebowanie jest na rynek wojewódzki, tak? To jest współpraca. Jest obserwatorium? Jest, takie jak w Toruniu. Jest wieża

Zdzisław Trawczyński:

A po co jest

Konrad Kłopotowski:

Wszyscy siedzą, obserwują, szukają pracy.

Zdzisław Trawczyński:

Po co jest obserwatorium zapytam się, no po co?

Konrad Kłopotowski:

A no właśnie

Zdzisław Trawczyński:

Jeden powiat w województwie łódzkim

Konrad Kłopotowski:

No wiesz co, bo taki mózg

Zdzisław Góreczny:

Ja mam pytanie.

Konrad Kłopotowski:

Mózg jeden z powiatu sobie coś takiego wymyślił filantropijne

Andrzej Karniszewski:

Czy jakieś pytanie Panie radny?

Konrad Kłopotowski:

I tego się trzymamy.

Zdzisław Trawczyński:

Akurat mam przeciwną opinię i to mam tą opinię aż z wybrzeża, gdzie byłem na radzie i stawiani byliśmy jako wzór w kraju. Także Panie radny troszeczkę szerzej.

Andrzej Karniszewski:

Pan radny Góreczny teraz proszę bardzo.

Zdzisław Góreczny:

Tylko ad vocem do Pana Konrada i już więcej w tym temacie nie będę dyskutował. Dla Pana Konrada słuchanie ze zrozumieniem jest kłopotem. I to jest jedno. Drugie, Pan radny Urbaniak mówił o ewentualnych stratach. Na dzień dzisiejszy ponad 13 tysięcy przegrana sprawa o zwolnienie anglistki. Dzisiaj żeśmy głosowali, powiat musiał to pokryć. To jest jedna ze strat, którą właśnie my ponieśliśmy w wyniku takiego a nie innego nadzoru w tej szkole. Dziękuję.

Andrzej Karniszewski:

Proszę Pani radna Kotlińska.

Ewa Kotlińska:

Ja w imieniu grupy radnych bardzo proszę Pana Przewodniczącego o zwolnienie Pań, bo stoją kilka godzin na baczność, wysłuchują tych prokuratorskich pytań. Pan radny Serenda sobie wygodnie siedzi rozparty. Proszę jak to wygląda, Panie stoją na baczność i naprawdę bardzo prosimy, bo ja podziwiam kondycję Pań. Ja bym nie wytrzymała tego.

Bartosz Serenda:

Dlatego mówiłem, żeby Panie usiadły i za to odpowiada Przewodniczący a nie radny zwykły, no. Przecież mi też jest niezręcznie

Ewa Kotlińska:

Bardzo prosimy no, bo wyczerpująco już Panie tutaj odpowiedziały na pytania i bardzo prosimy zwolnić Panie.

Andrzej Karniszewski:

Czy Panią Wicedyrektor możemy

Bartosz Serenda:

Chciałem zadać pytanie jeszcze czekam cały czas.

Andrzej Karniszewski:

Dobrze, czyli Pan radny Drabik teraz w kolejności.

Marek Drabik:

Mam takie dwa przemyślenia w związku z tymi głosami, które tutaj porozgłaszałem.

Andrzej Karniszewski:

Cały czas jest, proponowałem.

Marek Drabik:

Po pierwsze jakoś nie mogłem zrozumieć wracając do tej może nie za bardzo się fachowo wypowiem, nie bardzo mogę zrozumieć potrzeby zakupu, może potrzeba jest, natomiast

braku wiedzy o tym, czy to jest naprawdę potrzebne. No coś to jest kupowane nie ma bardzo jakby perspektywy dla tych ewentualnie wyszkolonych ludzi i nie ma właściwego rozeznania rynku co potem, czy będą chętni w ogóle żeby się na to uczyć. Tego mi jakoś brakuje, jeżeli się myślę to może dobrze, ale chyba się nie myślę. A druga sprawa natomiast, coraz bardziej wychodzi na przykładzie m.in. Pana Pawlaka a wcześniej Pana Gieruli, że koalicja, którą Państwo tworzycie no przestaje, jakby się już skończyła. Wy właściwie już się chyba popieracie tylko na zasadzie no, że macie pracę dzięki temu, że macie pracę to macie jakieś źródło utrzymania, bo poza tym nic Was nie łączy. Dziękuję.

Andrzej Karniszewski:

To było tylko przemyślenie, rozumiem to nie było pytanie? Pytanie proszę.

Zdzisław Trawczyński:

Coś na temat, Pan radny pytanie bardziej do mnie kierował pytanie czy, bo tak ja już mówiłem o obrabiarkach

Marek Drabik:

Nie chciałem się, znaczy chciałem się dowiedzieć na czym Państwo opieraliście potrzebę zakupu tego sprzętu. Drugiego z Konina zapewne, czy mieliście jakieś rozpoznanie rynku czy będą osoby, które chcą się w tym temacie szkolić, czy są czy będą osoby, które znajdą tu pracę? Jeżeli nie tu, rozumiem, że szkolimy ludzi, którym chcemy dać pracę i nie tylko tu to czy będą umieli to co kolega wspominał w województwie czy może w Polsce, czy macie takie rozpoznanie? Nie sztuka kogoś wyszkolić i potem co dalej?

Zdzisław Trawczyński:

Jeśli chodzi o wyznaczanie przez jednostki swoich zapotrzebowań na najbliższy czas to muszę powiedzieć, że taki zespół przez nas delegowany objeżdżał te jednostki wraz z dyrektorami ustalał, te bieżące potrzeby czy inwestycje w danych jednostkach i jest taki, znaczy to zaczęliśmy dopiero prowadzić. To nie było nigdy praktykowane. Szczególnie powiedzmy Wydział Zamówień Publicznych u nas tym się zajmuje, ale ta komisja, że tak powiem taka penetrująca czy sądująca potrzeby była szersza i m.in. najprawdopodobniej, bo ja w tej komisji nie uczestniczyłem, nie byłem członkiem tej komisji, też takie oczekiwania powiedzmy tutaj Zespołu Szkół im. Stanisława Staszica odwiedziła i też te potrzeby zostały jakby uzasadnione, że taka potrzeba jest. Ja, nie było takiej powiedzmy takiego nawet, takiego momentu, żebyśmy głosowali na przykład inaczej, czy przewidzieć te obrabiarki dla Staszica czy w ogóle odrzucić? Tak? No był to wniosek uzasadniony przez grupę, że tak powiem wtajemniczoną w dany sektor, tak, czy działalność czy funkcjonowanie Starostwa i ona zdecydowała, że to będzie słuszne, że to przyniesie powiedzmy i nabór i wypełni lukę. To bym powiedział w większym promieniu od Kutna jeśli chodzi o ten kierunek nauczania. Wiadomo, że murarz tynkarz czy tokarz i tak dalej i tak dalej, te zawody nigdy nie zanikną. Także a są ostatnio zaniechane i to obserwatorium nasze rynku pracy też potwierdza, że jest deficyt. Dzisiaj też jest poszukiwanie specjalistów z tych branż no to dobrze jak szkoła powiedzmy wychodzi naprzeciw. Po to jest też to obserwatorium, żeby właśnie wskazywać. Sami żeśmy apelowali kilka razy o to, żeby uczmy tego na co oczekują zakłady czy instytucje. Także a czy to powiedzmy będzie trafione, trafiona inwestycja to czas pokaże. Ja bym chciał, żeby była.

Marek Drabik:

Jeszcze króciutko Panie Przewodniczący.

Andrzej Karniszewski:

Proszę bardzo.

Marek Drabik:

No bo Panie Starosto, wystarczy wyobrazić sobie, nie trzeba być jakimś nie wiem bardzo skomplikowanym umysłem, żeby wyobrazić sobie rolę jakiegoś lobbysty, który chciał sprzedać 2 konkretne drogie maszyny, wmówił komuś, że to jest potrzebne no i ktoś to musi kupić. I co dalej?

Jacek Urbaniak:

Przetarg ograniczony.

Zdzisław Trawczyński:

Nie no był przetarg oczywiście. Myśleliśmy, że będzie zainteresowanie okropne firm, okazało się, że nie bardzo, że w jednym i drugim przetargu była tylko jedna firma, która przystąpiła do przetargu. Ja w tym nie uczestniczyłem. Bo to przetarg ogłaszała szkoła tak jak powiedziałem wcześniej.

Andrzej Karniszewski:

Pan radny Serenda proszę bardzo.

Bartosz Serenda:

Chciałem się zapytać Pani dyrektor, kto odpowiada w placówce za prowadzenie szkolnego Facebook 'a?

Małgorzata Żurada:

Uczniowie. W większości to są uczniowie klasy III, ale też i samorząd uczniowski.

Bartosz Serenda:

I to oni dodają wpisy i informacje na stronie?

Małgorzata Żurada:

No z tego co ja wiem to tak. Umieszczają takie najważniejsze informacje, bo to jest najszybsza chyba forma w tej chwili przepływu informacji.

Bartosz Serenda:

A kto z takim razie dodał na szkolnym Facebook 'u informacje o tym, że Komisja Dyscyplinarna uchyliła decyzję Starosty?

Małgorzata Żurada:

Nie mam takiej wiedzy kto wydał taką informację.

Bartosz Serenda:

Podpisany jest pod tym Pan Janusz Pawlak.

Małgorzata Żurada:

No to najwyraźniej Pan Janusz Pawlak zamieścił.

Bartosz Serenda:

Czyli on też dodaje, tak?

Małgorzata Żurada:

No myślę, że skoro tutaj taka informacja się ukazała to od niego to bezpośrednio. No ja na pewno nie byłam.

Bartosz Serenda:

To dlaczego Pani nie powiedziała jak się spytałem, kto

Małgorzata Żurada:

Ale prowadzą uczniowie. Natomiast informacja dodana przez dyrektora chyba nie jest podstawą, do tego, że dyrektor prowadzi Facebook 'a. Jeśli doda jakąś informację czy to o takim czy o innym wydarzeniu to nie jest, bezpośrednio zajmują się tym uczniowie. Oni śledzą to wszystko, oni wymieniają informacje, przekazują najważniejsze wydarzenia, które mają miejsce w szkole. I to jest już, no mamy klasy informatyczne więc też szansa na to, żeby zresztą to był też ich pomysł, żeby to było właśnie nie tylko strona internetowa, ale również i Facebook i inne takie.

Bartosz Serenda:

Ja tego nie neguję, wręcz pochwalam, ale pytam o coś innego. Nie o to czy to jest dobre i czyj to był pomysł, tylko kto tą stroną zarządza. Natomiast czy mi się obito o oczy, że widziałem na stronie szkolnej pytam, bo nie jestem pewien a nie mogę teraz sprawdzić zdjęcie ze spotkania z Normanem Davisem?

Małgorzata Żurada:

Nie wiem nic na ten temat.

Andrzej Karniszewski:

Pan radny Kłopotowski się zgłaszał proszę bardzo.

Konrad Kłopotowski:

Dziękuję.

Małgorzata Żurada:

Ja na pewno na takim spotkaniu nie byłam.

Konrad Kłopotowski:

Ja chce jeszcze powiedzieć tutaj pytanie do Wicestarosty, bo Wicestarosta powiedział, że no nie wie kiedy było głosowanie i czy w ogóle jakiegokolwiek było i kto taką decyzję podjął. No

słuchajcie, zorganizowany został przetarg, z przetargu jest specyfikacja więc pod tą specyfikację ten zakup został zrobiony.

Zdzisław Trawczyński:

Przez kogo?

Konrad Kłopotowski:

No ale zaraz, zaraz. Proszę mi powiedzieć tak, sprawujemy jakiś powiedzmy nadzór, to nie jest tak, że sobie ktoś coś wymyśla w szkole takie drogie przedsięwzięcia i nikt o niczym nie wie. Ja słyszałem to od dłuższego powiedzmy czasu, sądziłem, że to ma jakieś logiczne wytłumaczenie, że jest jakiś powiedzmy program w który szkoła się np. wkomponowała, bo weszła w układ z jakimś podmiotem gospodarczym. Po to sobie takie urządzenie powiedzmy zafundowała i pytanie jest takie. Ile powiat musi pieniędzy w to włożyć a ile są ze środków zewnętrznych i jak to po prostu zostało

Zdzisław Trawczyński:

Finansowo

Konrad Kłopotowski:

Finansowo wygląda i tak dalej. Także nie mówmy, że nikt nie wiedział, bo ja wiedziałem. Wszyscy żeśmy wiedzieli. Ale nigdy żeście nie pozwolili zadać nam pytania o sens tego wszystkiego, bo pamiętasz Zdzisław jak się sesje kończyły? Późno i oczywiście obrzuceni błotem musieliśmy dać powiedzmy odpór tym słowom. Dzisiaj okazuje się, że ten zakup zostanie zrealizowany i proste pytanie. Jak to będzie wyglądać? Ja już obrazowo pokazałem arkusz papieru i tak dalej. Powiedzmy 100, z pół tony powiedzmy na jednego ucznia tak dla przykładu, 8 godzin powiedzmy w pracy bo ileś tygodni musi przepracować na tej maszynie i tak dalej. Musi przejść wszystkie procedury lekarskie i tak dalej, żeby mógł być dopuszczony do tego. To też jest kosztowne, to nie jest za darmo. I teraz jest to co kolega przed chwilą powiedział, ile tych osób znajdzie powiedzmy zatrudnienie? Też o tym wcześniej wspominałem. Bo gdybyśmy mieli np. podpisane umowę wstępną czy jak gdyby z jakimiś podmiotami nie wiem z Centralnego Okręgu Przemysłowego, nie wiem czy wiesz o czym ja mówię

Zdzisław Góreczny:

Dyskutujemy o maszynie, której pewnie nikt nigdy nie widział.

Konrad Kłopotowski:

Nie przyjacielu, ja ją widziałem. Dlatego zapytałem, dlatego zadaję to pytanie a ponieważ kolega jest na bieżąco w temacie. I wie i wcale zgodzi się ze mną, że może na jeden rok jedna jest osoba potrzebna no jest przeszkolona w powiecie. Góra trzy. Ja pamiętam, że raz zdarzyło się, że trzy. Potem była po prostu zero zapotrzebowania

Wojciech Ziółkowski:

Przepraszam bardzo, proszę Przewodniczącego o reagowanie bo Kłopotowski mówi nie na temat to nie ma naprawdę sensu ciągnięcie dalsze tej dyskusji.

Konrad Kłopotowski:

Nie no ja proszę Zdzisława o odpowiedź.

Zdzisław Trawczyński:

No to powiem krótko

Andrzej Karniszewski:

Proszę bardzo.

Zdzisław Trawczyński:

Inicjatywa powiedzmy, że to urządzenie jest potrzebne szkole, wyszła ze szkoły. Szkoła ma prawo inicjować czy sygnalizować swoje potrzeby czy kierunkowe inwestycje, które trzeba w tej szkole wykonać. Ja uważam, że były przesłanki jakieś przekonywujące, żeby to urządzenie zakupić w tej szkole. Trudno, żeby sfundować urządzenie za około 1 mln zł urządzenie, które jest no według Pana radnego Kłopotowskiego zbyteczne czy niepotrzebne, tak. Ja uważam, że takie rozpoznanie Pani dyrektor chyba zgodzi się ze mną też, takie rozpoznanie szkoła na pewno miała decydując się powiedzmy tutaj na tą inwestycję. Ta inwestycja była opisana, przygotowana przez specjalistę ze szkoły, jest to nauczyciel z tego co wiem tej szkoły, który wiedział co zamawia, do czego się odnosi a nikt na Kościuszki. To wymyślił akurat tego urządzenia powiedzmy i narzucił szkole, także tu jest to przygotowanie zawodowe powiedzmy czy odniesienie się zawodowców do tego sprzętu jest. A nie ma autorów. To jest ważne, tak. A teraz czy potrzeby

Konrad Kłopotowski:

Ile godzin w ciągu roku będzie ta maszyna pracować? Ile? 8? 5?

Andrzej Karniszewski:

Panie radny. Ja tak zapytam, przecież my jesteśmy już po przetargu. Na to były środki przeznaczone z budżetu powiatu. To w momencie, kiedy głosowaliśmy nad tym na tej Sali nie powinny te pytania paść z Pana ust?

Konrad Kłopotowski:

Przepraszam,

Andrzej Karniszewski:

Przegapił Pan?

Konrad Kłopotowski:

Nie, nie, nie.

Zdzisław Trawczyński:

Ja tutaj tej analizy nie mam.

Konrad Kłopotowski:

Miałem takie wątpliwości, czy ktoś mi odpowiedział? Nie, żeście mnie

Andrzej Karniszewski:

Znaczy zadał Pan pytanie?

Konrad Kłopotowski:

Oczywiście, że tak.

Andrzej Karniszewski:

I nikt Panu nie odpowiedział?

Konrad Kłopotowski:

Nie odpowiedział. Akurat stało się tak, że wracamy do tego tematu do punktu wyjścia po przetargu.

Zdzisław Trawczyński:

Zarząd Powiatu przyzwolił powiedzmy na zakup, ja nie będę tu ukrywał, ale nie był tutaj jakby inicjatorem zakupu. Tylko uznał w większości, że jest to słuszny zakup.

Andrzej Karniszewski:

Proszę Pan radny Serenda.

Bartosz Serenda:

Gdyby Pani dyrektor Kaca przypomniała terminy, kiedy dyrektor został zawieszony, odwieszony te na przełomie października i listopada tak tylko na szybko? Bo mam pytanie do Pani dyrektor Żurady.

Iwona Kaca:

Zawieszenie Pana dyrektora Janusza Pawlaka odbyło się w dniu 28 października.

Bartosz Serenda:

A tzw. odwieszenie decyzją komisji?

Iwona Kaca:

Ale teraz tej drugiej, tak? 17 listopada

Bartosz Serenda:

Czyli od 28 października do 17 listopada Pan dyrektor Pawlak był zawieszony w obowiązkach nauczyciela z obowiązkami dyrektora, tak?

Bartosz Serenda:

Tak.

Bartosz Serenda:

To chciałem Państwu coś pokazać. Szkolny Facebook. Dzięki uprzejmości radnego Drabika.

Wojciech Ziółkowski:

Ja może powiem co z tego wynika. Dobrze wyszedł na zdjęciu.

Bartosz Serenda:

Teraz pytanie jest następujące.

Andrzej Karniszewski:

Proszę.

Bartosz Serenda:

Kto dodał ten materiał, w jakim trybie ten materiał został dodany i na jakiej podstawie zostało to dodane?

Małgorzata Żurada:

Do teraz nie miałam wiedzy o tym materiale w związku z tym nie mogę odpowiedzieć na to pytanie w żaden sposób. Nie mam żadnej wiedzy.

Bartosz Serenda:

Pani dyrektor. To, że Pani nie miała wiedzy jestem w stanie jeszcze zrozumieć, chociaż nie do końca, ponieważ powinna Pani mieć kontrolę nad tym co się dzieje na stronie Facebook 'a. Ale założmy, że przyjmuję to do wiadomości. Natomiast pytanie, to, że Pani tej wiedzy nie miała czy miała to jest pytanie cały czas zasadne. Jak to jest, że ten materiał jest na stronie internetowej?

Małgorzata Żurada:

Nie wiem, być może, że nauczyciel, który był w towarzystwie bo tam widzę, że Pan Jan Zawadzki może on tutaj. Nie wiem, nie mam pojęcia.

Bartosz Serenda:

Ale przed chwilą Pani powiedziała, że dostęp do Facebook 'a mają tylko uczniowie i ewentualnie Pan dyrektor Pawlak.

Małgorzata Żurada:

No tak.

Bartosz Serenda:

To w jaki sposób mógł to Pan Zawadzki dodać?

Małgorzata Żurada:

No ale konto można otworzyć chyba na każdym miejscu, to nie musi być w szkole, prawda? Konto żeby zalogować się na Facebook.

Bartosz Serenda:

Żeby ktoś mógł dodać to musi mieć ktoś

Małgorzata Żurada:

Być może, że Pan Zawadzki poprosił Pana dyrektora o zamieszczenie. Ja nie mam, jak uzyskam takie informacje to mogę odpowiedzieć. Nie mogę się odnieść do tego pytania.

Bartosz Serenda:

To ja Pani powiem jak to wygląda. Żeby dodać materiał na stronie na portalu Facebook 'owym to trzeba być administratorem i mieć takie uprawnienia. Czyli rozumiem, że Pan Jan Zawadzki, bo Pani w tym kierunku sugeruje miał takie uprawnienia? Ma takie uprawnienia.

Andrzej Karniszewski:

W takim przypadku trzeba znać hasło, to nie jest takie skomplikowane. Nie wiadomo ile osób zna to hasło.

Małgorzata Żurada:

Nie mam wiedzy na ten temat.

Bartosz Serenda:

No to już mnie to nie dziwi powiem Pani po tym dzisiejszym spotkaniu. A drugie pytanie jest takie, w zasadzie jeszcze dwa mam pytania w tej sprawie. Drugie pytanie jest takie, jaki to ma i mam nadzieję, że na to pytanie Pani dzisiaj odpowie, jaki to ma to zdjęcie ten materiał kontekst ze szkołą?

Małgorzata Żurada:

Nie, nie odpowiem na to pytanie

Bartosz Serenda:

Dlaczego?

Małgorzata Żurada:

Ponieważ ja dzisiaj w tej chwili zobaczyłam, że to zdjęcie jest. No muszę najpierw ustalić w jakim trybie zostało tak jak Pan stwierdził zamieszczone, w jakim celu, jaki jest wpis pod zdjęciem. Ja nie wiem.

Bartosz Serenda:

Na spotkaniu z Normanem Davisem 6 listopada. W tym czasie ustaliliśmy, że

Małgorzata Żurada:

Czy to jest ktoś kto, ja nie znam osoby w ogóle. Nie mam

Bartosz Serenda:

Nie wie Pani kto to Norman Davis?

Małgorzata Żurada:

Nie, nie znam.

Bartosz Serenda:

Taki pisarz wie Pani.

Małgorzata Żurada:

Możliwe.

Bartosz Serenda:

Nie ważne. W każdym bądź razie jest to spotkanie niezwiązane ze szkołą. Na profilu szkoły jest zdjęcie moim zdaniem prywatne Pana zawieszonego dyrektora w tym czasie, kiedy on. No jeżeli to nie jest prywatne zdjęcie to jakie to jest? Skoro był zawieszony w tym czasie?

Andrzej Karniszewski:

Proszę bardzo Pan radny Urbaniak.

Jacek Urbaniak:

Proszę Państwa. To było wyjście zorganizowane uczniów wraz z nauczycielami ze Staszica na spotkanie z profesorem Davisem. I tyle w tej sprawie.

Bartosz Serenda:

Dobrze, przyjmujemy to

Andrzej Karniszewski:

Proszę

Bartosz Serenda:

Pan radny wie więcej niż Pani dyrektor. To też o Pani świadczy Pani dyrektor. To może będziemy teraz zadawali Panu dyrektorowi Urbaniakowi?

Jacek Urbaniak:

Byłoby łatwiej.

Bartosz Serenda:

Dobrze, to kolejne pytanie. Jeżeli to było wyjście zorganizowane to w jakim charakterze tam był Pan Janusz Pawlak jeżeli jest główną osobą na tym zdjęciu.

Małgorzata Żurada:

Nie potrafię odpowiedzieć na Pana pytania w sprawie tego spotkania, ponieważ ja tak jak mówię nie mam wiedzy takiej dot. tego spotkania.

Bartosz Serenda:

Pani dyrektor. Nadzoruje Pani placówką, mówimy tutaj o wyjściu zorganizowanym i Pani nie ma wiedzy, że to było wyjście zorganizowane?

Małgorzata Żurada:

Nie, nie miałam wiedzy o tym, że było to wyjście zorganizowane.

Bartosz Serenda:

Nie miała Pani na ten temat wiedzy. A

Wojciech Ziółkowski:

Bartku, Pani dyrektor odpowiedziała, nie zna tematu.

Bartosz Serenda:

Ten materiał zostanie usunięty po tym co Pani teraz usłyszała i zobaczyła?

Andrzej Karniszewski:

Przeanalizowany może bardziej? Może w tą stronę zaczniemy? Nie wyrokujmy od razu. Nie znamy podstaw.

Bartosz Serenda:

Państwo widziecie, słyszycie, pozostawmy dalej bez komentarza. Natomiast pytam się jeszcze o jedno wyjście. Takie stare, dawne wyjście o którym wspomniał oraz pierwszy zdaje się, że Pan radny Drabik. Było takie wyjście teraz pytanie czy zorganizowane czy niezorganizowane, wydaje się, że nie, to było tylko luźne wyjście młodzieży na spotkanie z no nie wiem jak to teraz nazwać czy to było spotkanie z Panem kandydatem czy to było spotkanie tylko z Bronkobusem pustym? I chciałem

Andrzej Karniszewski:

Panie radny. W punkcie 4 mamy rok szkolny 2016/17. Nie wykrawajmy tutaj bardzo daleko w historię, bo tym pytaniem Pan z tego co dobrze pamiętam rozjeżdżał etatowego członka Zarządu, także to było pewnie w roku 2014 albo 13. Mamy 16/17 na tych latach się skupmy. Proszę bardzo, wracamy do spraw bieżących

Bartosz Serenda:

Nie, chciałem tylko żeby Pani dyrektor powiedziała

Andrzej Karniszewski:

Wracamy do spraw bieżących

Bartosz Serenda:

Co to było za wyjście, bo takie są różne plotki

Andrzej Karniszewski:

Proszę Pani dyrektor na takie pytanie nie odpowiadać, bo kompletnie nie dotyczy punktu 4.

Bartosz Serenda:

To prawda.

Małgorzata Żurada:

Dziękuję bardzo.

Bartosz Serenda:

Dziękuję Pani dyrektor za (nieczytelny zapis) z trudnego pytania. Ale faktycznie tutaj Pan Przewodniczący wykazał się uwagą. Myślałem, że Pan tego nie zauważy. Mogę pytać dalej? Czy następna osoba jest w kolejce?

Ewa Kotlińska:

Andrzej skończ ten punkt

Andrzej Karniszewski:

Niestety nie mogę, proszę bardzo.

Bartosz Serenda:

To ja mam pytanie jeżeli chodzi o koszty tych umów zawartych na podstawie tych aneksów. Tutaj mówiliśmy o kosztach, Pan radny Urbaniak wskazywał, że jest generalny problem z kosztami więc może tutaj powiedzmy Pani dyrektor ile kosztuje przez cały rok zawarcie tych umów na podstawie aneksów, które nie zostały zatwierdzone?

Małgorzata Żurada:

Informacje na ten temat przygotowywał Pan dyrektor Peda. Tyle mogę powiedzieć.

Bartosz Serenda:

No dobrze dziękuję, ale pytanie nadal jest otwarte, tak.

Małgorzata Żurada:

Nie mogę odpowiedzieć na to pytanie, bo nie mam szczegółowych danych

Andrzej Karniszewski:

Na tak zawarte pytanie ewentualnie pisemnie Pan dyrektor po powrocie

Bartosz Serenda:

To znaczy czyli nie możemy się dowiedzieć o istotnej rzeczy, która ma być może kolosalne znaczenie dla budżetu szkoły? Naraża, no są skutki finansowe, właśnie są skutki finansowe.

Małgorzata Żurada:

Panie radny. Ja przepraszam, Pan mnie pyta dzisiaj o wszystkie rzeczy natomiast ja nie była poinformowana o tym, że aż tyle materiałów powinnam przygotować. I aż z taką szczegółową wiedzą powinnam przyjść. Do piątku Pan dyrektor Peda przygotowywał sobie materiały. Wiedziałam w poniedziałek, że jest nieobecny. Byłam na spotkaniu ze Starostą, później rada Pedagogiczna. We wtorek poproszono mnie o spotkanie w dniu dzisiejszym i jestem na tym spotkaniu. I naprawdę nie mogę odpowiedzieć na wszystkie pytania, ponieważ nie znam szczegółu każdego dokumentu. Pan mnie pyta bardzo szczegółowo chcąc mi w ten sposób pokazać, że nie mam takiej wiedzy. I jest mi przykro tutaj słuchać tego wszystkie bo ja jestem oczywiście odpowiedzialna za to wszystko, ale mam prawo do tego, żeby czegoś nie wiedzieć jeśli nie sprawdziłam. Nie chcę udzielić informacji niejasnych, nieprawdziwych, niezgodnych z tym stanem faktycznym. Pan mnie wypytuje o każdy szczegół, o każdą rzecz. Rozumiem, że jest to potrzebne do tego żeby zweryfikować tą, ten punkt bardzo niegrzecznie.

Andrzej Karniszewski:

Dobrze, ja będę musiał ogłosić przerwę

Bartosz Serenda:

Ale

Małgorzata Żurada:

Gest taki był bardzo niegrzeczny, przepraszam poczułam się urażona.

Andrzej Karniszewski:

Dopuszczmy jedno pytanie, może wyczerpiemy punkt 4. Spróbujmy go chociaż wyczerpać jednym pytaniem. Jeżeli nie będę musiał ogłosić przerwę.

Bartosz Serenda:

To podsumuję w ten sposób. Mi też również bardzo niemiło było słyszeć i czytać o różnych rzeczach, które się wydarzyły wydarzały wydarzyły w placówce przez ostatni czas. Pani nie było przykro?

Małgorzata Żurada:

Było mi bardzo przykro

Bartosz Serenda:

Mi też było. Bardzo przykro.

Małgorzata Żurada:

Bardzo mi było przykro

Bartosz Serenda:

Słyszała Pani kiedyś o czymś takim jak karma?

Małgorzata Żurada:

Słyszałam.

Bartosz Serenda:

No właśnie. To więc niech się Pani nie dziwi, że radni zainteresowani i zaangażowani z tematami oświatowymi Powiatu Kutnowskiego będą pytać o takie rzeczy. To jest pierwsza rzecz. Kończę. Druga rzecz jest następująca. O czym Konrad Kłopotowski wspomniał mówiąc o brudnych łapach czy brudnych paluchach. To więc jeżeli mnie Pani nie myli to Pani została wicedyrektorem przy pierwszym konkursie Pana Pawlaka.

Małgorzata Żurada:

Tak.

Bartosz Serenda:

Więc to za czasów Twoich Konrad ta Pani została Wicedyrektorem.

Andrzej Karniszewski:

Nie, nie. Panie Konradzie. Musi się odbyć przerwa, przepraszam ale

Bartosz Serenda:

Nie wskazuj więc

Andrzej Karniszewski:

Proszę być twardym.

Bartosz Serenda:

Nie wskazuj więc winnych Konrad na innych bo to były Twoje czasy, to jest druga sprawa. Trzecia sprawa jest taka, że nikt Pani nie zmuszał i nie zmusza do tego aby była Pani wicedyrektorem. Pani sama podjęła taką decyzję. Jest Pani świadoma swoich kompetencji i kwalifikacji.

Małgorzata Żurada:

Tak.

Bartosz Serenda:

Ma z tego Pani tytułu dodatkowe profity i finansowe i inne, że jest Pani kierownikiem szkoły, dyrektorem szkoły, więc musi Pani się liczyć również z tym, że nie są to tylko i wyłącznie profity, ale i pewnego rodzaju koszt zawodowy polegający na tym, że bierze się odpowiedzialność za wszystko co dzieje się w placówce. I dzisiejsze tłumaczenie, mówię to już Pani teraz już troszeczkę wchodzę na sprawy zawodowe, kończę. Dzisiejsze tłumaczenie wielokrotne o tym, że Pani jest nieprzygotowana, że Pani nie ma dokumentów, że Pani nie ma wiedzy wiedząc, informowana Pani była wcześniej, że radni będą mieli pytania wiedząc jaka jest atmosfera nie od dzisiaj w szkole i wiedząc o tym, że ten materiał jest obszerny to taką postawą pokazuje Pani nam wszystkim, ja przynajmniej taki wniosek wyciągam, że albo nas Pani zlekceważyła albo nie jest Pani wystarczająco przygotowana do tej funkcji albo liczyła Pani na to, że my zlekceważymy te sygnały. Niech Pani sobie wybierze którąś z tych opcji, ja nie będę sugerował.

Andrzej

Karniszewski:

Czy może to być podsumowanie

Bartosz Serenda:

Tak.

Andrzej Karniszewski:

Punktu 4? Wyczerpany

Bartosz Serenda:

Jeżeli chodzi

Andrzej Karniszewski:

Został punkt 4? Muszę ogłosić przerwę

Bartosz Serenda:

Jeżeli chodzi o niegrzeczność nie jestem tutaj po to, żeby być dla wszystkich grzeczny i święty. Koniec. Kropka. A niektórzy na to zasługują.

Andrzej Karniszewski:

Dobrze, czy punkt 4 został przez Państwa radnych wyczerpany?

Bartosz Serenda:

Nie.

Andrzej Karniszewski:

Jeżeli nie w takim razie ogłaszam 15 minut przerwy.

PRZERWA

Marek Jankowski:

(brak zapisu) w punkcie 4. Jest to Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych Powiatu Kutnowskiego za rok szkolny 2016/2017. Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos, proszę Pan radny Serenda.

Bartosz Serenda:

Chciałbym się Panie Przewodniczący cały czas dowiedzieć ile wynoszą te koszty umów z pracownikami zawarte na podstawie niezatwierdzonych aneksów, na zasadzie zawarte mimo niezatwierdzonych aneksów. O, tak by było chyba precyzyjnie.

Marek Jankowski:

Czy na bieżąco Pani dyrektor takie dane może przedstawić? Proszę.

Iwona Kaca:

Do Zespołu Szkół Nr 1 została skierowana kontrola w wyniku której Pani osoba kontrolująca mogła dowiedzieć się o tych kosztach, bo wiedziała jaki jest to nauczyciel z jakim stażem ten który miał zawartą umowę. Powiem szczerze, że do dnia dzisiejszego nie dostaliśmy jeszcze protokołu do wglądu dlatego, że on został w pierwszej kolejności złożony do Zespołu Szkół Nr 1. Zespół Szkół może odnieść się do zaleceń i dopiero wtedy będzie raport z kontroli przedstawiony., dlatego nie chciałabym nawet szacunkowo podawać kosztów, ponieważ tam była dość trudna, specyficzna sytuacja w nauczycielach, którzy otrzymywali godziny w ramach godzin ponadwymiarowych, ale też były zatrudnienia nauczycieli, dlatego trudno jest podać koszt. Jeśli trzeba będzie to na najbliższą sesję takie informacje przygotuję.

Bartosz Serenda:

Czy to może być kwota nawet kilkudziesięciu tysięcy złotych? Czy ja się mylę?

Iwona Kaca:

Koszt pracy jednego nauczyciela no to myślę, że kwota brutto no jest około 5 tysięcy. Tam były pojedyncze godziny, bo one wynikały z nauczania indywidualnego czyli było np. 10 czy 12 godzin, ale były też rozdane całe godziny na cały etat, więc myślę, że tak. Ale to tak jak mówię informacja, którą należy zweryfikować i bardzo dokładnie przeliczyć.

Bartosz Serenda:

To chciałbym, żeby Pan radny Urbaniak usłyszał, że może to być kwota nawet kilkudziesięciu tysięcy złotych.

Marek Jankowski:

Dziękuję. W punkcie 4 ciąg dalszy

Iwona Kaca:

Jeszcze w ramach uzupełnienia tylko powiem, że to jest okres czasu, który przedstawia kilka aneksów. Jeden jest od 11 września do końca września, są aneksy, które są np. od 11 września do 25 września czyli krótki okres czasu i są aneksy, które są od 18 września chyba. No jeśli trzeba to zaraz zerknę dokładnie

Marek Jankowski:

Ale jakiego roku?

Iwona Kaca:

Cały czas mówimy o 2017

Marek Jankowski:

Ale w punkcie 4 mamy tutaj zadania oświatowe rok szkolny 2016/17. Także nie mylmy pojęć szanowni państwo, bo ja wiem, że rozmyje nam się temat. Słucham? 2016/17 rok szkolny.

Iwona Kaca:

Tak rok szkolny 2017/2018

Marek Jankowski:

Rok szkolny. Przypominam, jesteśmy w punkcie 4 informacja tamtego roku szkolnego.

Bartosz Serenda:

To jeszcze mam

Marek Jankowski:

Proszę bardzo Pan Serenda

Bartosz Serenda:

Pytanie, którego nie zdążyłem zadać Pani dyrektor Zespołu Szkół

Iwona Kaca:

Pani dyrektor Żurada powiedziała, że jeśli oczywiście będzie taka potrzeba to na telefoniczną prośbę przyjdzie. Ale jeśli będę umiała powiedzieć

Zdzisław Góreczny:

Bartek, daj spokój.

Konrad Kłopotowski:

Przemyśl, przemyśl zaczynam powiesz nie.

Marek Jankowski:

Proszę o ciszę.

Bartosz Serenda:

Chodzi mi o ten remont, który został tam zrobiony i głównie to były sale fizyczne i chemiczne, tylko nie wiem czy Pani dyrektor ma na ten temat wystarczającą wiedzę, żeby nam opowiedzieć o zakresie tych remontów, kosztach tego remontu.

Iwona Kaca:

Proszę Państwa, ja zastępuje Pana Jerzego Pawlaka od 1 października, dlatego o pewnych rzeczach no staram się na bieżąco być z tematami, które na dziś są istotne. Natomiast no jeszcze nie było czasu, żeby przyrzeć się poprzednim latom, więc nie. Nic na ten temat nie jestem w stanie odpowiedzieć.

Marek Jankowski:

Myślę, że może w formie interpelacji Panie radny.

Konrad Kłopotowski:

Bartek, nie odpuszczaj.

Marek Jankowski:

Proszę bardzo ciąg dalszy punktu 4.

Bartosz Serenda:

Znaczy do tego punktu tego wątku z remontami to miałem dużo pytań, ale w tej sytuacji to Pani dyrektor jakby zgasiła już to na pierwszym pytaniu. Dobrze to złoże może faktycznie interpelacje na piśmie

Marek Jankowski:

Najlepszą formą byłaby interpelacja. Oczywiście na piśmie. Proszę bardzo Pan radny Kłopotowski.

Konrad Kłopotowski:

Dziękuję. Pani dyrektor, bo tutaj kolega wcześniej wspomniał o jakiś tam problemach z dachem i tak dalej. Ta szkoła miała gruntowny remont i chciałbym na spokojnie nie nerwowo, z czego wyniknęły te całe uchybienia. Czy z tego jak to się mówi

Iwona Kaca:

Huragan, tak, tak. Tutaj chodziło o warunki atmosferyczne. Podczas tego huraganu poderwało po prostu ten dach i okazało się, że po ekspertyzie, że nie wystarczy tylko remont jakiejś tam części. Trzeba było większe pole, tak naruszyło to konstrukcję i dlatego wymagalny był większy remont tego dachu.

Konrad Kłopotowski:

Ale to jest w ramach gwarancji?

Iwona Kaca:

Nie.

Konrad Kłopotowski:

Już nie

Iwona Kaca:

Nie, ponieważ Straż, która przyjechała i dokonała oględzin nie stwierdziła uchybień, nie było to na skutek uchybień, tylko na skutek tego huraganu.

Konrad Kłopotowski:

Siły wyższej.

Iwona Kaca:

Tak.

Marek Jankowski:

Panie radny, wracamy do roku szkolnego 2016/17.

Konrad Kłopotowski:

Ale jest jeszcze jedna rzecz o której żeśmy tu rozmawiali. Ta sprawa z tym pożarem tą całą instalacją. Czego to jest wynikiem? Ze na jakimś tam odcinku czy coś ta instalacja nie została wymieniona? Nie no o tym żeśmy po prostu mówili, że trzeba, że takie są zalecenia Straży Pożarnej, pożaru nie było, spięcie, zwarcie

Iwona Kaca:

Po prostu, nie, nie, nie. Tam w ramach przeglądu

Konrad Kłopotowski:

Zwykła kontrola wykazała

Iwona Kaca:

Tak, w ramach przeglądu, który się odbywał, rutynowego przeglądu co 5 lat stwierdzono pewne uchybienia w myśl obowiązujących przepisów np. klatka schodowa czy korytarz nie spełniały wymogów, które są teraz określone w prawie. I tylko i wyłącznie na tej podstawie, tam się nic nie zadziało takiego co by spowodowało, że przyszła kontrola. Jedyne o kontroli to myślę, że Pan mówił o tej kontroli o tym bezpieczeństwie, tak?

Konrad Kłopotowski:

Tak.

Iwona Kaca:

A to, to nie. To była zupełnie inna sprawa. Sprawa ta dotyczyła działań wynikających z nadzoru pedagogicznego sprawowanego przez Łódzkiego Kuratora Oświaty w Łodzi i tutaj ten pierwszy

punkt, że kontrolę doraźną w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa uczniom chodziło o właśnie to pobicie się tych dwojga czy dwóch chłopaków, którzy

Konrad Kłopotowski:

Nie, nie, nie.

Iwona Kaca:

Ale to, to jest to.

Konrad Kłopotowski:

Nie no o bezpieczeństwie to rzecz jasna, że miało to miejsce i mnie chodzi konkretnie o instalacje. Bo wtedy prosiłem Zarząd czy ten co sprawuje nadzór czy w podobnej sprawie znaczy w tej samej sprawie też poszło pismo do pozostałych jednostek? Bo

Iwona Kaca:

Tak.

Konrad Kłopotowski:

Zupełnie może co jakiś czas trzeba sprawdzać i uaktualniać pomiary, tak. Tak samo jak i sprawdzać powiedzmy granice i tak dalej. Wiadomo, że Straż Pożarna co jakiś czas wprowadza jakieś zalecenia wynikające nie wiem z jakiś nowych postępu technicznego czy coś takiego, że używamy takich gaśnic a nie takich gaśnic lub no pewne rzeczy się wycofuje już z użycia. I czego to było powiedzmy no powodem? Czy właśnie jakiś nowych no rozwiązań technicznych

Iwona Kaca:

Tak

Konrad

Kłopotowski:

Czy tylko powiedzmy z uchybienia, które tak jak tu słyszałem było brak dostępu do hydrantu, że hydrant zacopowany czy np. gaśnica w niewłaściwym miejscu albo, że niezalegalizowana albo niezapełniona o to mi chodzi. Już na spokojnie porozmawiamy.

Iwona Kaca:

Każda placówka w okresie bądź 3 bądź 5 letnim przechodzi tzw. przeglądy techniczne i tutaj te uchybienia zostały wskazane podczas takiego przeglądu technicznego. Był to rok 2014 więc trudno jest mi się odnosić do tamtego roku. Natomiast protokół, który został skierowany przez Powiatową Straż Pożarną został doręczony do szkoły i do organu prowadzącego. I na tej podstawie organ prowadzący powziął wiadomość i wiedzę, że w Zespole Szkół Nr 1 są pewne uchybienia, które należy uzupełnić czy zlikwidować. I tak jak wcześniej wspomniał Pan radny Urbaniak. Myślę, że dyrektor szkoły dokąd nie musi występować o jakiś dodatkowe środki no to w ramach swoich działań stara się pewne rzeczy naprawić czy zlikwidować jakieś uchybienia. Są rzeczy, których no nie da się bez dodatkowych środków i wtedy myślę, że każdy dyrektor występuje do organu prowadzącego o zabezpieczenie tych środków. Tutaj tak się nie stało, po prostu tak jak wcześniej wspomniała Pani dyrektor Żurada trochę przegapili terminy i stąd też już był taki ostrzejszy protokół nakazujący likwidację pewnych uchybień. Ale jeszcze odpowiadając na wcześniejsze Pana pytanie każdy dyrektor został zobowiązany, żeby

informować Zarząd o wszelkich przeglądach, które się odbywają na terenie danych placówek. Informować tylko o zaleceniach, tak, jakie występują w danej placówce a już odpowiednia komórka tutaj jak Pan Starosta wcześniej wspomniał będzie nadzorowała czy te przeglądy są właściwie prowadzone czy protokoły, czy odpowiedzi na te protokoły są właściwie odpisywane, no bo to trzeba też mieć pewną wiedzę na ten temat.

Konrad Kłopotowski:

Tak, Pani dyrektor jeszcze jedno pytanie.

Marek Jankowski:

Proszę.

Konrad Kłopotowski:

Ponieważ akurat Staszic i to co wokół Staszica się dzieje jak gdyby jest, stało się dzisiaj pierwszoplanową jakimś takim tematem, pierwszoplanowym tematem, natomiast chcę zapytać o MOS w Żychlinie, bo też takie wpisy na Internecie, że rzekomo kawałek sufitu czy coś się oberwało i tak dalej. Nie wiem czy to jest praktycznie złośliwe, powiedzmy wpisy, że winny Starosta, Wicestarosta i tak dalej. Przecież jak był prowadzony remont jest okres gwarancyjny, rękojmia. I z tego co wiem jeszcze ten okres gwarancyjny jest

Zdzisław Trawczyński:

Kończy się, ale jest.

Konrad Kłopotowski:

Powinno się wykonawcę zaprosić, pokazać jakie są powiedzmy uchybienia, żeby zostało to dokończone. A nie, bo do czego zmierzam? Sami Wy po prostu nakręćcie spirale to, która dzieje się powiedzmy na sesjach. Dlaczego? To są normalne rzeczy, że wykonawca zrobił. Nie wiem czy wziął jakiś zły materiał czy pracownik nie takie procedury zostały powiedzmy zachowane i tak dalej. A może w wyniku eksploatacji doszło do czegoś, że kawałek tam tynku czy coś powiedzmy odleciało. I normalną rzeczą jest, że macie powiedzmy odpowiednie służby, instrumenty, gdzie reaguje się. A nie, że od razu buch na tamtego i tak dalej. Nie dziwcie się potem, że jest taka przeciw reakcja, że wszystko jest jednakowo przeciw traktowane.

Marek Jankowski:

Wszystko dobrze, ale proszę o pytanie. Bo miało być kolejne pytanie Panie radny.

Konrad Kłopotowski:

Teraz do pytania.

Marek Jankowski:

Tak?

Konrad Kłopotowski:

Jeżeli miało to miejsce to proszę odpowiedzieć, czy ta firma, która wykonywała dostała polecenie naprawy tego uchybienia i tak dalej, żeby to zostało no w ramach tej inwestycji naprawione, no.

Marek Jankowski:

Pan Wicestarosta chciał zabrać głos proszę.

Zdzisław Trawczyński:

Mogę odpowiedzieć?

Konrad Kłopotowski:

Bardzo proszę.

Zdzisław Trawczyński:

To dziękuję ślicznie. Panie radny ta sytuacja z tym kawałkiem odpadającego sufitu pojawiła się 3 dni temu mniej więcej, następnego dnia ja z Panią Tarnowską z naszego Wydziału Inwestycji i Zamówień Publicznych pojechałem, żeby to ocenić, zobaczyć co się dzieje po prostu. Spowodowane było to powiedzmy wypływem, że tak powiem wody posadzkowej, bo tu mówimy o woda przeciekała na piętrze a rozchodziła się po suficie i w pewnym momencie ten sufit odpadł dlatego ta woda wypływała. Przede wszystkim chcieliśmy to ustalić i zdaje się, że ustaliliśmy. Kratki zbierające tą wodę nie były odpowiednio wyizolowane czyli ta woda spływała częściowo do kratek, częściowo się rozchodziła wokół i z czasem osiągało to w dosyć długim czasie, bo tam podobno plama się robiła już dosyć dawno aż w końcu odpadło, ale no stało się tak. Spartaczono inwestycje tak już żeby nie odnosić się do tego faktu, bo my tam mamy co miesiąc co dwa kolejne wydarzenie. Tylko powiem, że trzeba było to zrównać z ziemią a w ogóle nie remontować i nie adaptować, bo tu przechodzi już wszelkie granice, że tak powiem odporności i Pani dyrektor Rutkowskiej i nas tu wszystkich, bo ciągle coś. Ciągle coś się dzieje. Nie dopilnowana inwestycja, dyrekcja inwestycji, która prowadziła nadzór nad tą inwestycją nad realizacją inwestycji nie spisała się pod każdym względem. To otwarcie mówię. Firma KAL-BUD prowadziła tą inwestycję, to jest firma z Sochaczewa z wczorajszego dnia potwierdziła, przysłała przedstawicieli w poniedziałek w ramach reklamacji. Reklamacja czy gwarancja może mija 20 chyba grudnia, także bardzo blisko. Mamy końcówkę już możliwości, ale może dobrze, że odpadło przed gwarancją bo byłby większy problem, ale to monitorujemy i jest to załatwione, uważam, że będzie załatwione w granicach w ramach gwarancji. Tylko, że przyczyna została ustalona i zdefiniowana. Tak to wygląda na dzisiaj.

Marek Jankowski:

Wróćmy do tej informacji za ubiegły rok szkolny. Szanowni Państwo, bo boję się, że pod koniec kadencji wszyscy będziemy specjalistami w dziedzinie hydrauliki i budowlanki i tak dalej. Proszę bardzo Pan radny odnośnie

Konrad Kłopotowski:

Znaczy nie, chciałem dopowiedzieć jedną rzecz tutaj koledze Zdzisławowi. Ponieważ tak, obarczamy wykonawców i tak dalej, ale nikt z Was nie przyjrzał się jak ta placówka jest wykorzystywana. Powiem krótko, że pewnie, że można było wszystko wymienić nawet te PCV i tak dalej te rury, ale zobacz. W obiektach użyteczności publicznej nie są stare rury, one mogą jeszcze kolejne 100 lat być użytkowane. Zainstalujesz PCV, okaże się, że po 3 miesiącach z powrotem temat wraca. Tak to dzisiaj powiedzmy wygląda. Ale do rzeczy. Musi zdać sobie sprawę, że mamy do czynienia z młodzieżą trudną. Młodzież pali papierosy, rzuca pety i tak

dalej. Zapycha kratki, wszystkie powiedzmy nikt na to uwagi nie zwraca. A Pani dyrektor jest wygodna. Najlepiej wszystkie ściany dookoła wyburzyć i okienko sobie powiedzmy zrobić i patrzeć, gdzie ta młodzież się powiedzmy gdzie siedzi, czym się zajmuje. Wystarczająco jest personelu, żeby pójść do jednej Sali, drugiej Sali i tak dalej, czymś młodzież zająć, zorganizować. Taka jest ich rola. Czy np. dodatkowym powiedzmy nauczaniem, ponieważ mają problemy z przyswajaniem sobie nauki czy jakieś powiedzmy gry i zabawy. Najłatwiej ich powiedzmy zostawić samych w sobie, to najczęściej sami się zajmują w ubikacjach, palą, rzucają wszystko do tych kratek. Nie dziwny się, że to potem zostaje zapychane. Ja nie chcę, mogę to publicznie powiedzieć

Zdzisław Trawczyński:

Ja też mogę publicznie to powiedzieć, że akurat młodzież jest tam najmniej winna, Panie radny. I naprawdę proszę mi wierzyć. Zdarzają się tam gdzieś powiedzmy na narożnikach ścian odbicia i tak dalej, ale tutaj główna przyczyna to polega na tym, że łączono piętro tej jednostki nowej, Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii ze stołówką i z salą powiedzmy z łazienkami i tak dalej czyli z dużym powiedzmy odbiorem powiedzmy dla instalacji hydraulicznych a te instalacje nie zostały w ogóle sprawdzone w jakim są stanie. To zaczęło się od tego, że tu nie odbierał to powiedzmy z góry napływa a jeszcze mało tego nie było wszystko powiedzmy drożne i następowało rozpyływanie się pod posadzkami, gdzie w tamtym roku trzeba było zrywać na dolną posadzkę już poziomą praktycznie na metr jeszcze z gruntem, dlatego, że to było wszystko tak nasiąknięte, że trzeba było usunąć na metr jeszcze posadzki na metr gruntu. A co jest winna młodzież, że drzwi np. które tam zainstalowano po pół roku zaczęły puchnąć i rozwalać się? No nie ten, inaczej w ogóle opisane w parametrach w tych normach jakościowych, które dla pary wodnej, która na stołówce jest a wiadomo, że jak jest stołówka to jest para, zainstalowano drzwi, które w ogóle nie spełniały tych parametrów. Kogo winić? No nadzór budowlany. Dyrekcję, bo powiedziałem, że najbardziej jest winny. Może już nie tyle Zarząd Powiatu i inwestycje w tamtej kadencji.

Konrad Kłopotowski:

No ale Zdzisław pomijając te Twoje uwagi, co żeś powiedział.

Marek Jankowski:

Proszę.

Konrad Kłopotowski:

Mamy taki materiał na rynku jaki mamy, taki został użyty. Nie mówmy, że to jest, ale słuchajcie też jest powiedzmy odbiór. Spyta się koleżanki tutaj radnej Ledzion, to był internat. Ile tam młodzieży przebywało? Setki przez tyle lat. I jakoś to wszystko funkcjonowało. Setki. I nie oszukujmy się, że nagle dzisiaj co się okazuje? Że nagle są jakieś problemy. No są problemy, bo nikt się tą młodzieżą nie zajmuje. Co jak co on mówi? Ja wiem jak to powiedzmy jest. Prawda jest taka, że każdy chce przyjść wziąć pieniądze i tak dalej jak się nic nie dzieje

Marek Jankowski:

Wróćmy do tematu

Konrad Kłopotowski:

Nie ja mówię do tematu, bo skoro jesteśmy przy tym temacie bo tu jest problem.

Zdzisław Trawczyński:

Jest to trudna młodzież, oczywiście.

Konrad Kłopotowski:

No jeżeli ja słyszę, że trzeba ściany, żeby ich widzieć to przepraszam. Jedna osoba tam sprawuje nadzór?

Zdzisław Trawczyński:

My musimy

Konrad Kłopotowski:

No nie przesadzajmy. Co za karę ich żeśmy tam umieścili? Za karę czy w nagrodę?

Zdzisław Góreczny:

Tak wygląda to, że za karę. Bo tam po kapitalnym remoncie będziemy musieli nowy kapitalny remont a zresztą już chyba Pan Starosta z tego co wiem złożył do Prokuratury i Prokuratura będzie się tymi sprawami zajmować.

Konrad Kłopotowski:

No najlepiej, no i dobrze. Bardzo dobrze. No to jak naczelny ten Guru złożył do Prokuratury no to czekajmy na werdykt, no. I najlepiej tą placówkę zamknąć i wtedy będzie po problemie. A to zrównać z ziemią.

Zdzisław Trawczyński:

Ale ktoś za niegospodarność będzie odpowiadał

Marek Jankowski:

Panowie do informacji wracamy. Wracamy do informacji, panowie. Przepraszam. Chciałem zabrać głos Szanowni Panowie.

Konrad Kłopotowski:

Dziękuję.

Marek Jankowski:

Wracamy do informacji. Czy jeszcze ktoś ma jakieś? Proszę bardzo Pan radny Serenda.

Bartosz Serenda:

Pani dyrektor czy w związku z takimi no zaczerpniętymi informacjami na podstawie tej dyskusji dzisiaj dotyczące chociażby tego tej kwestii posługiwania się Facebook 'em z 6 listopada czy zamierza Pani jakieś kroki podejmować?

Marek Jankowski:

Proszę.

Iwona Kaca:

Prawo oświatowe nakłada obowiązek na organ prowadzący i organ sprawujący nadzór pedagogiczny w sytuacji mówimy o organie prowadzącym mówimy o zapewnieniu środków np. na organizację pracy. Natomiast co do kadry czy do zadań, które wykonuje się w danej placówce odpowiada już nadzór pedagogiczny Kuratorium Oświaty. Odnośnie pisma, które tak ostatnio wpłynęło. Czyli skargi, która wpłynęła do 3 różnych instytucji, tak? Do szkoły na ręce Pana dyrektora Pedy, do Pana Starosty i do Kuratorium Oświaty w Łodzi. Jeśli chodzi o organ prowadzący tak naprawdę żadne z treści tylko przedstawionych w tym piśmie nie dotyczy nas. Więcej rzeczy, więcej uchybień dotyczy nadzoru pedagogicznego czyli Łódzkiego Kuratora Oświaty. Jestem umówiona jutro na telefon z Panem wizytatorem, który pełni tutaj nadzór nad Staszicem i mam takie zapewnienie, że to Nadzór Pedagogiczny przejmie działania i wdroży pewne zalecenia.

Marek Jankowski:

Szanowni Państwo, ja chciałbym zaapelować, bo zaczynamy po raz kolejny zajmować się problemami, które dotyczą tego roku szkolnego. Ja chciałbym, żeby wrócić. Bo to jest po raz trzeci jeśli jeszcze raz usłyszę pytanie o ten rok szkolny zakończymy ten punkt porządku obrad, bo to nie jest ten punkt. Proszę Pan Ziółkowski. W sprawie informacji mam nadzieję.

Wojciech Ziółkowski:

Trzymając za słowo Pana Przewodniczącego chciałem zapytać o rok 2014. Oczekuję zamknięcia dyskusji.

Bartosz Serenda:

Ale tylko powiedziałeś, że chciałbyś zapytać.

Marek Jankowski:

Pytania nie było.

Wojciech Ziółkowski:

W takim razie pytam.

Marek Jankowski:

Szanowni Państwo. Jeśli nie ma więcej

Bartosz Serenda:

Nie no są pytania.

Bartosz Serenda:

Proszę bardzo.

Marek Jankowski:

Proszę o ciszę. Proszę o ciszę. Pan radny Serenda. Proszę. Proszę bardzo.

Bartosz Serenda:

Nie, to już lepiej niech Konrad idzie. Pytanie jest to samo, które zadawałem Pani dyrektor Zespołu Szkół a nie uzyskałem informacji chyba tak mi się wydaje, że tam nie było żadnej odpowiedzi, albo była przynajmniej taka szcążkowa. Dotyczące tego programu „Zawodowcy na start”. Też wyjaśnię, pytam się o ten program chociażby dlatego, że mieliśmy dany rok zawodowców i to jest w tym momencie bardzo ważna rzecz jeśli chodzi o szkolnictwo i szkolnictwo zawodowe. Chciałem się spytać jak wygląda ta współpraca między szkołą, która jest z tego co się orientuję realizatorem tego projektu. A instytucjami Regionalnego Rynku Pracy i tutaj cytuję „otoczeniem społeczno-gospodarczym”. Czy ma Pani na ten temat jakieś informacje, bardziej szczegółowe?

Marek Jankowski:

Proszę.

Iwona Kaca:

Szczegółowych informacji nie mam. Wszystkie informacje zawarte w materiale zostały jak gdyby zebrane i przeanalizowane i włożone w ten jeden dokument na podstawie informacji, które przedstawili dyrektorzy poszczególnych szkół i danych, które były brane do SIO. Jak jest już projekt zakończony po ewaluacji

Marek Jankowski:

Poproszę o ciszę Panowie.

Iwona Kaca:

Po ewaluacji, to wtedy my otrzymujemy informacje z realizacji treści danego projektu z wnioskami. Natomiast na ten moment na tą chwilę nie jestem w stanie powiedzieć jak wygląda ta współpraca.

Bartosz Serenda:

Ma Pani informacje chociażby takie z kim oni w ogóle współpracują?

Iwona Kaca:

Nie. Organ prowadzący takich informacji nie uzyskał.

Bartosz Serenda:

A Staroście te informacje?

Iwona Kaca:

To tak jak mówię, treści, które są tutaj w tym materiale zostały przełożone, tak. Jeśli jest taki materiał to znaczy, że taki otrzymaliśmy materiał ze szkoły. Szczegółowych informacji nie ma, ale jeśli będzie taka potrzeba to oczywiście mogę dopytać.

Bartosz Serenda:

No to ja poproszę o takie informacje z jakimi instytucjami i lokalnymi, i regionalnymi współpracuje szkoła przy realizacji tego programu przy osiągnięciu celów

Iwona Kaca:

Przy programie., przy projekcie edukacyjnym „Zawodowcy na start”.

Bartosz Serenda:

Drugie pytanie z jakim instytucjami i innymi podmiotami jeżeli chodzi o otoczenie społeczno-gospodarczymi współpracuje Starostwo, nagrane jest to.

Marek Jankowski:

To znaczy tak, tylko forma pisemna interpelacji obowiązuje. Jeśli coś jest niecierpiące zwłoki to forma ustna może być, ale tak prosimy o w formie pisemnej Panie Bartoszu.

Bartosz Serenda:

Państwo zwolniliście mówię tutaj o Prezydium Rady dyrektor Żuradę i więcej informacji nie możemy uzyskać, bo tak naprawdę odsyłacie nas Państwo do interpelacji pisemnej. Ja mam w takim razie propozycje. Może nie zwołujemy sesji tylko interpelacjami będziemy pytać. To w tej sytuacji, ja mam mnóstwo jeszcze innych pytań, ale w tej sytuacji no to będę pytał na piśmie. No bo nie uzyskam więcej informacji, bo Pani dyrektor Wydziału kompetentna osoba, ale no nie będzie znała szczegółów dotyczących danej szkoły.

Iwona Kaca:

Przypominam, że informacje dotyczą roku szkolnego 2016/17 i na ten moment takiej kompletnej wiedzy nie mam, ponieważ no od 2 października to co się dzieje w wydziale to oczywiście będę udzielać wszelkich informacji.

Bartosz Serenda:

Jeszcze mam pytanie np. dotyczące Zespołu Szkół nr 2 i przygotowanie uczniów do współczesnej gospodarki rynkowej co się pod tym kryje. Też projekt Europejska mobilność szansą na rozwój zawodowy. Ale to też Pani nie będzie wiedziała pewnie, nie? Chyba, że Ty Jacek będziesz wiedział? Ale mówiłeś, że to Ciebie można pytać jeśli chodzi o mechanika.

Wojciech Ziółkowski:

Proponuję zakończyć punkt 4.

Marek Jankowski:

Czy w punkcie 4 jeszcze jakieś pytania?

Bartosz Serenda:

Znaczy ja wszelkie pozostałe pytania zadam w formie pisemnej.

Marek Jankowski:

Rozumiem, Pan radny

Bartosz Serenda:

Z konieczności niestety.

Marek Jankowski

Pan radny Kłopotowski.

Konrad Kłopotowski:

Ja nie mam pytań, ale popieram tu Bartosza Serendę

Andrzej Karniszewski:

Ciężko przechodzi przez gardło

Marek Jankowski:

Proszę o powagę Szanowni Państwo.

Konrad Kłopotowski:

Także Bartosz jak masz pytania to proszę kontynuuj, my będziemy Cię wspierać i tak dalej. Bo to są pytania słuszne.

Marek Jankowski:

Dziękuję Pani Iwono. W takim razie zamykamy punkt 4.

Ad. 5:

Marek Jankowski:

Przechodzimy do punktu 5. Jest to informacja dotycząca analizy oświadczeń majątkowych. Proszę Panią Wiceprzewodniczącą Pietrusiak o odczytanie tej analizy.

Konrad Kłopotowski:

Nareszcie głos zabierzesz.

Jolanta Pietrusiak:

Prawda? Mam okazję. Szanowni Państwo, więc odczytam te pisma wszystkie związane z oświadczeniami.

Pisma stanowią załącznik do protokołu.

Dziękuję bardzo.

Marek Jankowski:

Dziękuję bardzo. To była informacja dotycząca analizy oświadczeń majątkowych.

Ad.6:

Marek Jankowski:

Punkt 6. Informacja Przewodniczącego Rady Powiatu w Kutnie oraz Starosty Kutnowskiego i Zarządu Powiatu w Kutnie o działaniach w okresie międzysesyjnym. Macie również Państwo na stolikach informację międzysesyjną Pani Wiceprzewodniczącej Rady Powiatu w Kutnie. Czy jakieś uwagi co do tej informacji? Nie widzę. W takim razie przechodzimy do punktu 7.

Ad.7:

Marek Jankowski:

Interpelacje i zapytania. Na tą chwilę nie, proszę bardzo Pan Ziółkowski.

Wojciech Ziółkowski:

Ja chciałem zapytać Zarząd Powiatu odnośnie mojego wniosku w sprawie dofinansowania IN-VITRO. Na jakim to jest etapie?

Edyta Ledzion:

Z tego co mi się kojarzy ja zaraz mogę to sprawdzić jeszcze dokładnie, odpowiedź była przygotowana. Powinna zostać przekazana.

Marek Jankowski:

W takim razie Biuro rady przekazało bodajże. Mam tutaj informacje od Pani Moniki

Wojciech Ziółkowski:

Znaczy ja nie dostałem żadnej odpowiedzi, ja dostałem takie pismo, gdzie Starosta prosił, że jeżeli mam jakieś informacje na temat IN-VITRO żebym przekazał do Rady. Ale to nie jest żadna odpowiedź, to jest takie, taka prośba o dodatkowe informacje. Pismo, które w żaden sposób nie rozpatruje tej mojej petycji. Poza tym ta petycja była kierowana nie do Starosty tylko konkretnie do Rady Powiatu, czyli to powinno być moim zdaniem przekazane na komisję, rozpatrywane na komisjach później zasadność tej petycji powinna być rozpatrywana na sesji Rady Powiatu, tak uważam.

Marek Jankowski:

Czy możliwość finansowania no to organem wykonawczym jest Zarząd, tak. Zostało przekazane do Zarządu, póki co otrzymaliśmy taką odpowiedź z Zarządu i taką przesłaliśmy Panie Wojtku.

Wojciech Ziółkowski:

Tak, tak jak mówię ja nie dostałem odpowiedzi, to nie jest odpowiedź. Po prostu zostałem poinformowany, szkoda, że tego pisma tutaj nie mam nigdzie, może dałoby się, dałoby radę to pismo znaleźć. To jest po prostu pismo od Starosty, który prosi o ewentualne, podkreślam ewentualne przekazanie jakiś dodatkowych informacji, które mogłyby pomóc w tym temacie. To nie jest ustosunkowanie się do

Marek Jankowski:

Rozumiem, możliwości finansowania.

Wojciech Ziółkowski:

Dokładnie. Ciężko powiedzieć, no szkoda, że nie da rady tego pisma znaleźć? To nie jest odpowiedź, to nie jest odrzucenie tego wniosku bądź jego nieodrżucenie. To jest prośba o przesłanie informacji na ten temat, takich informacji epidemiologicznych itp., no ale ja odpowiedziałem na to pismo jakiś tydzień temu złożyłem odpowiedź, gdzie napisałem, że wszystkie te informacje o które jestem proszony są w programie, który załączyłem do tego wniosku. To jest kompleksowy program od A do Z jeśli chodzi o dofinansowanie IN-VITRO.

Marek Jankowski:

Trudno jest mi teraz powiedzieć

Edyta Ledzion:

Jeszcze mam informacje, że będzie to na następnym posiedzeniu Zarządu Pana radnego

Marek Jankowski:

Zróbmy pismo, tak

Edyta Ledzion:

Odpowiedź, tak. Więc zastanowimy się i prześlemy, że jeszcze należy tą sprawę przemyśleć.

Wojciech Ziółkowski:

Rozumiem. Znaczy ja oczekuję tak czy inaczej, że to będzie przekazane do radnych, tak. Nie będzie to rozpatrywane, znaczy Zarząd może to sobie rozpatrywać, tak. Ja to kierowałem do Rady i chciałem, żeby Rada się do tego ustosunkowała. Tak? Bo to jest wniosek przekazany do Rady. No tak samo jak skarga, na tej samej, na podobnej zasadzie. Też jest przekazywana do Rady, tak i rozpatrują radni. Więc ja chce, żeby Rada tutaj uznała za zasadne, bo tutaj jest bezzasadne. Jeżeli Rada uzna, że to jest zasadne no to wtedy ewentualnie Zarząd mógłby podjąć pracę tutaj w tym kierunku.

Marek Jankowski:

W takim układzie myślę, że na najbliższych komisjach to pismo prześlemy wszystkim radnym na najbliższych komisjach i myślę, że komisje, każda się będzie tym problemem zajmować, tak. Oczywiście swoją drogą Zarząd swoje stanowisko również wypracuje tak.

Konrad Kłopotowski:

Ale Panie Przewodniczący, od kiedy to Rada takimi sprawami się będzie zajmowała?

Marek Jankowski:

Rada uchwała taki program z tego co wiem. W samorządach chociaż ustawa się zmienia i nie wiem jak to będzie w najbliższym czasie, czy możliwość w ogóle będzie.

Wojciech Ziółkowski:

Znaczy jeśli mogę to

Marek Jankowski:

Tak?

Wojciech Ziółkowski:

W wielu miastach, w wielu powiatach jest to finansowane. Było wcześniej finansowane przez Ministerstwo Zdrowia, natomiast kiedy obecna w cudzysłowie „dobra zmiana” przejęła władzę to zostało to zniesione i samorządy, które to finansują z własnych środków samorządowych.

Marek Jankowski:

Interpelacje i zapytania ciąg dalszy. Proszę bardzo Pan radny Serenda.

Bartosz Serenda:

Czy ja mogę interpelację ustną czy też nie?

Marek Jankowski:

Jeśli ona jest taka pilna to oczywiście tak. No ponieważ Pan radny Kłopotowski ma rację, że radny ma swoje wyznaczone miejsce tak sami jak publiczność na Sali. Proszę bardzo Pan Serenda.

Bartosz Serenda:

On nie przyjmuje.

Marek Jankowski:

Pan Serenda. Jeśli jest to coś pilnego to rozumiem można w formie ustnej.

Bartosz Serenda:

To w formie ustnej oczywiście mogę w tej sprawie jeszcze dopisać pismo. Zostałem poproszony by poruszyć sprawę parkingu przy szpitalu, tego, który jest na froncie jakby wejścia. I tam problem polega na tym, że samochody, które parkują i tak faktycznie jest, mając długi ten przód zasłaniają niemal cały chodnik i utrudniają dojście już nie mówiąc o przyjechaniu wózkiem do szpitala. I prośba jest

Marek Jankowski:

Znaczący z tego co wiem to wózek ma wejście

Wojciech Ziółkowski:

Ja też bym chciał się do tego ustosunkować.

Bartosz Serenda:

Ale dokończę.

Marek Jankowski:

Proszę Pan Serenda.

Bartosz Serenda:

I taka jest prośba, żeby teraz takie hasło rzucam, ale coś z tym zrobić. Pytanie co to znaczy „coś z tym zrobić”? No nie wiem, być może jakiś ogranicznik ustawić, być może rozrysować jakąś linię, ale, żeby przynajmniej połowę tego chodnika było dostępne dla przechodniów. Już nie mówię o wózkach czy to z dziećmi czy wózkami z osobami chorymi czy niepełnosprawnymi.

Wojciech Ziółkowski:

Ja przepraszam, chciałbym się ustosunkować. Mam tutaj wiedzę taką na ten temat

Marek Jankowski:

Proszę bardzo.

Wojciech Ziółkowski:

Jeśli chodzi o przepisy prawa to musi być zachowane 1,5m chodnika do przejścia. Także samochody jak parkują, nie zachowują tego 1,5m zwyczajnie można wezwać Straż Miejską i Straż Miejska pakuje mandaty. Tak już się nieraz działo. No nie mamy wpływu na to czy ktoś

parkuje prawidłowo czy nieprawidłowo. Robienie linii w żaden sposób uważam tego nie zmieni. Robienie jakiś tam blokad, słupków spowoduje, że ludzie będą sobie uszkadzać samochody, no i taki będzie tego efekt. Natomiast jeśli chodzi o osoby niepełnosprawne to tam z drugiej strony jest podjazd i to jakby jedno do drugiego nie ma nic wspólnego.

Marek Jankowski:

Proszę Pan Serenda jeszcze.

Bartosz Serenda:

Nie wiedziałem, że będziemy nad moją interpelacją dyskutować. Po prostu składam interpelację ustną i prosiłbym o interwencję. Chodzi tylko, bardziej o co chodzi, że ludzie którzy tam parkują nie łamią żadnych przepisów. Oni nie wjeżdżają na chodnik. Tylko chodnik jest tak wąski, że jeżeli przednie koło samochodu dojeżdżają do krawężnika to przód samochodu zasłania niemalże całe przejście. Blokuje całe przejście chodnikiem. Wiecie Państwo o co chodzi? Tak? Dziękuję bardzo.

Marek Jankowski:

Pan Kłopotowski następny.

Konrad Kłopotowski:

Panie Przewodniczący. Ten problem to jest od dłuższego czasu. I w zasadzie jak jest gospodarz znaczy Prezes Szpitala to przede wszystkim tak. Trzeba

Marek Jankowski:

To jest interpelacja do Zarządu Panie radny, także.

Konrad Kłopotowski:

Albo do Zgromadzenia Wspólników. Ten problem jest od dłuższego czasu. I to od poprzedniej kadencji. Początkowo został rozwiązany a ja widzę, że ten problem wraca. I jest niezadowolony. Tak samo jak i te parkingi, które są naprawdę zniszczone, że tam nikt nie chce parkować, żeby sobie nie urwać miski olejowej albo sobie samochodu nie uszkodzić jak to dzisiaj wygląda. Mieliście zrobić

Bartosz Serenda:

Nie potrzebuje sekundanta.

Konrad Kłopotowski:

Ale nie. Skoro żeś ten problem poruszył

Bartosz Serenda:

Ale to mój problem, dlatego go poruszyłem

Marek Jankowski:

To jest interpelacja do Zarządu Panie radny, także

Bartosz Serenda:

Moja interpelacja. Konrad złoży jakąś swoją interpelację raz chociaż jakąś.

Konrad Kłopotowski:

Dobrze. Złożyłeś sobie interpelację? Złożyłeś? Ja chciałem, żeby Zdzisław odpowiedział co w związku z powyższym, bo jakieś pieniądze na ten cel miały być przeznaczone. I już miałem zapytać parę miesięcy temu, nie było okazji, kolega Serenda przypomniał, chciałbym się dowiedzieć co w związku z powyższym, czy coś w tej materii zostało zrobione.

Marek Jankowski:

Proszę.

Zdzisław Trawczyński:

Sprawa parkingu oczywiście, tak. Jest temat rozwiązany. Może parkingu jeszcze nie ma, ale temat przynajmniej kto ma to zrobić i za ile to już wiadomo. Będzie to robione, nie wiem czy nie rozpoczęto

Andrzej Szarwas:

Już jest robione 3 dzień.

Zdzisław Trawczyński:

Proszę?

Andrzej Szarwas:

3 dzień jest robione.

Zdzisław Trawczyński:

A no właśnie. Dlatego mówię, że powinno być już nawet rozpoczęte. Jeśli chodzi, co jeszcze mogę powiedzieć? Najpierw rozbiło się to o cenę, pamiętam znacznie było to drożej niż żeśmy przewidywali, bo tam powyżej, znacznie powyżej 100 tysięcy. Natomiast unieważniliśmy tamto, poszło drugie, że tak powiem ogłoszenie i udało nam się sfinalizować to za 96 tysięcy złotych. Proszę? Jakie 4 tysiące? Ja mówię o ponad 100. 180 to też jest ponad 100. Tu nie o 4 chodzi tylko o znacznie więcej.

Marek Jankowski:

Ciąg dalszy interpelacji i zapytań. Jeśli nie widzę. Proszę bardzo Pani Pietrusiak.

Jolanta Pietrusiak:

Ja mam pytanie do Zarządu. Czy będą jakieś kontrole może w jednostkach podległych w szkołach tak w ogóle? Czy są jakieś planowane? Czy tylko te rozmowy z dyrektorami są przewidziane?

Marek Jankowski:

Proszę Pan Wicestarosta.

Zdzisław Trawczyński:

Kontrole? Kontrole odbywają się te regulaminowe powiedzmy przez nasze powiedzmy naszą komórkę kontrolną, o taką kontrolę chodzi

Jolanta Pietrusiak:

No tak jak np. ostatnio były jakieś te kontrola taka rzeczowa dosłownie w Staszicu, tak. Czy są jeszcze inne przewidziane na jakiś okres czasu, na jakiś?

Zdzisław Trawczyński:

Nie znam planu, bo są na pewno jednostki, plan kontroli jest opracowany na cały rok z tego co wiem. Akurat nie jestem przygotowany do odpowiedzi, które i kiedy.

Marek Jankowski:

Ale nie ma problemu, żeby to na piśmie

Zdzisław Trawczyński:

Ale nie ma problemu, żeby precyzyjnie odpowiedzieć. Jest taki plan kontroli.

Jolanta Pietrusiak:

Nie no bo tak szczerze

Zdzisław Trawczyński:

Nie w sensie zwalniania dyrektorów.

Jolanta Pietrusiak:

Szczerze mówiąc to niepokoi mnie funkcjonowanie ZDZ.

Zdzisław Trawczyński:

A ZDZ.

Jolanta Pietrusiak:

Tak. Nawet podając tutaj dane to tak mylnie to podają. W jednej z tabeli na stronie 38 można sobie to sprawdzić na naszych tych tutaj narzędziach. A jeszcze tak naprawdę patrząc na wyniki zdawalności matury w liceach dla dorosłych, tak, to jest zerowa. Nie wiem do czego to ma prowadzić. Bo jednak ilość osób jakaś jest sugerowana do przyjęcia a później się okazuje, że nikt nie podchodzi do tego albo nie zdaje zupełnie. Czyli no to ta jakby efektów zupełnie nie było.

Zdzisław Trawczyński:

Pani dyrektor jeśli mogę poprosić w sprawie jak to się ma.

Marek Jankowski:

Proszę Pani Iwono.

Iwona Kaca:

Myślę, że chodziło Centrum Kształcenia Ustawicznego. Bo ZDZ nie są naszą jednostką podległą. Proszę Państwa. Jeśli chodzi to tak naprawdę czekamy też na podania, wnioski składane przez

dyrektorów podległych nam placówek dotyczących oceny pracy dyrektorów. W przyszłym roku w 5 placówkach kończy się kadencja dyrektorom i to oni, na ich wniosek będzie można dokonać tej oceny. Na ocenę mamy 3 miesiące więc oczekujemy na te wnioski od dyrektorów, bo wiadomo, że organ prowadzący ma również swoją działkę do skontrolowania i tak trochę też pod tym kątem czekamy na wnioski ewentualny harmonogram, żeby w pierwszej kolejności do placówek kontrole wysłać tam, gdzie będzie dokonywana ocena pracy dyrektorów. Tak, tak. To w tym kontekście. Dopiero jak już będziemy wiedzieli, który dyrektor złoży wniosek o ocenę pracy w pierwszej kolejności do tych placówek, tak.

Marek Jankowski:

Dziękuję. Proszę Pan Serenda.

Bartosz Serenda:

Też jako interpelację poproszę o odpowiedź na piśmie. Jak została rozwiązana sprawa związana z brakiem transportu na terenie gminy Dąbrowice i z gminy Dąbrowice do Kutna? Wystarczy mi odpowiedź, znaczy chciałbym dostać odpowiedź pisemną, jakąś tam pełną informację jak to zostało zabezpieczone i ewentualnie też proszę o uzupełnienie informacji co Wydział właściwy zrobił lub co planuje zrobić jeśli w ogóle, żeby do podobnych sytuacji nie doszło na terenie innych gmin? Dziękuję.

Marek Jankowski:

Dziękuję bardzo.

Zdzisław Trawczyński:

Pan radny myśli o Wydziale Komunikacji? To jest teraz razem Wydział Komunikacji i Transportu. Jest to połączone. Nie no też oczywiście tak myślę co zrobić.

Marek Jankowski:

Ale Pan radny, panie Starosto. Pan radny oczekuje odpowiedzi na piśmie. To jest forma interpelacji, także, myślę, że

Zdzisław Trawczyński:

Ja tylko odpowiem jeszcze, że nie bardzo mamy władanie ani nad PKS

Marek Jankowski:

Nie przedłużajmy

Zdzisław Trawczyński:

Który wywiązał się z umowy 3 letniej z zabezpieczeniem transportu, ta która wynikała po przekształceniu czy po wykupie przez spółkę. Także tutaj oni są zwolnieni, natomiast inni jak widzą pokrycie, że tak powiem czy interes najkrócej mówiąc to jadą. Takiego nie widziały polecenia, zresztą Pan radny Szarwas też może poprzez tutaj moją powiedzmy myśl, że wstąpiliśmy również czy gminy. Gmina szczególnie Dąbrowice i Ostrowy ofiarowała się, że pewne środki zasygnuje na dopłaty do przewozu szczególnie młodzieży do szkół i tak dalej. I wiem, że jedna firma zgłosiła się. Jest ona już dostała koncesje na, co powiat może w dzisiejszych przepisach, które obowiązują o transporcie zbiorowym. Może dać koncesje

przewoźnikowi, wyznaczyć przystanki, czasy przejazdów czy godzin odjazdów. I to jest na tyle, natomiast powiat nie może dofinansować środkami budżetowymi tego rodzaju transporty. Nawet prośba tych dwóch gmin, żeby powiat pośredniczył czyli był płatnikiem takim pośrednim. Też Pan Skarbnik może zresztą powiedzieć, też to nie jest możliwe dlatego też temat został załatwiony. Bezpośrednio udział w tym brał też udział nasz wydział komunikacji. Zapytam, bo ja też już telefonowałem do Pana radnego następnego dnia jak ten transport miał ruszyć, zapytam jak to funkcjonuje? Jako bezpośrednio mieszkańca gminy Dąbrowice.

Andrzej Szarwas:

Znaczy 2 kursy są rano

Zdzisław Trawczyński:

2 kursy

Andrzej Szarwas:

I 2 w godzinach popołudniowych. Jutro będę miał szczegółową wiedzę bo ma zaproszenie na sesję

Zdzisław Trawczyński:

Ale wrócił transport. Był pewien czas, że nie krążył czy nie kursował żaden, żadna komunikacja. No wróciło to powiedzmy, na razie jest temat załatwiony.

Marek Jankowski:

Wróćmy do tego, że odpowiedzi na piśmie. Myślę, że Zarząd odpowie po przekazaniu. Proszę Pan radny Kłopotowski.

Konrad Kłopotowski:

Panie Przewodniczący. Ja chciałbym się zwrócić do Wicestarosty, żeby udzielił nam tu odpowiedzi ile dróg samorządy gminne tzn. dróg powiatowych wyremontowały samorządy gminne bez udziału środków powiatowych i które to gminy? I druga też chciałbym uzyskać odpowiedź. Ile dróg powiatowych, które były zakładane

Zdzisław Trawczyński:

Plan na 2017

Konrad Kłopotowski:

Na terenie

Marek Jankowski:

Panie radny, ale interpelacje przede wszystkim na piśmie.

Konrad Kłopotowski:

No nie można tak?

Marek Jankowski:

Łatwiej jest, no.

Zdzisław Trawczyński:

Jak na piśmie to na piśmie, mogę odpowiedzieć.

Marek Jankowski:

W statucie mamy, jeśli jest interpelacja

Konrad Kłopotowski:

Ale dobrze

Marek Jankowski:

W trybie pilnym to rozumiem.

Konrad Kłopotowski:

Ja chcę na piśmie, ja chcę na piśmie

Marek Jankowski:

Ale ja mam skierowanie interpelacji na piśmie. Poproszę.

Zdzisław Trawczyński:

I tu są schody.

Konrad Kłopotowski:

No będę musiał.

Marek Jankowski:

Poprosimy o interpelacje na piśmie.

Konrad Kłopotowski:

A data stempla pocztowego też będzie się liczyć?

Zdzisław Trawczyński:

Nie. Myślę, że można przynieść na kancelarię bez grosza.

Marek Jankowski:

Na pewno jest szybciej, bo jeśli musimy wyszukiwać na sesji tego termin trwa, nim to się wyłuska to wiecie. To jest więcej czasu. Jeśli Pan to złoży dzisiaj, termin biegnie od dzisiaj.

Konrad Kłopotowski:

Panie Moniko, umożliwi Pani mi to dzisiaj czy tego

Monika Gawryszczak:

Dać Panu kartkę?

Konrad Kłopotowski:

Nie. Napiszemy komputerem

Bartosz Serenda:

A to Pan napisze?

Konrad Kłopotowski:

A dlaczego nie?

Marek Jankowski:

Dobrze, Szanowni Państwo.

Bartosz Serenda:

Ja mam propozycję. Ja mogę ewentualnie, żebyś Konrad nie musiał pisać czy coś to po prostu powiedz mi w jakiej sprawie, napiszę i podpiszę się swoim nazwiskiem

Marek Jankowski:

Bez żartów

Bartosz Serenda:

Poważnie mówię, bo widać, że człowiek zmęczony może też pióra dawno w rękę nie trzymał.

Konrad Kłopotowski;

Zobaczcie jaki dobrośłużnik, jaki usłużny, jaki dobroczynny. Proszę bardzo, kto by pomyślał na zakończenie sesji, nie wiem co go. Jeszcze jedna rzecz. Posłuchajcie. To są sprawy różne już?

Marek Jankowski:

Nie. Pytania i interpelacje póki co. Nim przejdziemy do spraw różnych 5 minutowa przerwa.

PRZERWA

Marek Jankowski:

Proszę wszystkich o zajmowanie miejsc. Wznawiamy obrady w punkcie 7. Interpelacje i zapytania. Tam rozumiem, że już więcej nie było, chęć była Pana Serendy zabrania głosu w sprawach różnych.

Ad,8:

Marek Jankowski:

Czyli przechodzimy do punktu 8. Sprawy różne. Proszę bardzo Pan Serenda.

Bartosz Serenda:

W sprawach różnych chciałbym jedną sprawę poruszyć i to akurat dotyczy pionu Pana Wicestarosty. Mianowicie jest wydział komunikacji. Jest to w mojej ocenie, być może ja się mylę jest to jeden z najciężej pracujących wydziałów w związku z tym

Marek Jankowski:

Ale proszę o ciszę. Proszę Pan Serenda.

Bartosz Serenda:

W związku z tym, że mamy tam obsługę ciągłą petentów, obsługę na linii przy okienku, nie ma drugiego no oprócz może kasy jeszcze, nie ma takiego drugiego obszaru, gdzie no jest taki bezpośredni całkowity jakby permanentny kontakt z klientem. Dlatego chciałem wskazać, zasugerować by pracownikom tego wydziału chociaż w minimalnym stopniu, ale zaproponować jakąś podwyżkę z tego tytułu, dlatego, że jak ktoś siada na okienko w tym wydziale o 8 rano to wstaje o godzinie 15 z fotela.

Zdzisław Trawczyński:

Zgadzam się z Panem radnym

Bartosz Serenda:

I jeszcze dodam, być może faktycznie dotyczy ta sprawa także i Pani, która pracuje tutaj w kasie czy kancelarii, tam gdzie jest bezpośredni kontakt non stop, ale w sposób szczególny wydziału komunikacji, bo tam nie ma raczej takiej sytuacji, żeby nie było kolejek.

Zdzisław Trawczyński:

Zgadzam się

Marek Jankowski:

Proszę Pan Starosta

Zdzisław Trawczyński:

Jakoś próbujemy te najniższe wynagrodzenia regulować i podnosić, w Domach Pomocy Społecznej były takie najbardziej drastyczne niskie muszą powiedzieć. I to dobrze, żeśmy w 2015 roku zaczęli te regulacje, poszło 2 razy po 400 tysięcy pamiętam na DPS wszystkie w tym roku, nie znam dokładnie, Pan Skarbnik na pewno wie lepiej ile przeznaczył PCPR, bo trzeci rok z rzędu będą podwyżki z tym, że pracownicy DPS-ów ciągle mówią, że są za małe. To też można ich zrozumieć, bo one i są wysokie, ale trochę ucywilizowane. Ale natomiast chodzi o wydział komunikacji i transportu też zgadza się, tam ciągle powiedzmy jest podobnie z systemami. Dzisiaj mam informacje od Pani Iwony Kowalskiej, która jest wicedyrektorem tego wydziału, że ciągle nie funkcjonuje ten CEPiK. Problem krajowy. On praktycznie od samego początku nie sprawdza się i stąd przeciążenie tam powiedzmy ludzi jest wyjątkowo dużo i zdajemy sobie sprawę. To uważam, za słuszną uwagę, mówię do Pana radnego Serendy, że na pewno trzeba to zauważyć w najbliższym czasie. Nie wiem, Pan Skarbnik by powiedział o możliwościach czy są takie możliwości. Na pewno powie, że będzie problem

Bartosz Serenda:

Ile tam osób pracuje? 10 może? Może 8?

Zdzisław Trawczyński:

Ludzi?

Bartosz Serenda:

Ale prosiłbym, żeby też to nie było zrobione w ten sposób, że ja staram się o, wnioskuję czy tam sugeruję o podwyżkach dla pracowników tego wydziału a skończy się tym, że dostanie podwyżkę dyrektor i nikt poza tym.

Zdzisław Trawczyński:

A no właśnie. Jak robiliśmy podwyżkę w DPS-ach to ja od razu, Pan Skarbnik jest świadkiem jak była podwyżka w DPS-ach to ja od razu wyłączyłem administrację i dyrektorów. Proszę bardzo, także poszło to na te najniższe powiedzmy stanowiska pracy.

Bartosz Serenda:

Ale może, ja nie chcę Pana pod ścianą stawiać i wskazywać jakiegoś terminu, ale czy może Pan dzisiaj powiedzieć, że tak, jakaś podwyżka będzie nie wiem do końca roku czy jak.

Zdzisław Trawczyński:

W tym roku to będzie trudno. Jakieś decyzje mogą zapaść maksymalnie w tym roku. Proszę bardzo Pan Skarbnik mówię o możliwościach ja nie chcę mówić o finansowych

Piotr Łaszewski:

Szanowni Państwo. Wybaczcie, ale tego typu obietnice na forum Rady no nie powinny spadać z ust żadnego tutaj członka Zarządu. To jest kwestia oczywiście podjęcia analizy w zakresie poszczególnych stanowisk, które wstępnie jak były podwyżki w 2017 roku była czyniona. Jest pewna gradacja pracy i tak dalej, ale aczkolwiek możemy przyjąć do wiadomości sugestie Pana radnego i dokonać analizy tak, czy jest bardziej czy mniej są obciążone pewne stanowiska i wyciągnąć z tego wnioski, ale obstawiam, że dopiero w 2018 roku, kiedy będziemy te podwyżki dla pracowników albo zamyślane o wskaźnik inflacji albo ewentualnie zobaczymy, może pozwoli nam na coś więcej. Tak jak budżet powiatu.

Zdzisław Trawczyński:

Też tak myślałem, ja nie sugerowałem ja wyrażałem też wolę i o zrozumienie tutaj tej intencji.

Bartosz Serenda:

Ale też chciałem, żebyście Państwo nie mówię o cyklicznej podwyżce opartej o wskaźnik inflacji, która dotyczy wszystkich tylko żeby tych konkretnych, słucham? Nie, w formie stałej podwyżki czy zwiększenia w związku z dużym natłokiem pracy po prostu ten konkretny wydział. Ten konkretny wydział.

Piotr Łaszewski:

No ale Pan radny chyba dysponuje wiedzą jaka jest średnia pensja tego wydziału na poszczególnych stanowiskach?

Bartosz Serenda:

Nie, nie, nie.

Piotr Łaszewski:

No to wniosek o podwyżkę wynika z czego? Bo być może ich pensja jest satysfakcjonująca.

Bartosz Serenda:

Nie mam informacji konkretnej, że ktoś tam zarabia 3184 zł, tylko mam informacje taką, iż tam są niskie wynagrodzenia na poziomie 2 tysięcy złotych.

Zdzisław Trawczyński:

W większości, zgadza się.

Bartosz Serenda:

I druga sprawa jeżeli, znaczy to by mnie satysfakcjonowało, że gdybyście powiedzieli, że np. od stycznia te 8 osób bo jest chyba tyle osób zostanie w jakiś tam sposób

Zdzisław Trawczyński:

Bezpośrednio na okienkach mówiąc tak?

Bartosz Serenda:

Tak. Chodzi mi o te osoby, które na okienkach pracują. O to mi chodzi. I druga sprawa to dotyczy pracowników niepedagogicznych w szkołach, no też Państwo doskonale wiecie jak te zarobki wyglądają

Zdzisław Trawczyński:

Ale to już były te regulacje, niepedagogicznych to była decyzja na tak.

Bartosz Serenda:

No tak, ale coś na ten temat więcej wiadomo?

Marek Jankowski:

Wiem, że po spotkaniu ze związkowcami doszło do konkretnych rozwiązań.

Bartosz Serenda:

Co by mnie usatysfakcjonowało, było podpisane porozumienie

Piotr Łaszewski:

Tak, miało być wdrożone w życie od 1 listopada i szkoły z tego co wiem są przygotowane, gdyż środki finansowe zostały przekazane na poszczególne placówki oświatowe zgodnie z podpisanym porozumieniem zapewniliśmy te wzrosty wynagrodzeń

Bartosz Serenda:

Od dzisiaj można powiedzieć, że

Piotr Łaszewski:

Skoro pensja była na podstawowym stopniu to jak najbardziej od 1 listopada była taka umowa, że miała być wdrożona.

Zdzisław Trawczyński:

Działa, działa.

Bartosz Serenda:

Dobrze, dziękuję bardzo.

Marek Jankowski:

Dziękuję. Pan radny Kłopotowski.

Konrad Kłopotowski:

Panie Przewodniczący. Ja chciałbym się tutaj dowiedzieć w sprawie powołania komisji konkursowej do opiniowania ofert złożonych w otwartym konkursie ofert na powierzenie realizacji zadania publicznego w zakresie udzielania nieodpłatnej pomocy prawnej oraz zwiększenia świadomości prawnej społeczeństwa w 2018 roku. Chciałbym dowiedzieć się kto będzie tej, na jakich zasadach, kto to wygrał? Kto to będzie no udzielał tej obsługi prawnej? I też jest w dniu 28 lutego też kolejna, w sprawie ogłoszenia otwartego konkursu na powierzenie realizacji zadania publicznego w zakresie udzielenia nieodpłatnej pomocy prawnej oraz zwiększenia świadomości prawnej społeczeństwa w 2000, tu podejrzewam, że to jest tak. Albo są to

Edyta Ledzion:

Pierwsza uchwała było powołanie komisji konkursowej tak, czyli Pani Przewodnicząca Ewa Ściślewska, Pan Sekretarz i Pan Dyrektor Jacek Saramonowicz. Pierw to było mówię o powołaniu komisji konkursowej, posiedzenie komisji konkursowej odbyło się w poniedziałek jak sobie dobrze kojarzę. Było złożonych 9 ofert na realizację tego, 8 przepraszam. 8 ofert na realizację tego zadania. I na te dwa punkty prawne, które funkcjonują w Krośniewicach i w Żychlinie to samo stowarzyszenie wygrało Ja-Ty-My, które realizuje w tym roku. Otrzymała największą liczbę punktów i komisja konkursowa zaopiniowała to stowarzyszenie, aby podpisać umowę. I rozstrzygnięcie było podejmowane na tym Zarządzie właśnie wtorkowym.

Konrad Kłopotowski:

A możemy się dowiedzieć kto za tym stowarzyszeniem się kryje? Personalnie?

Edyta Ledzion:

Ofert nie mam. No trzeba by było po prostu w KRS sprawdzić to stowarzyszenie, kto tam personalnie funkcjonuje teraz.

Konrad Kłopotowski:

I może Pani powie jaka kwota wchodzi tutaj w tą obsługę?

Edyta Ledzion:

To dalej a ja zaraz odszukam.

Konrad Kłopotowski:

Dobrze, to może kolejne zadam jeszcze pytanie.

Marek Jankowski:

Proszę.

Konrad Kłopotowski:

W sprawie wydzierżawienia na okres 5 lat części nieruchomości stanowiącej własność Powiatu Kutnowskiego oraz podpisanie wykazu nieruchomości stanowiącej własność Powiatu Kutnowskiego przeznaczonych do oddania w dzierżawie w trybie bezprzetargowym a także informacji o zamieszczeniu wykazów.

Monika Gawryszczak:

Uchwała Panie Konradzie, którą ostatnio podejmowaliśmy na sesji.

Marek Jankowski:

Zarząd ją zatwierdził tą naszą uchwałę o tych garażach przyszpitalnych. O tych blaszakach.

Konrad Kłopotowski:

A to o tamto chodzi?

Marek Jankowski:

Tak. Rada uchwaliła a teraz Zarząd ją wykonuje.

Konrad Kłopotowski:

Akurat tu jest tak nieczysto sprecyzowane.

Marek Jankowski:

Znacząca jest uchwała Zarządu.

Konrad Kłopotowski:

Rozumiem. No to już wyjaśniło się. Dziękuję.

Marek Jankowski:

A Pani Edyta możemy wrócić, tak?

Edyta Ledzion:

Ja podam kwotę 121.452,00 zł. A kto podpisał ofertę nie mamy teraz dostępu. Sprawdzę zaraz na KRS i najwyżej przekażę.

Konrad Kłopotowski:

I chcę, żeby było personalnie kto będzie powiedzmy realizował właśnie.

Edyta Ledzion:

Ale oni to później. 121.452,00 zł. Oni później złożą nam po tutaj przy umowie złożą nam harmonogram i radców wskażą. Osobę.

Konrad Kłopotowski:

To kiedy uzyskam informację, na najbliższą sesję czy w najbliższym czasie?

Edyta Ledzion:

Wcześniej.

Konrad Kłopotowski:
Rozumiem, dziękuję.

Marek Jankowski:

Dziękuję. W sprawach różnych macie Państwo na stolikach pismo ze Scanmedu i to jest to rozwinięcie tej informacji, która tutaj Pani dr Głowaty przedstawiała na ostatniej sesji czyli o pozyskaniu tego kontraktu na kardiologię. Sprawa druga, Szanowni Państwo. Wystartowała akcja Świąteczna Paczka, zachęcam wszystkich do wsparcia. W zeszłym roku razem z pracownikami wiem, że uciuliśmy kwotę około 1500 zł. Myślę, że w tym roku również wspomozemy i jakąś rodzinę. Zachęcam wszystkich Państwa do wpłat do Pani Moniki w Biurze Rady wszystkich Państwa radnych. Kolejna sprawa podziękowanie dla Pana Zdzisława Górecznego za udział w poczcie chorągwanym podczas Powiatowych Obchodów 99. Rocznicy Odzyskania Niepodległości w Pleckiej Dąbrowie. Sprawy różne czy jeszcze ktoś? Proszę bardzo Pan Szarwas.

Andrzej Szarwas:

To znaczy ja chciałem się przypomnieć jeszcze w temacie stacji tej monitorującej zjawiska meteorologiczne na naszym terenie. No będzie w najbliższym czasie prawdopodobnie w Ministerstwie nowy nabór chętnych na zrealizowanie takiej inwestycji. Ja tutaj bym może się zwrócił do Starostwa, żeby do naszych parlamentarzystów wystąpili, może oni po pilotują ten temat w ogóle. Bo dwie stacje, z tego co wiem dwie stacje realizuje w ciągu roku Ministerstwo Rolnictwa. Mamy temat zasygnalizowany w Ministerstwie, Pani dyrektor Justyna mi tutaj przekazywała, że występowała, ale być może to pismo leży tam, zalega w szufladach i trzeba by było o tym piśmie przypomnieć, bo byłem tam również w Ministerstwie, ale akurat ten temat mi umknął bo były inne tematy, krótki czas i mało czasu było, żeby w ogóle o tym temacie akurat porozmawiać. No bo już niedługo koniec kadencji a my się znajdziemy w takiej sytuacji, że tego tematu przez całą kadencję być może nie ruszymy.

Jolanta Pietrusiak:

Poseł Woźniak zgłaszał interpelację

Andrzej Szarwas:

No właśnie

Jolanta Pietrusiak:

W tej sprawie.

Andrzej Szarwas:

A rozumiem.

Jolanta Pietrusiak:

Także odpowiedź jest co prawda na stronie sejmowej, ale można, jeżeli sobie życzysz to ja Ci wydrukuję i przyniosę.

Andrzej Szarwas:

No tak mówię, żeby to się udało jakoś no

Jolanta Pietrusiak:

To znaczy są tam jakieś plany, ale nie są one skoordynowane dokładnie terminami jakoś nie są tak zobowiązującymi objęte, więc na razie ogólnie była odpowiedź.

Zdzisław Trawczyński:

Pani dyrektor Wydziału Rolnictwa jest upartą strasznie osobą, także tak szybko nie odpuści, Pani Jasińska. Nie radzę zaczynać z nią.

Marek Jankowski:

Ciąg dalszy spraw różnych. Na pewno przypomnimy Pani dyrektor i będziemy odświeżać tą sprawę. Myślę, że na najbliższej Komisji Rolnictwa jeśli da się skoordynować znów obecność Pani dyrektor to zaprosimy Panie Andrzeju o tych poczynaniach i o tych poczynaniach m.in. instytutu w Puław. Być może coś z tego wyniknie, z tych projektów. Sprawy różne. Nie widzę.

Ad.9

Marek Jankowski:

W takim razie punkt 9.

Zdzisław Trawczyński:

Ja może jeszcze dopowiem.

Marek Jankowski:

Proszę Pan Wicestarosta.

Zdzisław Trawczyński:

Członkowie Zarządu mi podpowiadają, na ostatnim Zarządzie przyjęliśmy też propozycje już nie pamiętam dokładnie ośrodka, który to będzie prowadził zdaje się, że też IUNG PUŁAWY. Jeden z profesorów chce prowadzić badanie powietrza na terenie Powiatu Kutnowskiego czym oddychamy i to niewiele będzie nas kosztować albo w ogóle nie będzie kosztować. Pan Profesor może znaleźć tam jakiegoś mocodawcę, który sponsoruje kto chce, na terenie naszego powiatu wyraziliśmy taką zgodę muszę powiedzieć, że. Dziękuję tak akurat za odpowiedź Pani Edyto.

Marek Jankowski:

Dziękuję. Punkt 9 zakończenie obrad. Wyczerpaliśmy dzisiejszy porządek obrad. Dziękuję wszystkim za udział, wytrwałość. Zamykam obrady XLIV sesji Rady Powiatu w Kutnie.

Protokołowała:

Monika Gawryszczak

Przewodniczył:

Marek Jankowski

Przew. Rady Powiatu



PRZEWODNICZĄCY
RADY POWIATU

Marek Jankowski

Sesja nagrana była na płycie CD opisanej XLIV Sesja Rady Powiatu w Kutnie z dnia 29 listopada 2017 roku.

